



DZIŚ STREFA BIZNESU

ZAROBKI INŻYNIERÓW I MENEDŻERÓW FIRMY MAJĄ JUŻ DOŚĆ ZWOLNIEŃ LEKARSKICH I CHCĄ ZMIAN

Nr ISSN 2353-6179

Nr indeksu 350-281



www.gloswielkopolski.pl

Nr 190 (25.073) | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 18.08.2026

81
lat

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Z naszych stron

Rodzice wydają fortunę na korepetycje dla swoich dzieci

Na korepetycje niektórzy uczniowie wydają miesięcznie nawet 900 zł. Zapotrzebowanie jest tak duże, że nauczyciele nie mają już wolnych miejsc – Str. 5

Z naszych stron

Polska wysła samolot na Węgry i przetransportuje lekko rannych

Taką decyzję podjął premier Donald Tusk. Stan rannych w wypadku autokaru na Węgrzech mają ocenić lekarze z Polski.

– Str. 6

Wszystko o drużynie najbliższego rywala Lecha. O słabych i mocnych stronach FC Thun opowiedział nam Dariusz Skrzypczak – Str. 16

ROW Rybnik będzie rywalem Hunters PSŻ Poznań w play-off 2. Ekstraligi Żużlowej. W drugiej parze walczącej o elitę Orzeł Łódź zmierzy się z Polonią Bydgoszcz – Str. 16



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Z naszych stron

Coraz więcej wypadków z udziałem hulajnóg i rowerów elektrycznych

Paweł Antuchowski

Rośnie liczba wypadków z udziałem hulajnóg i motorowerów elektrycznych w Wielkopolsce. Policja regularnie kontroluje tego typu pojazdy i ich kierujących, jednak nie zdecydowano się na zakup specjalnych hamowni.

Policyjne statystyki nie dają złudzeń – liczba wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych i motorowerów (które w praktyce tylko udają rowery elektryczne) w Wielkopolsce stale rośnie. Do początku sierpnia 2026 doszło do 105 wypadków, w wyniku których 1 osoba zginęła, a 92 zostały ranne. Odnotowano także 235 kolizji.

Dla porównania – w całym 2025 roku wielkopolska policja odnotowała 134 wypadki i 268 kolizji. W wypadkach jedna osoba zginęła, a 112 zostało rannych. Jest to znaczny wzrost rok do roku – w 2024 roku liczba wypadków nie przekraczała 100, a liczba kolizji wyniosła dokładnie 164.



Przykładowa kontrola roweru elektrycznego na ulicach Poznania

– Większa liczba zdarzeń wynika z faktu, że hulajnogi są coraz bardziej popularne i dostępne. Tymczasem brak przestrzegania przepisów lub ich nieznajomość może prowadzić do bardzo niebezpiecznych sytuacji na drodze – zauważa nadkom. Maciej Święcichowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Zadaliśmy także pytanie o to, czy w związku z rosnącą liczbą wypadków policjanci prowadzą bardziej wzmożone kontrole osób poruszających się na hulajnogach elektrycznych i elektrycznych motorowerach. W odpowiedzi dla „Głosu Wielkopolskiego” usłyszeliśmy, że policjanci ruchu drogowego podczas służby zwracają uwagę na niebezpieczne zachowania wszystkich uczestników ruchu.

Pomoc w dokładniejszym kontrolowaniu elektrycznych hulajnóg i motorowerów, zwłaszcza pod kątem rozwijanej przez nich prędkości, miały pomóc mobilne hamownie. Mimo ich prezentacji w ubiegłym roku wciąż nie zdecydowano się na ich zakup.

– Str. 3

Z naszych stron

Miasto rozpoczyna długo wyczekiwany remont

Emilia Ratajczak

Wczoraj miasto podpisało umowę z generalnym wykonawcą prac budowlanych w Palmiarni Poznańskiej. Od 1 września będzie nieczynna dla odwiedzających.

Palmiarnia Poznańska istnieje od 1911 roku, od tamtej pory tylko

raz przeprowadzano tu gruntowny remont. Już za kilka tygodni ruszy kolejny. Długo wyczekiwana przebudowa obejmie między innymi wymianę oszklenia pawilonów, wprowadzenie ścieżki na wysokości, przebudowę akwarium, kawiarni, części administracyjnej i zaplecza.

– To jest obiekt unikatowy, ale ma już swoje lata i wymaga re-

montu – mówił w poniedziałek prezydent Jacek Jaśkowiak.

Od 1 września obiekt będzie niedostępny dla zwiedzających. Miasto chce, by już pod koniec 2028 roku otworzyć część wyremontowanych pawilonów. Jesienią i zimą tego roku przebudowana zostanie strefa wejścia głównego, kawiarnia oraz pomieszczenia administracyjne. Za-

kończenie prac zaplanowano na 2030 rok.

– Równolegle planujemy remont fontanny i zabytkowej muszli koncertowej – mówi Natalia Weremczuk, zastępczyni prezydenta. – Ten fragment miasta zyska nowe oblicze, tak rozumiemy podeście do rewalizacji – patrzymy na to kompleksowo.

– Str. 3

POLECAMY

JUTRO: Jak zapobiec syndromowi SMS-owej szyi? CZWARTEK: Tajemnica śmierci w Rszewie

18.08.2026

Wtorek

Dzisiaj imieniny: Ilona, Helena, Nela, Lena, Laura, Jan, Piotr
Telefon alarmowy: 112

OSTATNIA DROGA

Pogrzeb trenera kickboksersów, Wojciecha Kiersteina

Radosław Patroniak

W poniedziałkowe popołudnie tłumy żegnały trenera kadry kickboxingu i klubu KKS Sporty Walki Poznań, zmarłego kilka dni temu w wieku 61 lat, Wojciecha Kiersteina.

W uroczystości pogrzebowej na Cmentarzu na Miłostowie uczestniczyli najbliżsi, przyjaciele i znajomi. Byli także obecni trenerzy, zawodnicy (pożegnali go racami), a także przedstawiciele Polskiego Związku Kickboxingu.

Właśnie kickbokserska centrala już wcześniej pożegnała zasłużonego trenera, wychowawcę wielu zawodników i współtwórcę sukcesów reprezentacji, pracującego w poznańskich klubach sportów walki.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Przed budową potęgi KKS Sporty Walki Wojciech Kierstein pracował w Merkurym Poznań, Athletiku Poznań i Czerwonym Smoku Poznań. Przez wiele lat był najbliższym współpracownikiem pierwszego trenera kadry i głównego trenera KKS, Radosława Laskowskiego.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com

Poznań: Szymon Paż – 61 860 60 82

Piła: Martin Nowak – 797 607 926

Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski”

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA



dzisiaj
20°C/11°C



jutro
21°C/13°C



Redaktor naczelny
Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego
Monika Kaczyńska
Wydawca
Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja
ul. Grunwaldzka 19,
60-782 Poznań,
tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00;
redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ROZMOWA

Stres po urlopie – skąd się bierze i jak mu zapobiegać? Psycholog wyjaśnia

Marta Jarmuszczyk

Urlop kojarzy się z wypoczynkiem, powrót z niego dla wielu pracowników bywa jednak drastyczny i wiąże się z dużym stresem. O tym dlaczego tak jest i jak temu zapobiegać rozmawiamy z psycholog Nataszą Chmielewską-Mazurek.

Skąd bierze się stres po urlopie? Dlaczego często wracamy z niego zestresowani zamiast wypoczęci.

Jeżeli chodzi o stres pourlopowy, to dotykamy bardzo szerokiego aspektu, ponieważ jest to związane z codziennym funkcjonowaniem każdego człowieka. Zwykle mało dbamy o regenerację, o to, żeby zachowywać umiar w planowaniu swojego czasu i umiar w zasypywaniu siebie ilością obowiązków. Często urlop traktujemy zero-jedynkowo, więc jest to przechodzenie od trybu pełnej gotowości, pełnej zadaniowości do absolutnego nicnierobienia i odwrotnie. Najwięcej energii kosztuje człowieka każda zmiana i w związku z tym, przełączanie się z trybu na tryb będzie zużywać jej najwięcej, bo musimy się zaadaptować. Myślę więc, że stres wynika w dużej mierze z nieumiejętności i nieznaności pewnych reguł planowania, która sprawia, że na co dzień nie dbamy o to, aby racjonalnie rozplanowywać sobie grafik, dbać o komfort własnej pracy, ale też o odpoczynek.

Czyli tak naprawdę, żeby ograniczyć stres związany z powrotem z urlopu, powinniśmy na to pracować już dużo wcześniej? Po prostu zachować odpowiednią równowagę, czyli work-life balance.

Zdecydowanie. I tak, jak wspomniałam wcześniej, dotyczy to umiejętności planowania codzien-



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

O stresie po powrocie z urlopu rozmawiamy z psycholog, Nataszą Chmielewską-Mazurek

ności, ale też okresu pourlopowego w taki sposób, żeby nie przeciążyć siebie ilością zadań. Jestem za tym, żeby właśnie umieć posługiwać się czterema kryteriami zadań, które w organizacji czasu są bardzo ważne. Pierwsze, to te o najwyższej priorytetowości. Następnie są zadania ważne, które jednak można odroczyć. Kolejne to takie, które można delegować, a czwarta kategoria to zadania możliwe do wyeliminowania. Kierując się właśnie tą wiedzą na temat planowania, możemy ułożyć grafik na najbliższy tydzień po urlopie, aby nie czuć nadmiernego przeciążenia. Ważna jest też kwestia proszenia o pomoc, wspomagania się innymi, jeżeli mamy taką możliwość. Wiedząc, że dany okres będzie okresem urlopowym, możemy też pracować na to, aby rozluźnić listę zadań jeszcze przed urlopem. To wszystko oczywiście zależy od stanowiska pracy, jej charakteru, ale z pewnością każdy z nas, niezależnie od tego, na jakim stanowisku pracuje, jest w stanie bardziej optymalizować swój grafik i to, w jaki sposób pracuje.

A czy jest jakaś optymalna długość urlopu, aby się zregenerować?

To jest czynnik bardzo indywidualny i wszystko zależy ponownie od tego, w jaki sposób funkcjonujemy na co dzień. Jeżeli jest tak, że urlop jest jedynym czasem w roku, w którym pozwolimy sobie na relaks, to można przypuszczać, że dwa tygodnie w kontrze do całej reszty roku są niewielką liczbą dni i z pewnością zanim się zaadaptujemy do nowej rzeczywistości, to urlop już nam minie. Wtedy nawet trzytygodniowa przerwa może nie wystarczyć. Uważam, że tym łatwiej będziemy korzystać z urlopu i szybciej adaptować się do odpoczynku, kiedy będziemy w swoim codziennym życiu stosować nawet drobne, piętnastominutowe rytuały odpoczynku i regeneracji.

Umiejętność wygospodarowania czasu na relaks, umiejętność oderwania się od listy obowiązków i skupienie się na danym momencie, robienie ćwiczeń medytacyjnych, takich, które mają służyć regeneracji i relaksowi, a nie temu, żeby pozostać produktywnym i zadaniowym, też z pewnością są pewną formą przygotowania pod to, żeby okres urlopowy szybciej był źródłem odpoczynku i przyjemności.

REGION

WIELKOPOLSKA

Straż miejska pomoże policji kontrolować hulajnogi

Mimo braku hamowni policja stara się kontrolować rowery i hulajnogi elektryczne. W przyszłości pomóc w tym mogłaby straż miejska



Naszemu fotoreporterowi udało się uchwycić rutynową kontrolę roweru elektrycznego, którym po Poznaniu porusza się kurier

Paweł Antuchowski

O konieczności zwiększenia kontroli hulajnóg i rowerów elektrycznych, zwłaszcza pod kątem możliwości maksymalnej prędkości przez nie rozwijanej, mówi się przynajmniej od ponad roku. Wtedy to tego typu pojazdy zaczęły zyskiwać na popularności.

Pomóc w dokładniejszym kontrolowaniu miały mobilne hamownie. Tego typu urządzenie było prezentowane w poznańskiej komendzie wojewódzkiej dokładnie rok temu. Wtedy nie wykluczano, że jeśli policja zdecyduje się na zakup takiej hamowni, to miasto Poznań się do nie dorzuci. Tymczasem od tamtego czasu sprawa jej zakupu umarła, a nadkom. Marcin Święcichowski z wielkopolskiej policji przyznaje, że nie posiadają urządzenia na wyposażeniu.

– Policja ma dość zajęć, a mimo to zajmuje się wyłapywaniem „małolátów” na hulajnogach elektrycznych i stawianiem ich przed sądem

rodzinnym – zauważa Łukasz Zboralski, ekspert od bezpieczeństwa ruchu drogowego, redaktor naczelny portalu BRD24.pl. – Dlatego też w ramach planowanej zmiany przepisów straże gminne i miejskie dostaną uprawnienia do zatrzymywania kogoś na na przykład hulajnodze elektrycznej i sprawdzania na hamowni, czy jest to rower elektryczny, czy już nie, albo czy hulajnoga elektryczna spełnia definicję, czy nie – dodaje.

Samorządy będą szybciej kupować hamownie?

Według eksperta rozszerzenie uprawnień do kontroli na straże miejskie pozwoli nie tylko na zwiększenie liczby kontroli, ale także ułatwi upowszechnienie się wykorzystywania mobilnych hamowni do sprawdzania pojazdów. Łatwiej będzie kupować takie urządzenia samorządom, kiedy podległa im służba porządkowa będzie mogła z niej korzystać. Taki wydatek jest wtedy łatwiej uzasadnić.

– Wiele z tych sprzętów to są hulajnogi elektryczne tylko z nazwy, bo rozpędzają się do prędkości wyższych niż 20 km/h. Bardzo często są to wręcz motorowery i motocykle elektrycznym. Te pojazdy nie są zarejestrowane, nie jest opłacane za nie OC i często w ogóle nie powinny się poruszać po drogach, nie mówiąc już o chodnikach czy ścieżkach rowerowych – podkreśla Zboralski.

Przepisy potrzebują egzekwowania

Nowe przepisy aktualnie są jeszcze na etapie konsultacji społecznych. Wejdą w życie nie wcześniej niż w przyszłym roku. Mimo to już teraz obowiązują regulacje nie przestrzegane przez wielu użytkowników hulajnóg, a zwłaszcza dzieci. Aby w ogóle poruszać się elektrycznymi hulajnogami po drogach trzeba mieć ukończone 13 lat. Do 18 roku życia wymagana jest karta rowerowa lub prawo jazdy kategorii AM, A1, B1, T.

– Należy poruszać się w pierwszej kolejności drogą dla rowerów, jeżdżąc jeśli maksymalna prędkość ruchu to 30 km/h lub chodnikiem gdy nie ma ścieżki dla rowerów, a na drodze dopuszczalna prędkość jest wyższa niż 30 km/h. Na chodniku poruszamy się z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego. Zabrania się przewożenia innych osób. Młodzież do lat 16 ma obowiązek używania kasków ochronnych – przypomina Święcichowski.

Pomagają także zakazy

Kontrole to nie jedyna możliwość uporządkowania ruchu hulajnóg i rowerów elektrycznych. Jak już informowaliśmy, prezydent Gniezna Michał Powałowski podjął decyzję o wprowadzeniu zakazu wjazdu hulajnóg elektrycznych do kilku miejskich parków i na promenadę. Była to odpowiedź na kilka poważnych wypadków, do których doszło tam z udziałem szybko jadących hulajnogistów.

Zboralski podkreślał wtedy, że jest to słusza inicjatywa. – przynajmniej parki niech będą sobie wolne od tych sprzętów – stwierdził.

POZNAŃ

Rusza remont Palmiarni Poznańskiej za ponad 160 mln zł. Miasto podpisało umowę z wykonawcą prac

Emilia Ratajczak

Od września Palmiarnia Poznańska zostanie zamknięta. Co się w niej zmieni?

Umowę z wykonawcą prac budowlanych, Dekpol Budownictwo podpisano w poniedziałek, 17 sierpnia po nieco ponad roku od ogłoszenia pierwszego przetargu. W ubiegłym roku miasto wybrało już ofertę przetargową na modernizację Palmiarni Poznańskiej. Oferent jednak popełnił błąd rachunkowy. Inne oferty były za drogie, a przetarg został unieważniony.

Co się zmieni w Palmiarni Poznańskiej?

Jak informuje miasto, wymiana oszklenia pawilonów wystawienniczych zwiększy dostęp światła naturalnego, przy jednoczesnym zmniejszeniu energochłonności budynku, co z kolei przełoży się na obniżenie kosztów utrzymania. Atrakcją dla zwiedzających będzie możliwość podziwiania kolekcji z perspektywy ścieżek na wysokości, które poprowadzą też do wyjścia na taras widokowy. Przewidziany jest również mini amfiteatr, zaprojektowany jako przestrzeń rekreacyjno-edukacyjna. Całkowicie przebudowany zostanie budynek akwarium, gdzie w wielkokubaturowych zbiornikach możliwe będzie eksponowanie m.in. dużych ryb rzecznych z Ameryki Południowej.

Na przeprowadzenie modernizacji palmiarni miasto pozyskało z Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczkę w wysokości blisko 163 mln zł. Łączna wartość projektu to 196 mln zł.

W kolekcji Palmiarni Poznańskiej znajduje się 1100 gatunków roślin egzotycznych zebranych w dziesięciu pawilonach. Prezydent Jacek Jaśkowiak powiedział, że nie wyobraża sobie, by drzewa znajdujące się w palmiarni drzewa można było przenieść. Prace będzie nadzorował osobiście, dodał: „Mam nadzieję, że po tym remoncie z tego, co mamy dzisiaj, nie zostanie nam tylko połowa kolekcji”.

Dodał, że trzyma kciuki, by od strony budowlanej dało się to zrobić tak, aby strat botanicznych było „możliwie mało”.

– Już w okresie jesienno-zimowym będą prowadzone prace w pierwszym pawilonie szklarnym, w którym będziemy przygotowywać kolekcję i przestrzeń do tego, aby można było zdjąć oszklenie i prowadzić prace na wiosnę. Podzieliliśmy te prace tak, żeby zdążyć czasowo robić je w tych okresach miesięcznych, w których temperatury będą na to pozwalać. Skupiamy się na tym, żeby warunki atmosferyczne nie zaszkodziły cennej kolekcji, która tu została zgromadzona – kwituje Justyna Litka, prezes PIM.



Miasto Poznań podpisało umowę z Dekpol Budownictwo. To właśnie firma z Pinczyna koło Starogardu została głównym wykonawcą prac

WIELKOPOLSKA

Wielkie zmiany dla klientów INEA? Spółkę przejmie telekomunikacyjny gigant

Szymon Paż

Deutsche Telekom podpisał umowę ws. zakupu firm INEA oraz Fiberhost. Jeśli na transakcję zgodzi się Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta, 300 tysięcy klientów INEI mogą czekać ogromne zmiany.

O transakcji wartiej 1 miliard euro poinformowało m.in. biuro prasowe T-Mobile Polska. Deutsche Telekom kupuje 100 proc. akcji Fiberhosta i INEI od funduszu inwestycyjnego Macquarie European Infrastructure Fund 5. Sieć światłowodowa Fiberhost obejmuje około 1,4 miliona gospodarstw domowych w Polsce, INEA ma około 300 tys. indywidualnych klientów, którym dostarcza m.in. usługę szerokopasmowego internetu, telewizji oraz usługi telefoniczne.

Jak informuje T-Mobile, do czasu wydania przez UOKiK zgody na połączenia firm będą działać niezależnie, jak to tej pory, podobnie będzie działać obsługa klienta.

Dziś trudno powiedzieć ile zajmie Deutsche Telekom uzyskanie zgody UOKiK, zazwyczaj to kilka miesięcy. – Jeśli wymagane zgody zostaną uzyskane, transakcja będzie mogła zostać sfinalizowana, a INEA i Fiberhost rozpoczną kolejny etap rozwoju w ramach T-

Mobile Polska i Grupy Deutsche Telekom – pisze w oświadczeniu T-Mobile Polska.

O ile w przypadku Fiberhosta T-Mobile deklaruje „będzie nadal zapewniać wszystkim obecnym i potencjalnym dostawcom usług internetowych w Polsce transparentny, równoprawny i niedyskryminacyjny dostęp do swojej nowoczesnej infrastruktury światłowodowej”, tak w przypadku INEI, która działa przede wszystkim w Wielkopolsce i której siedziba znajduje się w podpoznańskim Wysogotowie, w oświadczeniu niemieckiego giganta nie padają żadne deklaracje.

Dziś klienci T-Mobile płacą za dostęp do Internetu nieco mniej, niż klienci INEI. Miesięczny abonament u telekomunikacyjnego giganta za dostęp do internetu z prędkością 300 Mb/s kosztuje 45 zł, a w INEI 74 zł, a z prędkością 900-1000 Mb/s – odpowiednio 65 i 94 zł (ceny nie zawierają rabatów za zgodę marketingową itp.). Podstawowy abonament na internet i telewizję w INEI jest tańszy, niż w T-Mobile – 89 zł i 115 zł (ceny bez rabatów). Ten drugi zawiera jednak większą liczbę kanałów (71 zł w INEI, 150 zł w T-Mobile).

Jakie zmiany czekają klientów firmy? Poprosiliśmy o komentarz INEE, czekamy na odpowiedź.

POWIAT POZNAŃSKI

Droga warta prawie ćwierć miliarda złotych już otwarta

Marta Jarmuszcak

Budowa drogi Borówiec - Koninko - Poznań - Krzesiny to największa inwestycja drogowa w historii powiatu poznańskiego. Inwestycja pochłonęła 240 milionów złotych. Pierwsi kierowcy już mogą korzystać z 9-kilometrowego odcinka.

W piątek, 14 sierpnia 2026 r., wprowadzono stałą organizację ruchu, a w czwartek wydano pozwolenie na użytkowanie wiaduktu nad torami kolejowymi w Koninku.

– Inwestycja całkowicie zmieniła tę część powiatu poznańskiego. Mieszkańcy Koninka, Szczytnik oraz Borówca, Kamionek i Daszewic zyskali szybkie i wygodne połączenie z drogą S11-wylicza Jan Grabkowski, starosta poznański. – Bezkolizyjny przejazd przez tory kolejowe w Koninku sprawi, że korki, które wcześniej były zmartwieniem kierowców, będą już tylko wspomnieniem – dodaje.

9-km trasy, 5 rond i wiadukt

W ramach inwestycji, oprócz budowy 9-kilometrowej trasy, wykonano pięć rond, a jedno zostało przebudowane. Wzniesiono też wiadukt nad linią kolejową Po-



Droga warta prawie ćwierć miliarda złotych jest już przejezdna. To największa taka inwestycja drogowa w powiecie poznańskim

znań – Kluczbork w Koninku, nad rzeką Koplą powstały dwa mosty, a jeden przeszedł gruntowny remont. Nie zabrakło także infrastruktury dla pieszych i rowerzystów.

„Drogi o najwyższym standardzie”

– Oddajemy mieszkańcom drogi o najwyższym standardzie. Jezdnie mają 7 metrów szerokości, są pobocza, rowy, oświetlenie oraz kompletne oznakowanie. O bezpieczeństwo zadbają także chodniki, azyle, zatoki i przystanki autobusowe – wylicza Marek Borowczak, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Poznaniu.

Prace w całości finansowane były z Funduszu Dróg Samorządowych. Realizacja przedsięwzięcia kosztowała ponad 240 mln zł. Realizacja przedsięwzięcia kosztowała ponad 240 mln zł. W tej kwocie znalazły się m.in. koszty przygotowania dokumentacji, wykupu gruntów, robót budowlanych oraz nadzorów inwestorskich. W ciągu najbliższych tygodni mogą być jeszcze prowadzone ostatnie prace porządkowe.

– To było wielkie wyzwanie. Jednak ani przez chwilę nie miałem wątpliwości, że sprostamy temu zadaniu. Przecież zatrudniamy fachowców najwyższej klasy – zauważa Jan Grabkowski.

ZDROWIE

Diagnoza raka nie musi przekreślać marzeń o dziecku. Jest całkiem darmowy program

Sylwia Rycharska

– W tak trudnym momencie życia niewiele osób myśli o przyszłym rodzicielstwie – mówi dr hab. Maciej Brązer, kierownik Uniwersyteckiego Centrum Leczenia Niepłodności GPSK UM w Poznaniu. Tymczasem wystarczy kilkanaście dni, by zabezpieczyć komórki rozrodcze i zachować szansę na posiadanie dzieci po zakończeniu terapii onkologicznej.

Onkopłodność to dział medycyny zajmujący się zabezpieczeniem płodności osób, u których sama choroba nowotworowa i/lub jej leczenie może doprowadzić do utraty funkcji rozrodczych. W praktyce oznacza przede wszystkim edukację w zakresie me-



Doktor Maciej Brązer, kierownik Centrum Leczenia Niepłodności

dycyny rozrodczej i szczegółowe badania, a finalnie zamrożenie komórek jajowych u kobiet albo nasienia u mężczyzn przed rozpoczęciem terapii onkologicznej. Od 1 czerwca 2024 r. procedury zabezpieczenia płodności pacjentów onkologicznych zostały włą-

zione do bezpłatnego programu polityki zdrowotnej.

W Poznaniu darmowy program onkopłodności realizuje m.in. Uniwersyteckie Centrum Leczenia Niepłodności GPSK UM przy ul. Polnej. Liczby pokazują, że zainteresowanie

rośnie, ale nadal jest niewielkie w stosunku do potencjalnej grupy pacjentów. W ciągu dwóch pełnych lat funkcjonowania programu do ośrodka zgłosiło się niespełna 120 osób.

Nie oznacza to jednak, że zamrożone komórki rozrodcze będą musiały zostać kiedyś wykorzystane.

– To jest trochę taki backup, swego rodzaju ubezpieczenie przyszłego zdrowia prokreacyjnego – podkreśla dr hab. Brązer. – Te komórki nie muszą być wykorzystane w przyszłości. Po wyleczeniu niekiedy obserwuje się częściowy lub całkowity powrót płodności i wtedy pacjenci mogą spłodzić potomstwo także w sposób naturalny. Ten scenariusz jest pożądanym i optymistycznym. Życie jednak pisze swoje...

Zatem samo leczenie onkologiczne nie zawsze prowadzi do całkowitej i trwałej utraty płodności. Lekarze nie są jednak w stanie ze stuprocentową pewnością przewidzieć, jak konkretny organizm zareaguje na chemioterapię, radioterapię, immunoterapię czy inne formy leczenia. Samo zabezpieczenie płodności ma

także znaczenie psychologiczno-społeczne. – Dla części pacjentów staje się symbolem tego, że po leczeniu czeka ich dalsze, zaplanowane życie, założenie rodziny, posiadanie potomstwa, a nie tylko heroiczna walka z chorobą – zaznacza dr hab. Brązer.

Dlaczego więc, mimo dostępnego finansowania, z programu nie korzysta więcej pacjentów? Powodów jest kilka, a wiele z nich sprowadza się do czasu, który w onkologii jest na wagę złota. Diagnoza nowotworu oznacza często szok, niedowierzanie, zaprzeczenie, wyparcie, gniew, targowanie się z losem, smutek, potem kolejne konsultacje, konsylia i próby ustalenia, jak najszybciej i najbardziej skutecznie rozpocząć leczenie.

Problem tkwi też w rodzaju nowotworu, jego stadium zaawansowania i charakteru złośliwości (agresywności) – nie w każdym przypadku można opóźnić rozpoczęcie leczenia. W przypadku np. ostrych białaczek terapia może być konieczna natychmiast i wtedy zabezpieczenie płodności u kobiety okazuje się niemożliwe.

EDUKACJA

Nawet 300 złotych za 50 minut lekcji. A najlepsi korepetytorzy i tak mają już pełną listę chętnych

Emilia Ratajczak

Godzina korepetycji kosztuje dziś średnio 70-77 zł. Miesięczne wydatki na regularne zajęcia sięgają nawet 900 zł. A najlepsi nauczyciele i tak nie mają już miejsc na nowy rok szkolny.

Rok szkolny jeszcze się nie rozpoczął, a wielu uczniów już jest zapisanych na korepetycje. Według danych CBOS, obecnie w Polsce korzysta z nich 35 proc. uczniów i 53 proc. maturzystów. Najczęściej decydują się na nie przygotowując się do egzaminów, nadrabiając zaległości czy rozwijając swoje pasje. Dużą rolę odgrywa także presja rówieśnicza i rodzicielska.

Średnia stawka w 2026 roku za 60 minut lekcji wynosi około 70-77 złotych. Regularnie płacący rodzice wydają blisko 900 złotych miesięcznie. Wielkopolska to piąty rynek korepetycji w Polsce pod względem liczby ogłoszeń. Na samym portalu e-korepetycje.net nauczyciele wystawili ich ponad 12 tys. Ceny plasują region



Korepetycje w Poznaniu kosztują średnio około 70 złotych za godzinną lekcję

w połowie stawki - województwo zajmuje 8. miejsce, a średnia godzina zajęć kosztuje 75,05 zł.

Choć zdarzają się i bardzo drogie lekcje. Na portalu preply.com pan Alex, który jest absolwentem Matematyki z Cambridge za 50-minutowe zajęcia bierze 303 złotych, a na buki.org.pl możemy znaleźć

oferty za 260 złotych za 60 minut (matematyka i język angielski). Jednak najczęściej wynika to z doświadczenia, rozbudowanej oferty czy trudności zagadnień. Naturalnie droższe będą lekcje z fizyki, chemii czy matematyki rozszerzonej.

Mimo wysokich cen, najlepsi korepetytorzy większość miejsc

na nowy rok szkolny mieli zajęte już na przełomie maja i czerwca.

- U mnie zainteresowanie jest bardzo duże. Obecnie właściwie zamykam już zapisy. Być może uda mi się przyjąć jeszcze jedną lub dwie osoby, ale będzie to już absolutny limit moich możliwości, ponieważ zależy mi przede wszystkim na tym, żeby każdemu uczniowi poświęcić odpowiednią ilość czasu i uwagi - mówi Klaudia Kaleta (Matmagiczna), nauczycielka i korepetytorka, która korepetycji udziela od 2018 roku.

Podobna sytuacja powtarza się u korepetytorów co roku. Rodzice coraz częściej nie czekają do września, tylko rezerwują miejsce z wyprzedzeniem, „szczególnie jeśli zależy im na regularnej współpracy przez cały rok” - podkreśla.

- Rodzicom, którzy już teraz wiedzą, że ich dziecko będzie potrzebowało wsparcia z matematyki, zdecydowanie polecam nie odkładać decyzji na wrzesień czy październik - mówi nauczycielka.

Ile kosztują korepetycje w Poznaniu? Średnia cena za matematykę wynosi około 71 złotych, z polskiego - 72 złote, tak samo jak z języka angielskiego. Są to ceny raczej tańsze niż w większości stolic regionów w kraju. W porównaniu z ubiegłym rokiem stawki są jednak wyższe - w skali kraju angielski podrożał ponad 4 złote, język polski - prawie 3. Matematyka także zaliczyła delikatny wzrost (8 groszy).

- Ceny korepetycji, podobnie jak większości usług, stopniowo rosną. Wpływa na nie między innymi doświadczenie korepetytora, poziom nauczania, lokalizacja, ale też jakość i zakres przygotowania do zajęć - mówi Klaudia Kaleta. - W moim przypadku stawka wzrosła w tym roku o 10-15 zł. Nie jest to więc drastyczna podwyżka, ale przy prowadzeniu własnej działalności trzeba uwzględniać rosnące koszty oraz czas, który poświęcam nie tylko na same zajęcia, ale również na przygotowanie materiałów, analizę postępów ucznia czy planowanie dalszej pracy - dodaje Kaleta, prowadząca Matmagiczną.

GNIEZNO

Dwóch panów kapąło się w fontannie, a w sklepie rozgościł się zaskroniec

Paweł Brzeźniak

Miniony weekend w Gnieźnie przebiegł pod kątem imprez kulturalnych, które monitorowała Straż Miejska.

Funkcjonariusze w patrolach pieszych i na rowerach dbali o porządek i bezpieczeństwo podczas trwania Międzynarodowego Festiwalu Tańca i Folkloru na rynku, ale głów-

nie prowadzili kontrole nad akwenami wodnymi, w parkach i na skwerach.

- Wraz z policjantami wyprowadzili dwóch kąpiących się w fontannie na rynku, a dla jednego kąpiel zakończyła się w policyjnej izbie zatrzymań. Pouczyli osoby, które usiłowały przejechać na hulajnodze elektrycznej przez deptak na Wenecji. Ujawniono także w sklepie zaskronica - informują funkcjonariusze.

KONIN

Powstała aplikacja z mapą toalet publicznych

Marcin Maliński

Bywają takie sytuacje, że załatwiając swoje codzienne sprawy lub po prostu spacerując po mieście, trzeba nagle pójść za potrzebą. Jak wtedy znaleźć publiczną toaletę?

Powstała specjalna aplikacja z mapą, która wskaże, „Gdzie jest tron”. Sprawdziliśmy, ile takich

miejsc jest w Koninie. Mapa wskazuje, że są 22 takie miejsca.

- Użytkownicy i właściciele toalet nie ponoszą żadnych kosztów użytkowania aplikacji - wyjaśniają jej twórcy. Kampania „Gdzie jest Tron” to projekt firmy dostarczającej przenośne toalety i zaplecza sanitarne na wydarzenia - WC Tron.

- Każdy z nas powinien móc załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne w godnych warunkach. W XXI wieku nadal mamy do czynienia z tak zwaną „smyczą moczową”. Zbyt wiele osób wciąż nie wychodzi z domu, bo boi się, że nie będzie miało, gdzie załatwić swoich potrzeb - napisali twórcy aplikacji.

POWIAT GRODZISKI

Trzymiesięczny areszt za piekło zgotowane matce. 55-latek znany był już wcześniej policji

Anna Badzińska

Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 55-letni mieszkaniec powiatu grodziskiego. Mężczyzna w ostatnich tygodniach zgato- wał swojej matce prawdziwe piekło, znęcając się nad nią psychicznie i fizycznie.

Zatrzymany przez policję agresor był już wcześniej znany funkcjonariuszom.

Dramat w jednym z domów na terenie powiatu grodziskiego trwał od wielu tygodni. W czterech ścianach dochodziło do regularnych awantur.

- Mężczyzna, znajdując się pod wpływem alkoholu, wszczynął kłótnie, podczas których całkowicie tracił nad sobą kontrolę. Używał wobec matki wulgaryzmów, poniżał ją i groził pozbawieniem życia. Agresja słowna bardzo szybko przechodziła w przemoc fizyczną. 55-latek szarpał kobietę, popychał ją i dusił. W końcu sprawa trafiła do grodziskich mundurowych, którzy natychmiast podjęli stanowcze działania - relacjonuje mł. asp. Katarzyna



Zatrzymany mężczyzna był już notowany przez grodzką policję

Wolna z Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku Wielkopolskim.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Zebrany przez śledczych materiał dowodowy dał pełne podstawy do przedstawienia mu zarzutu znęcania się psychicznego i fizycznego nad matką. Warto podkreślić, że 55-latek był już wcześniej znany grodziskim policjantom.

Prokuratura, ze względu na wagę czynu oraz konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępo-

wania skierowała wniosek do sądu o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim nie miał wątpliwości i przychylił się do tego wniosku. Decyzją sądu 55-latek został odizolowany od pokrzywdzonej i najbliższe trzy miesiące spędzi za kratami. Za popełnione przestępstwo wobec kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności. Z takim wyrokiem musi liczyć się 55-latek.

FOKUS

• Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,41 zł za litr, benzyna 98 — 7,20 zł/l, a olej napędowy — 7,37 zł/l

WYPADEK

Powrót do kraju lżej rannych w wypadku polskiego autokaru na Węgrzech

Wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk poinformowała, że planowany jest pierwszy transport osób poszkodowanych w wypadku na Węgrzech. Wrócą do Polski samolotem

oprac. Karolina Wrońska

W związku z wypadkiem polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech, premier Donald Tusk zdecydował o wysłaniu na Węgry polskiego samolotu specjalnego z przedstawicielami MSZ i służb medycznych.

Delegacja wizytuje cztery placówki, w których przebywają ranni pielgrzymi. Polscy medycy na Węgrzech od rana działają w dwóch grupach. Pierwszymi szpitalami, do których się udali, były placówki w Egerze i Nyíregyháza.

Katarzyna Kacperczyk, wiceszefowa MZ, która przebywa w Egerze, przekazała w poniedziałek przed południem, że ze szpitala w tym mieście do Polski zostanie w poniedziałek przetransportowanych sześciu lub czterech pacjentów - co do dwóch lekarze jeszcze nie podjęli decyzji o wypisie. Kolejne trzy osoby są w stanie stabilnym, ale muszą pozostać jeszcze w szpitalu. Kolejna może opuścić szpital (zajmie się nią rodzina przebywająca na Węgrzech).

Poszkodowani w wypadku gotowi do powrotu

Także wiceszef MSZ Wojciech Zajączkowski powiedział, że większość Polaków przebywających w szpitalu w węgierskim mieście Nyíregyháza wróci w poniedziałek wieczorem do Polski, do Rzeszowa. Dodał, że



FOT. PAP/EP/JOHANN MATHE

Węgierska policja przesłuchiwała dwóch kierowców autokaru, który uległ wypadkowi na Węgrzech. Jeden został zwolniony, drugiego zatrzymano

najprawdopodobniej będzie to 16 osób, a dwie osoby będą musiały pozostać w szpitalu pod obserwacją.

- Większość osób przebywających tutaj, w szpitalu w Nyíregyháza, będziemy mogli zabrać dzisiaj wieczorem samolotem do Polski, do Rzeszowa - powiedział wiceszef MSZ w TVP Info. - Lekarze przeprowadzają rozmowy i z lekarzami węgierskimi, i z samymi poszkodowanymi. Na tej podstawie będzie podjęta decyzja, czy poszkodowany nadaje się do transportu lotniczego dzisiaj, czy

też musi pozostać nieco dłużej tutaj na Węgrzech - mówił Zajączkowski.

Wiceszef MSZ dodał, że wszyscy poszkodowani w wypadku są w szoku i są w różnym stanie psychicznym.

Również rzecznik rządu Adam Szałpka potwierdził powrót do Polski pierwszych Polaków poszkodowanych w niedzielny wypadku autokaru na Węgrzech.

- Pierwszym transportem wróci do Polski około 20 osób - przekazał Adam Szałpka. - W pierwszej kolejności po ocenie przez medyków

wrócą te osoby, które są w takim stanie, że transport nie zagraża ich zdrowiu - powiedział na konferencji prasowej w Warszawie.

Dopytywany powiedział, że osoby, których stan zdrowotny zostanie zakwalifikowany jako bardziej wymagający, zostaną przetransportowane specjalnym samolotem zabezpieczenia medycznego. W przypadku poszkodowanych, których stan zdrowia nie będzie obecnie pozwalał na przetransportowanie do kraju, będą oni mogli pozostać pod opieką medyczną na Węgrzech.

Tragiczny wypadek polskiego autokaru

Do wypadku doszło w nocy z soboty na niedzielę na autostradzie M3 we wschodniej części Węgier. Autokarem podróżowali polscy turyści wracający do kraju z pielgrzymki w Bośni i Hercegowinie.

W wyniku zdarzenia zginęło 12 osób. Kolejnych 10 poszkodowanych jest w bardzo ciężkim stanie i przebywa w węgierskich szpitalach.

Pozostałe 37 osób odniosło lekkie obrażenia. Pasażerowie autokaru byli głównie mieszkańcami Podkarpacia. Po przybyciu na Węgry polscy medycy mają ocenić stan rannych i ustalić, które osoby mogą zostać bezpiecznie przetransportowane w krótkim czasie do Polski.

PAP

KRÓTKO

Nowy Adamów

Na mężczyznę leżącego na jezdni najechał samochód

Do nietypowego zdarzenia doszło w poniedziałek (17 sierpnia) na drodze krajowej nr 72 pod Aleksandrowie Łódzkim. Jadący tamtędy mercedes najechał na leżącego na jezdni mężczyznę. 33-letni obywatel Afganistanu z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala. Poszkodowanemu udzielono niezbędnej pomocy, została mu pobrana także krew do badań trzeźwości.

Lila Sayed

Wadowice

Tragiczny finał wesela. Nie żyje mężczyzna, siedem osób zatrzymanych

Do tragedii doszło podczas przyjęcia weselnego, które miało miejsce w jednym z hoteli w Wadowicach. Po bójce z uczestnikami wesela zmarł mężczyzna, który pojawił się tam jako nieproszony gość. Z relacji świadków wynika, że miał zaczepiać gości weselnych. W końcu doszło do kłótni, a następnie bójki. Policjanci zatrzymali siedem osób, które miały brać udział w zdarzeniu.

Bogusław Kwiecień

Warszawa

Rząd ujawnia dane. Ogromny deficyt budżetu

Deficyt budżetu państwa po siedmiu miesiącach 2026 r. przekroczył 141 mld zł i był o ponad 17 mld zł wyższy niż miesiąc wcześniej. Ministerstwo Finansów podało, że dochody budżetu zrealizowano w 51 proc. rocznego planu, a wydatki w 51,7 proc. Karolina Wrońska

AKCJA CHARYTATYWNA

0011562479



AKCJA CHARYTATYWNA

0311551703



STANY ZJEDNOCZONE

Donald Trump uderza w sojusznika z Azji. Nie chce drażnić Kima?

Grzegorz Kuczyński

**Ministerstwo obrony Korei Południowej zapewniło w poniedziałek, że do-
roczne wspólne z USA
manewry wojskowe
„przebiegają normalnie”.
Dzień wcześniej prezy-
dent Donald Trump po-
informował, że polecił
ograniczenie wspólnych
ćwiczeń wojskowych
z Koreą Południową.**

„Biorąc pod uwagę moje bar-
dzo dobre relacje z Kim Dzong
Unem z Korei Północnej, nie

jestem zadowolony z faktu, że
Stany Zjednoczone już dawno
zgodziły się uczestniczyć we
wspólnych ćwiczeniach wojs-
kowych z Koreą Południową.
Ćwiczenia te są nie tylko bar-
dzo kosztowne, przy czym
znaczna część tych kosztów
jest pokrywana przez Stany
Zjednoczone Ameryki (jak
zwykle!), ale wysyłały sygnał,
który jest całkowicie niewła-
ściwy i wrogi wobec kraju,
który, odkąd Donald J. Trump
jest prezydentem, nie stanowi
zagrożenia i okazuje szacunek” – napisał Trump w swoim
serwisie Truth Social. ©

ROSJA

Putin gotowy wojować z Ukrainą jeszcze rok

Grzegorz Kuczyński

**Zachodni urzędnicy
uważają, że Władimir
Putin przygotowuje się
do nowej ofensywy
w Ukrainie zimą, która
będzie wiązała się z ata-
kami na pozycje ukraiń-
skich Sił Zbrojnych oraz
infrastrukturę cywilną.
To sprawi, że wojna sta-
nie się jeszcze bardziej
niszczycielska.**

Jak donosi „The New York Ti-
mes”, powołując się
na urzędników z krajów za-
chodnich, niektórzy z nich
sądzą, że jesienią, po wybo-
rach do Dumy, Putin ogłosi
nową mobilizację. Inni oba-
wiają się również, że osa-
czony rosyjski prezydent
może zdecydować się
na eskalację konfliktu
z NATO oraz ataki hybry-
dowe w Europie, aby dopro-
wadzić do rozłamu w Soju-
szu.

Z ocen zachodnich urzęd-
ników wynika, że Putin może
być gotowy do kontynuowa-
nia wojny o Donbas do jesieni
2027 roku. Wtedy może poja-
wić się nowa szansa na nego-
cjacje. Będą one bardziej
prawdopodobne, jeśli cel
Kremla, jakim jest pełna kon-
trola nad obwodem doniec-
kim, nie zostanie zrealizowa-
ny – poinformowały źródła
NYT.

**Londyn, Berlin i Paryż
chcą rozmawiać
z Moskwą**



FOT. PAP/EP/SEGEY DOLZHENKO

**Władimir Putin przygotowuje się do nowej ofensywy w Ukrainie zimą. Na zdjęciu
Kijów ostrzelany nocą przez Rosjan**

Francja, Niemcy i Wielka
Brytania starają się zapewnić
udział Europy w przyszłych
negocjacjach dotyczących
Ukrainy – poinformowało
trzech urzędników.

Przedstawiciele tych kraj-
ów uważają, że zakończenie
wojny i przyszłe stosunki
z Rosją są zbyt ważne dla re-
gionu, by w tej kwestii pole-
gać wyłącznie na administra-
cji prezydenta USA Donalda
Trumpa, która wydaje się co-
raz bardziej nieprzewidy-
walna.

Wielka Brytania, Francja
i Niemcy liczą na to, że staną
się głównymi europejskimi
negocjatorami. Kraje te sta-
nowią trzon „koalicji chęt-
nych” wspierającej Kijów
i opracowują warianty gwa-
rancji bezpieczeństwa dla
Ukrainy po ewentualnym za-
kończeniu konfliktu.

Według urzędników ko-
niecne jest również konsul-
towanie się z Polską, Wło-
chami i krajami Europy Pół-
nocnej, a Unia Europejska po-
winna być informowana,
a w późniejszym etapie bez-
pośrednio zaangażowana
w ten proces.

**Rosja wbija klin
między Europą i USA**

Jednak ewentualny udział Eu-
ropy w negocjacjach dotyczą-
cych Ukrainy komplikują roz-
bieżności wewnątrz samej
UE. Wynika to z faktu, że nie-
które kraje, zwłaszcza sąsia-
dujące z Rosją i Ukrainą –
na przykład Łotwa, Litwa, Es-
tonia i Węgry – nie do końca
ufają Niemcom i Francji
w kwestiach reprezentowania
ich interesów.

Zdaniem przewodniczą-
cego komisji ds. polityki za-

granicznej niemieckiego Bun-
destagum Norberta Rettgena,
biorąc pod uwagę brak zain-
teresowania Putina negocja-
cjami, Europejczycy na razie
zajmują się myleniem pra-
gnienia z rzeczywistością.

– W pewnym momencie
Europa musi zabrać głos, po-
nieważ jej bezpieczeństwo
jest zagrożone i nie jest już po-
strzegane przez Waszyngton
jako interes o znaczeniu życo-
wym. Jednak na razie Putin
dostrzega korzyść w próbie
podzielenia Zachodu i nawią-
zywaniu kontaktów z Europą
za pośrednictwem Stanów
Zjednoczonych – zauważył
Rettgen. – Europejczycy mają
karty w ręku, ale musimy je
rozegrać mądrze – stwierdził
były niemiecki dyplomata
Hans-Dieter Lukas. Podkre-
ślił przy tym konieczność ści-
ślejszej koordynacji z USA.

REKLAMA

0011567978

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO z 13 sierpnia 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej: specustawą,

zawiadamiam,

że 12.08.2026 r. została wydana decyzja Wojewody Wielkopolskiego (znak: IR-III.7821.15.2025.EFS) uchylająca w całości decyzję Starosty Tureckiego Nr 6/25 z 11.08.2025 r. (znak: AB.6740.1.2.2025) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ul. Południowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą, i orzekająca co do istoty sprawy poprzez **odmowę** udzielenia Burmistrzowi Miasta i Gminy Tuliszków zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ul. Południowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą uzyskać informacje o treści decyzji telefonicznie lub mailowo, bądź zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, Al. Niepodległości 16/18, w godzinach obsługi klientów (poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00), po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 61 854 12 91, e-mail: efflorek@poznan.uw.gov.pl).

Treść decyzji została również zamieszczona wraz z obwieszczeniem na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia od 17.08.2026 r.

Decyzja jest ostateczna w toku instancji. Od decyzji przysługuje stronie prawo złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka 10/12, 61-815 Poznań, za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o jej wydaniu. Od skargi pobiera się wpis stały w wysokości 500 zł zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2021 r. poz. 535). Strony mają możliwość ubiegania się o zwolnienie od kosztów albo przyznanie pomocy prawnej. Skarga powinna spełniać wymogi formalne wskazane w art. 46 i 57 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2026 r. poz. 143 ze zm.).

Zgodnie z art. 11f ust. 3 specustawy, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni **od 17.08.2026 r.**, tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

HAWAJE

Huragan Lala uderzył w turystyczny raj

oprac. Karolina Wrońska

**Ponad 200 tysięcy od-
biorców na Hawajach
zostało bez prądu
po przejściu huraganu
Lala. Wczoraj żywioł
osłabł do tropikalnej
burzy i wywołał powo-
dzie.**

Władze Hawajów przeka-
zały, że w wyniku huraganu
ponad 100 domów zostało
uszkodzonych.

Huragan przesuwając się
obecnie w kierunku pół-
nocno-zachodnim, a pręd-
kość wiatru wynosi około 105
km/h.

Ostrzeżenia przed atakiem żywiołu obo-
wiązują nadal mieszkańców
i turystów na wyspach Oahu,
Maui i Kauai. Żywioł zaczął
dawać się we znaki najwięk-
szej wyspie archipelagu ha-
wajskiego już w sobotę.
W południe prędkość stałego
wiatru osiągnęła 120 km/h,
co spowodowało przejście

układu z fazy burzy tropikal-
nej do kategorii huraganu.

Z wyspy odwołano prak-
tycznie wszystkie loty, wiele
powalonych drzew zabloko-
wało drogi. Huragan przy-
niósł nie tylko bardzo silny
wiatr, lecz także intensywne
opady deszczu.

Gubernator Hawajów
Josh Green stwierdził, że
przez miejscowość Naalehu
przepłynęła „rzeka”. Po-
nadto zawałiła się droga
i kilka małych mostów, co

odcięło drogę do zamieszki-
wanej przez około 2500 osób
miejscowości Pahala na wy-
spie Big Island, znanej też
jako Hawai'i. Znajduje się
tam niewielki szpital, który
po przejściu huraganu nie
ma prądu.

– To po prostu straszne. To
prawdziwa katastrofa – po-
wiedziała stacji
KHNL/KGMB Deborah Fu-
nai Brown, mieszkanka Pa-
hali, relacjonując widok za-
padającej się drogi.

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
3,71

EURO
(1 EUR)
4,30

FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
4,59

FUNT
SZTERLING (1 GBP)
5,03

JEN
(100 JPY)
2,33

DANE WG NBP Z DNIA 17.08.2026, G. 12:00

PRACA

Dla nich zarobki rzędu 13 000-18 000 złotych to standard. Rośnie popyt na tych fachowców

Inżynierowie na stanowiskach menedżerskich zarabiają kilkadziesiąt tysięcy złotych, a np. „szeregowi” inżynierowie od automatyzacji mogą liczyć na 10 000-14 000 złotych brutto miesięcznie

Agnieszka Kamińska

Inżynier w dziale badań i rozwoju zarabia zwykle 13 000-18 000 zł brutto. Obok prezentujemy całą listę wynagrodzeń na stanowiskach inżynierskich – według najnowszych danych firmy rekruterskiej Hays.

Rośnie zapotrzebowanie na inżynierów automatyki i robotyki, inżynierów procesów oraz specjalistów ds. integracji systemów
Inżynierowie to dziś najbardziej rozchwytywani pracownicy w sektorze produkcyjnym. Zakłady przechodzą zmiany, głównie technologiczne i cyfrowe, a to powoduje, że ewoluują również tradycyjne stanowiska techniczne. Firmy w większym stopniu stawiają na współpracę człowieka z urządzeniami, wobec tego rośnie zapotrzebowanie na inżynierów automatyki i robotyki, inżynierów procesów oraz specjalistów ds. integracji systemów.

– Potrzebni są też inżynierowie danych przemysłowych, których kompetencje są wręcz niezbędne w kontekście wdrażania AI. Firmy szukają również inżynierów środowiska, specjalistów ds. efektywności energetycznej i ESG oraz audytorów technicznych, co wiąże się z większym znaczeniem zrównoważonego rozwoju i koniecznością zwiększenia efektywności energetycznej firm – wskazuje Paulina Kulanek, senior manager w Hays Poland.

Pracodawcy twarde umiejętności techniczne coraz częściej stawiają na równi z kompetencjami miękkimi
Według niej nowy przemysł redefiniuje stanowisko inżyniera. Pracownik powinien łączyć kompetencje typowo techniczne, związane z automatyzacją procesów, z odpowiedzialnością społeczną.
– Pracodawcy twarde umiejętności techniczne coraz częściej stawiają na równi z kompetencjami miękkimi. Inżynierowie są łączeni w interdyscyplinarne zespoły, co



Rośnie zapotrzebowanie na inżynierów automatyki i robotyki, inżynierów procesów oraz specjalistów ds. integracji systemów

zwiększa rangę zdolności komunikacyjnych, umiejętności współpracy i otwartości na drugiego człowieka. Role inżynierskie częściej zawierają komponent ekspozycji na klienta, co zwiększa znaczenie umiejętności budowania relacji i inteligencji emocjonalnej – potwierdza cytowana w raporcie Iwona Sączawa, executive manager w Hays Poland.
Dane dotyczące trendów i zapotrzebowania na rynku inżynierów jasno pokazują kierunek zmian – na pierwszy plan mocno wybija się potrzeba transformacji technologicznej oraz wypełnienia celów zrównoważonego rozwoju, które silnie wpływają na konkurencyjność i potrzeby kompetencyjne firm.
– Chociaż tempo automatyzacji procesów produkcyjnych nie jest w Polsce równie zawrotne, co w niektórych innych krajach, to zapotrze-

bowanie zakładów na specjalistów w obszarze automatyki, automatyzacji i digitalizacji procesów dynamicznie rośnie. Wyzwaniem pozostają koszty transformacji cyfrowej zakładów oraz pozyskania niezbędnych kompetencji, a także rosnące cyberzagrożenia. Zmiany w sektorze napędzają ponadto rosnące inwestycje w zielone rozwiązania, które windują popyt na ekspertów w dziedzinie ESG – komentuje Iwona Sączawa.
Wiele rekrutacji na stanowiska kierownicze ma charakter poufny. Firmy szukają następcy jeszcze przed zwolnieniem obecnego pracownika
Rekruterzy zauważyli też inny trend. Firmy z branż technicznych potrzebują silnych i efektywnych liderów. W konsekwencji niektóre or-

Produkcja i inżynieria
Wynagrodzenia

Stanowisko	Min*	Opt**	Max*
Plant Manager (ponad 500 pracowników)	35 000	40 000	60 000
Plant Manager (100-500 pracowników)	25 000	35 000	45 000
Plant Manager (do 100 pracowników)	20 000	25 000	30 000
Operations Director (ponad 500 pracowników)	25 000	30 000	35 000
Production Manager (ponad 100 pracowników)	13 000	19 000	26 000
R&D Manager (10-15 pracowników)	13 000	19 000	26 000
Continuous Improvement Manager	14 000	18 000	25 000
Quality Manager	13 000	18 000	25 000
Engineering Manager	18 000	25 000	30 000
Project Manager	12 000	18 000	20 000
Supplier Quality Manager	12 000	14 000	17 000
Maintenance Manager	14 000	17 000	25 000
EHS Manager	14 000	18 000	25 000
EHS Specialist	8 000	10 000	12 000

* Miesięczne wynagrodzenie PLN brutto na danym stanowisku (bezen etat)
** Najczęściej oferowane wynagrodzenie na danym stanowisku
*** Wynagrodzenie dotyczy pracownika z doświadczeniem 3-5 lat
Dane do raportu płacowego zostały uzyskane na podstawie rekrutacji przeprowadzonych przez Hays Poland w 2025 r.

Stanowisko	Min*	Opt**	Max*
Application Engineer***	9 000	11 000	14 000
R&D Engineer***	13 000	16 000	18 000
Tooling Engineer***	11 000	13 000	15 000
Electrical Engineer***	10 000	12 000	14 000
Maintenance Engineer***	10 000	12 000	14 000
Automation Engineer***	10 000	12 000	14 000
Reliability Engineer***	10 000	12 000	14 000
Project Engineer***	9 000	12 000	14 000
Design Engineer***	8 000	10 000	13 000
Lean Manufacturing Engineer***	8 000	10 000	12 000
Production/ Process Engineer***	8 000	10 000	12 000
Packaging Engineer***	8 000	9 000	10 000
Quality Engineer***	7 000	9 000	9 500
Production Planner***	7 500	9 000	12 000

ganizacje decydują się na zmiany kadrowe na stanowiskach zarządczych i menedżerskich, rozpoczynając poszukiwanie następcy jeszcze przed zwolnieniem obecnego pracownika. Niektóre rekrutacje mają więc charakter poufny. Innym trendem jest panująca na rynku niepewność, która sprawia, że wielu specjalistów z dużą rezerwą podchodzi do zmian – dla firm może to oznaczać wydłużenie czasu niezbędnego do wypełnienia wakatów.
Najbardziej poszukiwani inżynierowie to:
● industrial data engineer;
● process engineer;
● automation engineer;
● specjalista ds. efektywności energetycznej;
● EHS manager.

Inżynierowie na stanowiskach menedżerskich zarabiają 30 000-40 000 zł, szeregowi inżynierowie od automatyzacji mogą liczyć na 10 000-14 000 zł brutto
W większości firm produkcyjnych panuje ostrożność rekrutacyjna i płacowa. Według danych firmy rekrutacyjnej Hays Poland w zakładach nie odnotowano znaczących wzrostów płac. Raczej dominowały „podwyżki inflacyjne”, rzędu 5-10 procent. Przedstawiciele najbardziej deficytowych zawodów w sektorze (m.in. inżynierowie automatyki i robotyki oraz industrial data engineers) mogli jednak liczyć na większe podwyżki. ©©

TURYSTYKA

Polacy kochają Bałtyk, ale Bałtyk już nie kocha Polaków

Sezon krótki, koszty wysokie, pracowników brakuje, energia droga, podatki uciążliwe, pogoda jak to pogoda – jest, ale niekoniecznie słoneczna. Od lat biznes, który nastawia się na nadmorskie wakacyjne Eldorado, śpiewa ten sam refren. Tani ma być tylko klient. I spolegliwy

Paweł Zielewski

Aż nagle zdziwienie: patrzcie go, tego klienta. Obraził się, poleciał do Turcji, Grecji, Tunezji, a przedtem umieścił na Facebooku paragon grozy i stwierdził, że ma dość tego marudzenia. Ach, gdyby to wszystko było takie proste...

Najlepszy klient to taki, który godzi się następujące warunki: ma przyjechać, zapłacić, nie marudzić, nie porównywać, nie czytać opinii, nie zaglądać do aplikacji z obcymi ofertami i jeszcze podziękować, że dostał pokój z bocznym widokiem na morze, czyli kawałkiem szarej kreski między śmietnikiem a dachem smażalni – naprawdę niezwykle łatwo jest wyobrazić sobie idealnego klienta oczami biznesu nastawionego na wakacje. Ale żeby nie było tak prosto – prawda ta jest tak uniwersalna, że pasowałaby i do polskiego „Janusza biznesu”, i do greckiego „Dimitriosia biznesu” (o ile taka przenośnia w ogóle istnieje), o „Mustafie biznesu” nie wspominając. Dlatego więc – tak jak chór narzekań – każdego roku powtarza się jeszcze inne śpiewka: nad Bałtyk to już nie opłaca się jeździć, a tydzień w Grecji jest tańszy niż długi weekend w takim, założmy, Mielnie?

Wakacje grozy z paragonem pokoju

To najważniejszy argument w dyskusji o atrofii nadmorskiej oferty turystycznej: ceny, które z roku na rok rosną w sposób absurdalny. Byłby to argument ucinający dyskusję, gdyby był... prawdziwy. Statystyką – to jasne – ekscytują się oderwani od rzeczywistości naukowcy, ale i tak jest nieugięta: w tym roku ceny noclegów nad polskim morzem są średnio o 10 procent niższe niż rok wcześniej, przynajmniej według badań Travelist.pl, które zostały opublikowane w maju 2026 roku. Liczba rezerwacji późna wiosną była zaś 13 procent wyższa, gdy porównać ją z ubiegłorocznym sezonem.

Kto więc twierdzi, że Bałtyk przestał przyciągać – kłamie. Skąd więc bierze się doroczne tradycyjne już narzekanie o utracie atrakcyjności polskiego wybrzeża, a nawet podnoszenie, że to sam Bałtyk wręcz wypycha polskiego turystę w ręce Dimitriosia czy Mustafy? Problem w tym, że nawet najbardziej optymistyczne

dane nie oddają rzeczywistości, a problem tylko uwypuklają. Bo dla biznesu problemem nie jest pogoda czy rosnące koszty. Problemem są turyści, którzy nauczyli się zadawać pytania. I już nawet nie chodzi o gwarancję pogody, ciepłe morze, pełne wyżywienie i parking w cenie. Coraz bardziej świadomy turysta zwraca uwagę na kulturę przestrzeni publicznej. I jeśli kulturą nazwiemy deptak zastawiony automatami do gier, budkami z kebabem, plastikowymi delfinami, watą cukrową i głośnikami walczącymi o to, który pierwszy ogłuszy przechodnia, to owszem, kultury mamy po kokardę. Dostajemy wszystko to, czego od dekad nie uświadczy się w mniej lub bardziej popularnych zagranicznych destynacjach. I tyle. Wystarczy.

Seria opłat zamiast pozytywnego doświadczenia

Kupując wakacje, mamy nadzieję kupić doświadczenie – dobre, pozytywne doświadczenie. Nad Bałtykiem kupujemy zwykle serię pokrywanych opłat, które dokuczają tym bardziej, im lepiej Polacy opanowali umiejętność dodawania.

Polski urlop bardzo często wygląda tanio tylko do momentu, w którym zaczniemy sumować jego elementy. Najpierw nocleg. Potem dojazd. Paliwo, bilety kolejowe. Parking przy hotelu, parking przy plaży. Śniadanie, obiad, kolacja. Kawa, lody, gofry grozy. Atrakcje w deszcz, który nad Bałtykiem jest po prostu elementem doświadczenia. Plus opłaty z osobliwą zdolnością kamuflowania się: sprząatanie, opłata miejscowa, klimatyczna, kaucje, ręczniki, pościel albo korzystanie z infrastruktury. Czyli to, co w folderach zagranicznych hoteli jest szczegółowo wyszczególnione. Wszystko to składa się na jedno: szacunek dla turysty.

Najbardziej irytujące nie są nawet same dopłaty. Najbardziej irytująca jest filozofia, która za nimi stoi. Klient ma zostać zwabiony ceną wejściową, a później już jakoś się go „domknąć”. Sto złotych tu, pięćdziesiąt tam, parking osobno, śniadanie osobno, sprząatanie osobno. A wszystko skwitowane wzruszeniem ramion.

Każdego lata internet obiega zdjęcie ryby, frytek i rachunków, dając

znak do rozpoczęcia narodowego festiwalu oburzenia: drożyzna, a ryba ważona była przed smaženiem. Sedno tkwi w czymś innym – nie w pojedynczym dorszu, który wcale dorszem być nie musi, tylko w poczuciu, że w wielu miejscach klient nie jest gościem, lecz okazją sezonową.

Ekonomia obłożonej twierdzy

Krótki sezon stworzył nad Bałtykiem ekonomię obłożonej twierdzy. Przedsiębiorca ma kilka tygodni, żeby zarobić na cały rok. Turysta ma kilka dni, żeby odpocząć. Obie strony patrzą więc na siebie z podejrzliwością. Sprzedawca zakłada, że klient przyjedzie raz i może już nie wrócić. Klient zakłada, że sprzedawca chce go oskubać. Obaj nie przyjmują do wiadomości, że mogą nie mieć racji. Ta wpisana w polskie wakacje nieufność tworzy kolejkę do odprawy na lotnisku.

Jeden źle podany obiad nie wypycha turysty do Grecji. Robi to dopiero cały system drobnych rozczarowań: kelner zachowujący się jak służba więzienna, papierowy talerz w cenie restauracyjnej, sos czosnkowy do wszystkiego, kawa z maszyny sprzedawana jak napój rzemieślniczy i rachunek, który sugeruje, że klient właśnie zjadł posiłek z widokiem na marinę na Lazurowym Wybrzeżu. Tam, gdzie nie ma wspólnej przestrzeni i szacunku, jest tylko patoturystyka.

Ceny to tylko część problemu

Weźmy parawany. Sam parawan nie jest żadną patologią. Nad Bałtykiem wieje, więc osłona od wiatru ma sens. Patologia zaczyna się w chwili, kiedy osłona przestaje osłaniać, a zaczyna wyznaczać granice prywatnego księstwa, a publiczną plażę zaczyna przypominać Polskę pod rozbiorem dzielnicowym. I na niewiele zdają się lokalne regulaminy i konieczność zachowania miejsca dla służb ratowniczych.

Za parawanem głośniki w polskim – przepraszam artystów – rapem. Nad głowami piłki i furkotzące samolociki-latawce. Papierosy, piwo i nawet rodzinne grille. W skrajnych przypadkach – jak w Ustroniu Morskim w 2025 roku, co echem odbiło się w lokalnych mediach – ogrodowe przenośne al-



Sam parawan nie jest patologią, ale sprawienie, że jest narzędziem plażowego rozbiicia dzielnicowego, już absolutnie tak. Kolorowy widok, od którego nie da się uciec bez opuszczenia kraju. Na szczęście polskie wakacje zaczynają się cywilizować, na nieszczęście – idzie to bardzo opornie

tany. Poważnie. Nawet jeśli to wyjątek, strata na reputacji jest dotkliwa. Nie z powodu przeciętności, ale kojarzonego z miejscem obrazka.

Kurort jak bazar na placu budowy

Na świecie miejscowości turystyczne próbują sprzedawać lokalność: kuchnię, architekturę, krajobraz, historię, atmosferę. U nas często sprzedaje się dokładnie ten sam zestaw w Mielnie, Łebie, Władysławowie i Krynicy Morskiej: chiński plastik, kebab, zapiekankę, automat z maskotkami, tatuaż z henny, dmuchanego jednorożca i koszulkę z napisem przeznaczonym tylko dla dorosłych oczu. A gdzie historia, latarnie, porty, uzdrowiska, rybackie tradycje, modernistyczna architektura, echa przemian gospodarczych? Zasłonięte przez budkę z goframi.

Na dodatek cena „premium”, a w karcie polskie „jakoś to będzie”. Nadmorska branża nie może jednocześnie sprzedawać produktu jako luksusowego i tłumaczyć jego niedostatków polską specyfiką. Jeśli ktoś żąda zachodniej ceny, musi zaakceptować zachodnie oczekiwania.

Jak dobrze wiedzieć, co, kiedy i za ile

Największą przewagą zagranicznych wakacji nie zawsze jest niższa cena, ale przewidywalność. Turysta wie, ile zapłacił, i wie, co zawiera oferta, a urlop nie będzie codziennym ćwiczeniem z logistyki i kontroli kosztów.

Bałtyk bardzo często sprzedaje nocleg. Zagraniczne kurorty sprzedają gotowy wypoczynek. To fundamentalna różnica.

Nad polskim morzem klient bywa swoim własnym biurem podróży, kierowcą, kucharzem, animatorem dzieci, specjalistą od parkowania i meteorologiem. W tak powszechnie poniżanym w internecie all inclusive jego najtrudniejszą decyzją jest wybór między basenem a plażą.

Polska ma ogromny potencjał dla turystyki aktywnej, kulinarnej, przyrodniczej i kulturowej. Tyle że właśnie dlatego powinna sprzedawać jakość, autentyczność i doświadczenie, a nie imitację zagranicznego resortu połączoną z krajowym chaosem. A jeśli ktoś ma odwagę zaoponować, co słyszysz? „Nie podoba się, jedź sobie do Grecji”. No to jedź – przecież „niech jadą!” ma w kraju bogatą tradycję.

Dopłata za białe i czerwone?

Klient nie ma obowiązku dopłacać za białą-czerwoną flagę na deptaku. Nie musi wybierać gorszej oferty tylko dlatego, że jest krajowa. Patriotyzm nie polega na finansowaniu bylejakości. Jeśli polski przedsiębiorca chce polskiego klienta, musi z nim konkurować o uwagę, pieniądze i zaufanie. Nie może traktować jego obecności jako obowiązku obywatelskiego.

Bałtyku nie zabijają turyści – zabija go krótkowzroczność. Polacy chcą jeździć nad polskie morze, spacerować po plaży, jeść ryby i wracać do miejsc z dzieciństwa

Polskie morze nie potrzebuje kolejnej kampanii reklamowej z dronem nad pustą plażą o wschodzie słońca. Bałtyk potrzebuje uczciwej ceny końcowej, lepszej obsługi, sensownego planowania przestrzeni, całorocznej oferty, większego szacunku do lokalności oraz zrozumienia, że klient ma dziś cały świat w telefonie.

Polski turysta nie wyjedzie za granicę, bo wstydzi się Bałtyku i osobnego cennika dla każdej dodatkowej, najdrobniejszej przyjemności. Bałtyk wciąż może być jednym z największych atutów polskiej turystyki. Niech przestanie tylko zachowywać się, jakby nie było dla niego alternatywy. Bo jeśli nie, to alternatywa ustawi się na lotnisku do odprawy. Jest to trochę przykre, prawda?

©©

MOTORYZACJA

Polski „elektryk” jedzie na Dakar. Ekstremalny test dla rodzimej technologii, która ma podbić rynek

Polski samochód elektryczny ma przejść jeden z najtrudniejszych testów na świecie. Pojazd o nazwie Sokół wystartuje w Rajdzie Dakar, gdzie w pustynnych warunkach sprawdzona zostanie technologia rozwijana przez lata przez zespoły Innovation AG i Adaptive Motors Poland

Maciej Badowski

– Jeżeli nasz pojazd i nasza technologia taki test zdadzą, będzie można je szeroko wdrażać i mieć pewność, że są, mówiąc w cudzysłowie, nie do zajechania – mówi Strefie Biznesu Tomasz Drzał z Adaptive Motors Poland.

Z polskiego laboratorium na pustynię. „Elektryk” ma przejść test Dakaru

Technologia w elektromobilności rozwija się bardzo szybko, ale ekstremalne warunki wciąż pozostają największym wyzwaniem dla tego typu rozwiązań. Rajd Dakar ma być dla polskiego pojazdu próbą, która pokaże, czy rozwiązania rozwijane z myślą o codziennym użytkowaniu poradzą sobie również tam, gdzie samochody elektryczne zwykle nie trafiają.

– Technologia w elektromobilności idzie dziś znacząco do przodu. Trzeba jednak postawić małą gwiazdkę: w przypadku aut z napędem alternatywnym obowiązują nieco inne zasady, choć sama trasa pozostaje taka sama. Chodzi na przykład o możliwość ładowania się w tak zwanym międzyczasie – mówi Strefie Biznesu Tomasz Drzał, przedstawiciel Adaptive Motors Poland.

– Jeśli jednak mówimy o trudach tego rajdu, wysokich temperaturach, piachach, wdmach i innych ekstremalnych warunkach, z którymi na co dzień samochody elektryczne się nie spotykają, to będzie to bardzo wymagający test dla technologii. I, co warto podkreślić, polskiej technologii – dodaje.

Celem udziału w Dakarze jest sprawdzenie rozwiązania jeszcze przed rozpoczęciem masowej produkcji. Według Drzała ekstremalne warunki mają być najlepszym sposobem na weryfikację tego, czy opracowane systemy są gotowe do szerokiego zastosowania.

– Jeżeli nasz pojazd i nasza technologia taki test zdadzą, będzie można je szeroko wdrażać i mieć pewność, że są, mówiąc w cudzysłowie, nie do zajechania. Jeśli coś sprawdza się przez dwa tygodnie na trasach Dakaru, to znaczy, że sprawdzi się również w codziennym użytkowaniu – podkreśla.



– Jeżeli nasz pojazd i nasza technologia taki test zdadzą, będzie można je szeroko wdrażać i mieć pewność, że są, mówiąc w cudzysłowie, nie do zajechania – mówi nam Tomasz Drzał

Historia zaczęła się od Sokoła 4x4

Projekt ma swoje korzenie w doświadczeniach Alberta Gryszczuka, konstruktora samochodów terenowych i uczestnika rajdów cross-country. To właśnie kolejne starty i wyprawy terenowe stały się podstawą późniejszych prac nad napędami elektrycznymi.

Jednym z najważniejszych etapów był projekt Sokół 4x4 – jeden z pionierskich polskich pojazdów terenowych z napędem elektrycznym. Samochód łączył doświadczenia związane z budową pojazdów ekspedycyjnych z rozwijanymi w Polsce rozwiązaniami elektromobilnymi.

Podczas prac nad Sokołem powstawały pierwsze rozwiązania dotyczące zarządzania energią, sterowania napędem, komunikacji między podzespołami oraz diagnostyki pojazdu. Te doświadczenia stały się później podstawą rozwoju kolejnych technologii.

Rozwijane przez lata systemy ewoluowały w platformę EVACT, a następnie stały się fundamentem architektury pojazdów elektrycznych rozwijanych przez Innovation AG. Kolejnym etapem była platforma EAGLE oraz projekt eVanPL – elektrycznego samochodu dostawczego nowej generacji. Równolegle powstała Adaptive Motors Po-

land, której zadaniem jest komercjalizacja opracowanych technologii i przygotowanie do seryjnej produkcji pojazdów elektrycznych.

Dakar ma odpowiedzieć, czy technologia wytrzyma najtrudniejsze warunki

Powrót do projektu dakarowego ma być dla zespołu nie tylko wyzwaniem sportowym, ale również kolejnym etapem rozwoju technologii. Jak wskazują przedstawiciele projektu, najtrudniejszy rajd świata od lat jest miejscem, gdzie sprawdzane są rozwiązania, które później trafiają do seryjnych samochodów.

W przypadku elektrycznego Sokoła testowane będą między innymi systemy zarządzania energią, wytrzymałość komponentów, chłodzenie baterii, niezawodność napędów oraz oprogramowanie sterujące.

– Tak naprawdę to jeden z powodów, dla których Innovation AG i Adaptive Motors Poland, spółka budująca fabrykę pojazdów elektrycznych, postanowiły wystawić taki samochód na Dakar. Chodzi o to, by jeszcze przed rozpoczęciem masowej produkcji sprawdzić w ekstremalnych warunkach technologię, która dziś wydaje nam się po prostu najlepsza na świecie. W ruchu miejskim już się sprawdza, zobaczymy, jak poradzi sobie na Dakarze – mówi Drzał.

Jak dodaje, w rajdzie pojawiają się także inne pojazdy wykorzystujące alternatywne napędy, między innymi rozwiązania wodorowe. Nie będzie to więc bezpośrednia rywalizacja z klasycznymi konstrukcjami, ale samochody będą musiały pokonać tę samą trasę i zmierzyć się z tymi samymi warunkami.

– Pojadą tam również inne pojazdy z alternatywnymi napędami, w tym wodorowymi, więc będzie to trochę inna kategoria. Nie główny nurt, ale ta sama trasa i ten sam rajd. Zobaczymy więc, jak wszystko wypadnie w praktyce i jak sprawdzi się w naprawdę ekstremalnych warunkach – zaznacza Drzał.

Nie prędkość będzie najważniejsza. Kluczowa okaże się bezawaryjność

Udział w Dakarze nie oznacza wyłącznie walki o wynik sportowy. Zdaniem Tomasza Drzała najważniejszym celem pozostaje ukończenie rajdu, ponieważ w ekstremalnych warunkach nawet najlepsze tempo nie ma znaczenia, jeśli pojazd nie dotrze do mety.

– Czy będziemy walczyć o miejsce? To zależy od tego, jak ułoży się rajd. Wszyscy, którzy startują w Dakarze, wiedzą, jak bardzo jest wymagający. Każdy chce przede wszystkim dojechać do mety, bo jeden fałszywy, zbyt ryzykowny ruch może oznaczać odpadnięcie z rywalizacji i bezpowrotne przekreślenie szans na dobrą lokatę – mówi.

Za kierownicą Sokoła mają usiąść kierowcy z dużym doświadczeniem w rajdach terenowych. Wśród nich będzie Albert Gryszczuk, który startował w Dakarze jeszcze w czasach, gdy impreza odbywała się w Afryce i prowadziła przez Senegal.

– To kilkunastoletnie doświadczenie będziemy mogli wykorzystać, jadąc tym pojazdem. Ambicje na dobre lokaty na pewno więc są. Nie znamy jednak do końca konkurencji, zwłaszcza w kategorii alternatywnych napędów, dlatego wiele wyjaśni się już w trakcie rywalizacji – tłumaczy.

– Niezależnie jednak od tego, jakim pojazdem się jedzie, na Dakarze kluczowa jest bezawaryjność. Szybka, agresywna i ryzykowna jazda nic nie da, jeśli samochód stanie na środku pustyni czy wydm. Można świetnie przejechać dwa,

● O Innovation AG

Innovation AG jest polską firmą technologiczną specjalizującą się w rozwoju systemów dla elektromobilności, platform pojazdów elektrycznych oraz zaawansowanego oprogramowania zarządzającego napędem i energią. Spółka jest twórcą systemu EVACT oraz platformy EAGLE wykorzystywanej w projekcie eVanPL.

trzy, cztery, a nawet pięć etapów, a potem wszystko stracić – mówi.

Samochód ma być intensywnie testowany jeszcze przed startem rajdu. Zespół chce sprawdzić go w różnych warunkach terenowych, aby ograniczyć ryzyko awarii podczas rywalizacji.

– Samochód będzie testowany na wszystkie możliwe sposoby. Pamiętamy, że nie tylko podczas samego rajdu, ale również w trakcie przygotowań. Do Dakaru zostało jeszcze trochę czasu – start jest na początku stycznia. Samochód jest już gotowy, wszystkie parametry ma dopracowane, więc teraz przyszedł czas na testy w terenie, zapewne również na różnych poligonach. Na pewno będziemy mocno go sprawdzać i dawać mu solidnie w kość, żeby na Dakarze nie nas zaskoczyło – podsumowuje Tomasz Drzał. ©©

● O Adaptive Motors Poland

Adaptive Motors Poland odpowiada za komercjalizację technologii opracowanych przez Innovation AG oraz przygotowanie do produkcji seryjnej pojazdu eVanPL. Spółka realizuje projekt budowy fabryki pojazdów elektrycznych w Kleszczowie i rozwija polskie kompetencje w zakresie nowoczesnej elektromobilności, tworząc fundament dla krajowego przemysłu pojazdów elektrycznych.

PRACA

Firmy mają już dość zwolnień lekarskich. Dalej nie może tak być

Nowe przepisy o L4 wprowadziły wiele kluczowych zmian pozytywnie ocenianych przez pracodawców. Ale są też minusy – pracownicy zaczęli je traktować jako poluzowanie zasad zwolnień lekarskich. Poza tym, to nadal firmy wypłacają wynagrodzenie chorobowe przez pierwsze 33 dni niezdolności do pracy – po tym okresie przejmuje to ZUS

Agnieszka Kamińska

Według przedsiębiorców ten obowiązek w całości powinien przejść na ZUS. – Najwięcej zwolnień lekarskich jest poniżej 33 dni, a więc to przedsiębiorcy faktycznie biorą na siebie odpowiedzialność za utrzymanie pracowników na zwolnieniach lekarskich – mówi Paweł Skotnicki, doradca finansowy i ubezpieczeniowy.

Nowe przepisy o zwolnieniach lekarskich obowiązują od połowy kwietnia. Ustawa wprowadziła kilka kluczowych zmian, m.in. przepisy dopuszczają możliwość wykonywania niektórych incydentalnych czynności podczas L4. Na przykład osoba na zwolnieniu może wyjść po dziecko do przedszkola lub na szybkie zakupy spożywcze. Pracownik może też wykonać drobne czynności dla firmy, jeśli są one ważne dla jej funkcjonowania, a nie pogarszają stanu zdrowia chorego. Chodzi np. o wysłanie mejla czy złożenie podpisu. Jest też inna zmiana – mówi ona o tym, że pracownik dwuetatowy na jednym etacie może mieć zwolnienie, a na drugim może normalnie pracować, jeśli zgodzi się na to lekarz.

Pracownicy interpretują nowe przepisy o L4 jako przyzwolenie na pracę lub wypoczynek

Nowe przepisy uwzględniają wiele sytuacji życia codziennego, które wcześniej nie były ujęte w przepisach lub nie było jasności, jak je interpretować. Generalnie przedsiębiorcy do tych zmian odnoszą się pozytywnie. Są też minusy nowych regulacji.

Okazuje się, że wiele osób traktuje je jako zwiększenie swobody pracownika podczas zwolnienia lekarskiego, a nawet jako przyzwolenie na pracę lub wypoczynek. Ustawodawca nie zmienił jednak podstawowej zasady: L4 nadal ma służyć leczeniu i powrotowi do zdrowia.

– Coraz częściej spotykamy się z sytuacjami, w których pracownicy próbują tłumaczyć swoją aktywność podczas L4 jako czynność incydentalną. Tymczasem każda sytuacja jest oceniana indywidualnie, a pracownik powinien być w stanie wiarygodnie wykazać, że jego zachowanie nie było sprzeczne z celem zwol-



Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego w 2025 roku wyniosła 11 dni, a otrzymał je statystycznie co drugi Polak

nienia lekarskiego. L4 to nie jest dodatkowy urlop. Nadal obowiązuje podstawowa zasada, zgodnie z którą zachowanie pracownika powinno wspierać proces leczenia. Każda aktywność podejmowana przez pracownika może zostać oceniona pod kątem jej wpływu na proces rekonwalescencji. Sam fakt wyjazdu, aktywności fizycznej czy wykonywania określonych czynności nie przesądza jeszcze o naruszeniu przepisów, ale też nie oznacza automatycznej zgody na nią – mówi Mikołaj Zajac, prezes Conperio – firmy, która dostarcza systemy zarządzania absencjami.

Ustawodawca nie poluzował zasad, wręcz przeciwnie – w pierwszym kwartale 2026 r. kontroli było więcej niż pod koniec ubiegłego roku Zajac twierdzi, że błędne interpretacje nowych przepisów prowadzą do problemów podczas kontroli i mogą skutkować utratą świadczeń chorobowych.

– Część pracowników uznała, że ustawodawca znacząco poluzował zasady korzystania ze zwolnień lekarskich. Jest wręcz odwrotnie – dodaje Mikołaj Zajac.

W samym pierwszym kwartale 2026 roku ZUS przeprowadził ponad 111 tys. kontroli zwolnień lekar-

skich. W ostatnim kwartale 2025 r. ZUS przeprowadził ich 110,9 tys.

Poza tym, w pierwszych trzech miesiącach tego roku wydano 5,3 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych, a kwota wstrzymanych zasiłków wyniosła prawie 9,8 mln zł. Obniżono także wypłaty świadczeń o niemal 73,8 mln zł. Kwota obniżonych i cofniętych świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w I kwartale 2026 roku wyniosła 83 561,2 tys. zł. Natomiast w ostatnim kwartale 2025 r. ZUS wydał 6,3 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych na kwotę 11,4 mln zł. Obniżono wypłaty o 64 mln zł w przypadku 30,3 tys. osób. Łącznie kwota obniżonych i cofniętych świadczeń wyniosła 75,3 mln zł.

Prawo do kontrolowania pracowników na L4 uzyskali także przedsiębiorcy zatrudniający poniżej 20 osób

Ustawa wprowadziła też inną istotną zmianę – prawo do kontrolowania pracowników na L4 uzyskali także przedsiębiorcy zatrudniający poniżej 20 osób. Wcześniej miały do tego prawo tylko firmy zatrudniające powyżej 20 ubezpieczonych.

Pracodawcy wskazują jednak, że nie wprowadzono zmiany, o którą postulowali od lat. Według nich to ZUS powinien wypłacać pracownikom świadczenie chorobowe niezależnie od liczby dni. Dziś ten obowiązek jest podzielony: pracodawcy płacą za pierwsze 33 dni niezdolności do pracy, a po 33 dniach choroby robi to ZUS.

– Zmiana w tym kierunku byłaby jednoznacznie pozytywnie oceniana przez przedsiębiorców. Ubezpieczyciel państwowy powinien utrzymywać dochód człowieka, gdy ten jest czasowo niezdolny do pracy. To nie jest przywilej, a pewne przywrócenie właściwego porządku. Najwięcej zwolnień lekarskich jest poniżej 33 dni, a więc to przedsiębiorcy faktycznie biorą na siebie odpowiedzialność za utrzymanie pracowników na zwolnieniach lekarskich – mówi Paweł Skotnicki, doradca finansowy i ubezpieczeniowy.

Przeniesienie kosztu chorobowego w 100% na ZUS to skomplikowany temat, ale „niesamowicie potrzebny”

Przedsiębiorcy mówią, że powrót do dyskusji na temat finansowania chorobowego jest niezwykle ważny. Przypominają, że to jedna z obietnic przedwyborczych koalicji rządzącej.

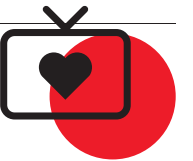
– ZUS, Inspekcja Pracy i Krajowa Administracja Skarbowa w ostatnim czasie mocno skupiają się na kontrolach. Zakładając, że doszło do uszczelnienia sytuacji, gdy np. pracownicy niezasadnie przechodzą na zwolnienia lekarskie, to uznajemy, że wdrażanie wsparcia dla przedsiębiorców mogłoby przynieść dobre rezultaty rozwojowe dla sektora MŚP. Zdajemy sobie sprawę, że przeniesienie kosztu chorobowego w 100% na Zakład Ubezpieczeń Społecznych to skomplikowany temat, ale z punktu widzenia przedsiębiorców niesamowicie potrzebny. I to tym bardziej, że wciąż nie obniżono składek zdrowotnych. Oczywiście możemy dyskutować, np. by koszty zwolnień lekarskich wszystkich pracowników do 26. roku życia pokrywane były przez ZUS albo wszystkich pracowników po 50. roku życia. To będzie zachęcać firmy do pracy ze starszymi kadrami lub odciążać tych, którzy zatrudniają młodych, np. bardzo obciążony sektor handlowy, usługowy i produkcyjny – mówi Hanna Mojsiuk, prezes Północnej Izby Gospodarczej w Szczecinie.

W ub. roku odnotowano o pół miliona dni absencji chorobowej więcej niż w roku poprzednim

Przypomnijmy też, że w ub. roku ZUS zarejestrował 27,5 mln zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy. Przełożyło się to na 290,5 mln dni absencji – o 0,5 mln dni więcej niż rok wcześniej i o 8 mln dni więcej niż w 2021 r. Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego wyniosła 11 dni, a otrzymał je statystycznie co drugi Polak ubezpieczony w ZUS.

W porównaniu do roku poprzedniego odnotowano o pół miliona dni absencji chorobowej więcej. Częściej zdarzały się zwolnienia krótkie – wystawionych zostało 9,8 mln zaświadczeń z tytułu choroby własnej do 5 dni, tj. o 0,2% więcej niż rok wcześniej (w 2024 r. – 9,5 mln), w tym 1,8 mln zaświadczeń jednodniowych (w 2024 r. – 1,7 mln). W porównaniu do 2024 r. liczba dni absencji chorobowej wzrosła o 0,2% w porównaniu do 2021 r. – o 2,8%, a liczba zaświadczeń lekarskich zwiększyła się o 0,1% (w porównaniu do 2021 r. – o 11,8%). ©

PROGRAMOWO



G. 10:00

Bestia

Ale Kino+ HD

Są takie produkcje, których celem jest nie dostarczyć rozrywki. Niektóre seriale są stworzone po to, by wywoływać dyskomfort oraz zmuszać do stawiania sobie trudnych pytań i równie trudnych poszukiwań własnego zdania i własnych odpowiedzi. Jedną z takich produkcji jest serial „Bestia” wyreżyserowany przez Sophie Deraspe z Sophie Cadieux i Isabelle Blais w obsadzie. Czemu nastoletni chłopak stał się mordercą? Kanadyjski serial kryminalny „Bestia” to anatomia szkolnej strzelaniny. Przedstawia jeden z najczarniejszych dni w historii lokalnej społeczności, gdy nastoletni Jérémy przychodzi do szkoły z bronią i otwiera ogień, aby na koniec, zabiwszy wiele osób, popełnić samobójstwo. W serialu oglądamy to, co dzieje się po szkolnej strzelaninie: rozpacz i niedowierzanie, a także śledztwo mające za cel ustalić, jakie były pobudki mordercy.



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Yasemin wyznaje Sengul, że ukrywa matkę i siostrę przed kimś, kto chce je skrzywdzić, a przełożona obiecuje dochować tajemnicy i pomóc. Halil ponownie ostrzega Remziego, by trzymał się z dala od Munevver i jak najszybciej odnalazł Tahsina oraz Pakize. Burak uspokaja ojca, że Munevver zrozumie, dlaczego ukrywali przed nią prawdę o Pakize. Koledzy Buraka spotykają się na wspólnym śniadaniu u Ayfer, a Meltem dołącza do ich grona.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Lew i Weronika zostają zaproszeni do Kalskich na kolację. Roztocka specjalnie przychodzi do Eweliny wcześniej. Ostrożnie przekonuje zaleknioną kobietę, że może jej zaufać... Kalski jest wyraźnie wkurzony tym, że żona rozmawia z kimś bez jego obecności. Po wyjściu gości znęca się nad Ewelina! Julka usprawiedliwia przed ojcem swój kiepski stan rozstaniem z Leonem. Chce pieniędzy, a gdy Igor odmawia, dziewczyna przymila się do dilerów i obiecuje mu, że zrobi wszystko w zamian za narkotyki. Gdy mężczyzna z odrazą odrzuca jej propozycję, ... okrada Ewę i Ostrowskiego! Zdenerwowany Hebel ostrzega żonę – starszy Tworkowski, pseudonim „Żaba”, to kryminalista z grubą kartoteką! Mimo to Agnieszka chce walczyć o Tomka. Obiecuje też, że poszuka fundacji, która zapewni treningi i trenera. Wychodząc z ośrodka orientuje się, że nie ma portfela.

G. 22:45

KU'DAMM 63

TVP 2

Serial „Ku'damm 63” doskonale oddaje klimat Niemiec Zachodnich w latach 50., gdy społeczeństwo próbowało odnaleźć swoją tożsamość po traumie wojny. Rock'n'roll symbolizuje tutaj nie tylko nowy gatunek muzyczny, ale przede wszystkim rewolucję obyczajową i pragnienie wolności. Akcja zaczyna się w Wigilię w 1963 roku. Helga zaprasza do siebie całą rodzinę, lecz świąteczny nastrój psuje pasmo domowych katastrof, przypala się pieczeń, przewraca się choinka. W końcu całe towarzystwo postanawia świętować w mieście, lecz Caterinę potrąca autobus i doznaje ona poważnego urazu kręgosłupa. Monika stara się nawiązać kontakt z dawną gwiazdą piosenki Hannelore Lay, która po 30 latach powróciła do Niemiec z Ameryki. Pragnie napisać dla Lay piosenkę na Konkurs Eurowizji, lecz artystka jest bardzo wymagająca. Freddy zakłada w Berlinie lokal, w którym gromadzą się miłośnicy nowej muzyki. Helga pod nieobecność Cateriny, przebywającej w szpitalu, zatrudnia młodego i przystojnego nauczyciela tańców latynoamerykańskich, Eva zaś prowadzi galerię sztuki nowoczesnej, którą finansuje Fassbender.



G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

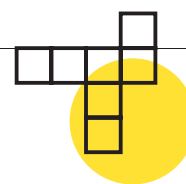
Jana zmusza markizę do dalszego finansowania opieki nad Dieguitem. María i Salvador próbują pogodzić Virtudes z matką, ale ponoszą klęskę. María wyjawia Martinie prawdę o śmierci Pfi. Lorenzo zaprasza Marię Antonię na kolację do restauracji. Catalina postanawia przeprosić Adriana.

G. 20:55

Ludwik XIV, król tajnych agentów

Planete+ HD

Serial dokumentalny przybliży sylwetki mistrzów szyfrowania: Antoine'a Rossignola oraz jego potomków, którzy przez dekady pomagali Królowi Słońce utrzymać władzę. To opowieść o intrygach i spiskach odsłaniająca kulisy politycznej maszyny, w której to właśnie kryptolodzy decydowali o losach państwa i europejskich sojuszach.



HOROSKOP

- 3) drzewo liściaste dostarczające cennego drewna,
- 6) pokrywany papą lub blachą,
- 11) popularny proszek do prania,
- 12) najniższa kondygnacja bloku,
- 13) wykonywane przez koszykarsza,
- 14) uchwyt przy stole ślusarskim,
- 15) twierdzenie wymagające dowodu,
- 16) na głowie panny młodej,
- 17) ... rtęci w termometrze,
- 18) kompaktowy model Fiata,
- 19) skacze na pochyłe drzewo,
- 21) bóstwo japońskiej religii Shinto,
- 23) czarownik zaklinający deszcz,
- 26) mierzony w tyfnach,
- 27) pospolita kuzynka norki z giętkim ciałem,
- 30) instrument dęty drewniany,
- 31) gromadzone przez chomika,
- 34) często drąży skałę,
- 38) starożytna mogiła w formie wysokiego kopca,
- 39) ruchome w galerii handlowej,
- 40) nogi szaraka i bielaka,
- 41) żona Mieszka II Lamberta,
- 42) dawna nazwa księgowego.

- 1) zaczyn do produkcji chleba,
- 2) szklana ampułka, flakonik,
- 3) Katarzyna, aktorka z serialu „Barwy szczęścia”,
- 4) francuski rzeźmieszek, opryszek,
- 5) roślina warzywna, gruszkamiłosna,
- 6) wykrywacz promieniowania jonizującego,
- 7) palma kateszowa, pinang,

chiński złoty	brąz lub mosiądz	lekka, przezroczysta tkanina	opad atmosferyczny	angielskie przyjęcie	emalia, szkliwo	ogród owocowy	Ewa, piosenkarka	podniosły utwór muzyczny
mankament	pies myśliwski			ilustracja w książce	wielkanocny z cukru		pląca, pobory	
zużyty płaszcz								
			ziemia uprawna			pani w talii kart		
skok na bank			część twierdzenia	okres w dziejach			paczka listów	znak, przepowiednia
				pełen ziaren				
dopin-gują swoją drużynę	tworzy-zatory na rzece	damski koza-czek	kuzynka dyni, kale-basa			ogro-dzenie wokół chaty		
wuj Anty-gony				zagon zboża		bud-dyjski kapłan		
			walczy z dobrem		miano, okre-slenie			
ażurowy domek w ogrodzie				wycis-kany z owoców		biblijne miejsce cudu		

ROZWIĄZANIE: PRZEPRAWA.

AUTOPROMOCJA

0110990399

Twoja gazeta
w prenumeracie
**z Tele
Magazynem**

☎ 61 333 22 60

ROZWIĄZANIE NR 125

L	E	K	N	A	B	O	L		S	M	I	E	T	A	N	A
F	A	U	E	M	I	L	G	Y	E							
M	E	R	C	E	D	E	S	P	A	P	L	I	K	A	N	I
K	J		K		S	P	O	D	A	L	K	W		I		
S	T	R	A	Z	A	K		A		S	K	L	A	D	A	R
Z	E	A		A	W	I	S	L	O	K		A	L	A	R	D
P	E	T	A	R	D	A		A	O	B	C	H	O	D	Y	
A		R	J	N		K	O	R	N	I	K		Z	G		Z
T	R	O	J	A	K							D	E	K	A	D
E		E		R								E	R	A	D	O
A	L	U	Z	J	A							P	I	E	K	N
I		I		M								O	E	G	A	
Z	G	R	O	Z	A							Z	N	A	W	C
I		R		R								Y		R		J
Z	A	K	O		Z	A	S	Z	C	Z	Y		Z		Z	W

Wodnik (20.01 - 18.02)

Postaw na odwagę.
Horoskop dzienny mówi,
że szybka decyzja otworzy
drzwi do ciekawej szansy.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny dzień sprzyja finansom. Horoskop na dziś zapowiada, że cierpliwość przyniesie efekty.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowa przyniesie ważną informację. Horoskop dzienny na wtorek radzi słuchać bardzo uważnie.

Byk (20.04 - 20.05)

Poświęć czas bliskim. Horoskop dzienny mówi, że ciepła rozmowa pomoże Ci odzyskać spokój i dobry nastrój.

Bliźnieta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie przy-
ciągnie uwagę. Horoskop
na dziś sugeruje pokazać
swoje talenty.

Rak (22.06 - 22.07)

Uporządkuj sprawy odkładane od dawna. Horoskop dzienny na wtorek radzi znaleźć chwile dla siebie.

Lew (23.07 - 22.08)

Warto postawić na harmonię. Horoskop dzienny wróży, że szczerą rozmową zakończy nieporozumienie.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi nie zdradzać wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)

Czeka Cię ciekawa okazja.
Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by spróbować czegoś nowego.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie
dobre rezultaty. Horoskop
dzienny wróży, że precyzja
okaże się Twoją siłą.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Niespodziewany pomysł
poprawi Ci humor. Horos-
kop na dziś to wskazówka,
by posłuchać intuicji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Emocje będą silne. Horoskop dzienny na wtorek radzi podejmować decyzję po spokojnym namyśle.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOPROMOCJA



Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i gloswielkopolski.pl/nekrologi

REKLAMA

0011567972

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO z 13 sierpnia 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej: specustawą,

zawiadamiam,

że 12.08.2026 r. została wydana decyzja Wojewody Wielkopolskiego (znak: IR-III.7821.4.2025.EFS) uchylająca w części decyzję Starosty Nowotomyskiego 2/2025 z 25.04.2025 r. (znak: BA.7012.4.2024. GS) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 2755P w zakresie budowy ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku Boruja Nowa - Jabłonna (etap I), i orzekająca w zakresie uchylenia, a w pozostałej części utrzymująca zaskarżoną decyzję w mocy.

Strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą uzyskać informacje o treści decyzji telefoniczne lub e-mailowo, bądź zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, Al. Niepodległości 16/18, w godzinach obsługi klientów (poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00), po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 61 854 12 91, e-mail: efflorek@poznan.uw.gov.pl, tel. 61 854 12 35, e-mail: kkomorska@poznan.uw.gov.pl).

Treść decyzji została również zamieszczona wraz z obwieszczeniem na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia od 17.08.2026 r.

Decyzja jest ostateczna w toku instancji. Od decyzji przysługuje stronie prawo złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka 10/12, 61-815 Poznań, za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o jej wydaniu. Od skargi pobiera się wpis stały w wysokości 500 zł zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2021 r. poz. 535). Strony mają możliwość ubiegania się o zwolnienie od kosztów albo przyznanie pomocy prawnej. Skarga powinna spełniać wymogi formalne wskazane w art. 46 i 57 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2026 r. poz. 143 ze zm.).

Zgodnie z art. 11f ust. 3 specustawy, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni **od 17.08.2026 r.**, tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

0011568496



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 sierpnia 2026r.

zmarł ukochany mąż, tata, teść i dziadek



Przemysław Kordus

lat 72

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 19 sierpnia 2026 r. o godz. 11:30 w parafii Chrystusa Odkupiciela w Poznaniu, a pogrzeb o godzinie 12:45 na Cmentarzu Miłostowo od ul. Warszawskiej

Pograżone w smutku
Żona z córkami



0011569220

Z wielkim żalem żegnam

Tomasza Bugajskiego

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy współczucia

Henryk Paech wraz z rodziną

REKLAMA

0011567996

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO z 12 sierpnia 2026 r.

Na podstawie art. 9q ust. 2, 2a i 8 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.) art. 72 ust. 6 i 6a ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670),

zawiadamiam

że 12 sierpnia 2026 r. została wydana decyzja nr 4/2026 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn. „Opracowanie projektów wykonawczych i wykonanie robót budowlanych w ramach projektu »Prace na obwodnicy towarowej Poznania«” – linia kolejowa nr 395 od km 14,256 do km 14,281 i od km 14,337 do km 14,360, której został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Od decyzji służy stronie odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego:

- wnioskodawcy w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji;
- właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu;
- pozostałym stronom w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni **od 17 sierpnia 2026 r.**, tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim i urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg linii kolejowej, w Biuletynie Informacji Publicznej gminy oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie lokalnej.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Wielkopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, Oddział Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego, Al. Niepodległości 16/18, budynek C (tel. 61 854 15 75) w godzinach obsługi klientów (poniedziałek, środa i piątek 8.30-15.00, wtorek i czwartek 12.00-15.00), po uprzednim uzgodnieniu godziny.

Treść decyzji wraz z załącznikiem nr 1 do decyzji zostanie zamieszczona wraz z obwieszczeniem **17 sierpnia 2026 r.** na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia.

0011569712

Żyłas dla nas, kochałas nas, teraz pozostaniesz w naszych sercach.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 sierpnia 2026 r. w wieku 78 lat odeszła nasza kochana Mama, Siostra, Teściowa i Babcia

ś†p

Ewa Krawczyńska

z domu Lembicz

Msza żałobna odbędzie się 20 sierpnia 2026 r. o godz. 8.00 w kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 97. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 9.30 na Cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona
Rodzina

0011569721

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lipca 2026 roku odeszła od nas ukochana Mama, Babcia i Prababcia

ś†p

Teresa Maria Pahl

lat 91

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek 21 sierpnia 2026 roku o godz. 11.00 w kościele pw. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu. Pogrzeb odbędzie się o godz. 12.30 w kaplicy na Cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżony
syn z rodziną

0011569217

Panu profesorowi

Tomaszowi Lewandowskiemu

oraz

Jego Bliskim

wyrazy żalu i szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Rektor, Senat, koleżanki i koledzy z pracy oraz społeczność akademicka Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych im. prof. Michała Iwaszkiewicza w Poznaniu

0011569707

Pani

Hannie Świerzewskiej

Pracownikowi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają

Prezesi, Dyrektorzy oraz Pracownicy Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Nasz szwajcarski ekspert o rywalu Lecha Poznań: „FC Thun to zespół o dwóch twarzach”

W czwartek o godz.19 Lech Poznań w pierwszym meczu IV rundy eliminacji Ligi Europy zmierzy się przy Bułgarskiej z FC Thun. Jakie atuty i słabości ma najbliższy rywal Kolejorza? Zapytaliśmy o to Dariusza Skrzypczaka

Maciej Lehmann

Lechita z krwi i kości (trzy tytuły mistrzowskie, 296 meczów w Kolejorzu) z wyboru mieszkancie Szwajcarii - tak można najkrócej przedstawić naszego eksperta Dariusza Skrzypczaka, byłego też trenera Poznańskiej Lokomotywy.

Jak byś ocenił potencjał FC Thun, sensacyjnego mistrza Szwajcarii?

Dariusz Skrzypczak: Na pewno nie jest to tak mocny zespół, jakim był Basel w 2015 roku, ale ma podobny potencjał do Lausanne Sport, z którym Kolejorz rywalizował w ubiegłym sezonie. Trzeba od razu zaznaczyć, że zdobycie przez nich mistrzostwa było dużą sensacją w Szwajcarii. FC Thun był beniaminkiem, więc nikt nie liczył na to, że sięgnie po tytuł. Wykorzystali gorszą dyspozycję faworytów. Ale jak to bywa w przypadkach mniejszych klubów, sukces



Dariusz Skrzypczak uważa, że Lech Poznań powinien poradzić sobie w dwumeczu z mistrzem Szwajcarii

nie spał się z wynikami finansowymi, a po najlepszych piłkarzy sięgnęły bogatsze zespoły. Naj-

większym osłabieniem było odejście trenera Mauro Lustrinelli, który latem objął Union Berlin. To

właśnie jego uważa się za ojca sukcesów FC Thun. Lidera środka pola Meichtry'ego wzięła Genoa, a do Panathinaikosu przeszedł napastnik Rastoder.

Na czym polega ich filozofia gry?

– Wzięli trenera Giana - Lukę Privitellego, który wcześniej odnosił sukcesy z zespołami młodzieżowymi i prowadził kadrę U-20 Szwajcarii. FC Thun ma wielu młodych piłkarzy i uznano, że to właśnie on najlepiej będzie ich rozwijał. Stawiają na ofensywę, potrafią nieźle grać w ataku pozycyjnym i wysoko pressować. Ale jeśli rywalem udaje się zgubić ten pressing, to wtedy mają duże kłopoty w defensywie, także wynikające z braku doświadczenia obrońców. Tracą przez to dużo bramek, ale jak na razie się tym nie przejmują, bo jak już powiedziałem, chcą się rozwijać jako zespół ofensywny. Zobaczymy jak długo. W każdym

razie trzeba też zwrócić uwagę na ich stałe fragmenty gry i sposób wyprowadzania piłki spod własnej bramki. Potrafią też budować akcje od tyłu. Jakbym miał ich określić jednym zdaniem, to jest zespół o dwóch twarzach.

Mógłbyś to dla nas trochę rozwinąć?

– Są zdecydowanie lepsi u siebie niż na wyjazdach, gdzie zdarzają im się wysokie porażki. To wynika z ich stylu gry, którego nie zmieniają i tego, że grają na swoim stadionie na sztucznej murawie. Gdy przeciwnik umie wykorzystywać ich dziury i brak doświadczenia na bokach obrony, to mają duże problemy. Moim zdaniem Lech Poznań ma dużo więcej jakościowych piłkarzy niż Thun i dlatego jest dla mnie faworytem tego dwumeczu w proporcji 70:30. Kolejorz w ubiegłym roku z zimną krwią wypunktował Lausanne i tego spodziewam się też w czwartek.

KRÓTKO

ŻUŻEL

Karty zostały odkryte w 2. Ekstralidze

Trenerzy najlepszych drużyn w pierwszej i drugiej czwórce 2. Ekstraligi zdecydowali o parach play-off i play-out. Dariusz Śledź, menedżer Polonii Bydgoszcz za rywala wybrał Orła Łódź, co oznacza, że Hunters PSŻ Poznań zmierzy się w półfinale w dwumeczu z ROW Rybnik. Pierwszy mecz Skorpiony rozegrają na wyjeździe, 23 sierpnia. Rewanż 6 września w Poznaniu. – Wybór był oczywisty, bo na łódzkim torze osiągnęliśmy najlepszy wynik. Przez chwilę myśleliśmy o Poznaniu, ale ostatecznie wybór padł na Orła – tłumaczył Dariusz Śledź. W play-out karty rozdawał opiekun Stali Rzeszów. Krzysztof Kasprzak miał więcej dylematów niż Dariusz Śledź, ale ostatecznie postawił na starcie z piłką Polonią. W drugiej parze, wśród drużyn walczących o utrzymanie zobaczmy więc Ostrovię i Wilki Krosno. **PAT**

WIOŚLARSTWO

Łódka Polaków nie chciała skrócić w stronę podium AMŚ

Radosław Patroniak

Mimo iż nasze osady na Akademickich Mistrzostwach Świata w wioślarstwie miały medalowe cele, to tym razem musiały obejść się smakiem podium podczas zawodów, które odbyły się w Kanadzie.

Najlepiej z Biało-Czerwonych spisały się Natasha Malicka i Wiktor Syrytycz, czyli czwarta dwójka podwójna kobiet na świecie.

Akademickie Mistrzostwa Świata w wioślarstwie po raz pierwszy w historii zawitały do Kanady. Co ciekawe, była to też pierwsza impreza pod egidą FISU w Ameryce Północnej. Regaty zaplanowano w London w prowincji Ontario, a rozegrano je na Fanshawe Lake, czyli

w obiekcie, który przez lata był bazą treningową kanadyjskiej reprezentacji wioślarskiej. Biało-Czerwoni mieli też sporą konkurencję, bowiem w zawodach wystartowało około 300 studentów z ponad 20 krajów.

Duże nadzieje medalowe można było wiązać z męską dwójką podwójną. Daniel Gałęza i Igor Czekanowicz (Poznań) wygrali swój bieg eliminacyjny, a przed finałem mogli realnie myśleć o walce o najwyższe lokaty. W decydującym wyścigu nie udało się jednak zrealizować medalowego celu i zajęli piątą lokatę.

– Sam wyścig był w porządku. Nie złapaliśmy trochę rytmu, bo łódka nam skręcała i musiałem trochę pracować lewym wiosłem, ale nie będziemy się już tłumaczyć.



Wioślarze studenci z Polski podczas prezentacji uczestników AMŚ w kanadyjskim London. Drugi z prawej to Igor Czekanowicz

Cele na tę imprezę były na pewno poważniejsze. Chcieliśmy wywalczyć medal, nie udało się i tyle – powiedział Daniel Gałęza.

AMŚ w London były jednak nie tylko sportową rywalizacją. Charakter zawodów mocno podkreślała atmosfera panująca poza wodą. Reprezentacje mieszkaly na kampusie, dzięki czemu zawodnicy mieli

okazję spotkać się z przedstawicielami innych krajów, wymieniać doświadczenia i poznawać akademicką kulturę sportową.

– Atmosfera jest zdecydowanie łżejsza niż na młodzieżowych mistrzostwach świata – przyznał Igor Czekanowicz. Udział akademickiej reprezentacji w MŚ wspierała PGE Polska Grupa Energetyczna.

DZIEŃ

NOWOTOMYSKO-GRODZISKI

www.naszemiasto.pl

Nr 190

GMINA GRODZISK WLKP.



FOT. KPP GRODZISK

Wjechali w płot, a pasażer wycelował z broni do kobiety

Dramatyczne sceny w Białej Wsi! Policyjna
obława zakończona zatrzymaniem. **str. 3**

ISSN 2353-6179
INDEX 350281, 248104



GMINA NOWY TOMYŚL,
Kolejna petycja
w sprawie fermy.
Czy w Sątupach
ponownie odbędzie
się spotkanie? **str. 7**

NOWY TOMYŚL
Na Placu
Niepodległości
nastąpią zmiany.
Pozyskano na ten
cel pieniądze. **str. 10**

GRODZISK WLKP.

Wniosek o rozbiórkę jupiterów. Co dalej z częścią stadionu?

Właściciel szuka kupców
na hotel i boisko. Czy rezygnacja
z zakupu przez gminę to błąd? **str. 5**



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

REKLAMA

0011561164



ERGO-ROL Sp. z o.o.

SKUP ZBÓŻ
ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA
SOJA • SŁONECZNIK

513 675 365

NASZE ELEWATORY:
Kiełpiny 57 k. Wolsztyna • Bojadła ul. Kolejowa 11e
Marianki 8, Konotop

- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
- USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
- SZYBKI PRZELEW

AKTUALNE CENY: www.fermamaterna.pl

TARGOWISKO
MIEJSKIEXXVI **LWÓWECKIE**
ŚWIĘTO CHLEBA
2026**29-30.08****SOBOTA** 29.08.2026

16:00

POKAZ PODNOSZENIA CIĘŻARÓW
LKS „BUDOWLANI – KUCERA”

16:45

POKAZ TANECZNY **LA ROSA NEGRA**

17:30

KONCERT **FRANCESCO NAPOLI**

18:45

KONCERT **ALBATROSS**

20:30

KONCERT **FEEL**

22:00 - 2:00

ZABAWA TANECZNA

DJ CAMES, DJ CONRADO, DJ ELVAS

GOŚĆ SPECJALNY **DJ DZIEKAN****NIEDZIELA** 30.08.2026

14:00

MSZA ŚW. DOŻYNKOWA

14:45

PRZEMARSZ KOROWODU DOŻYNKOWEGO

15:00

**OFICJALNE OTWARCIE | DOŻYNKI GMINNE
ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA KĘBŁOWO**

17:00

KONCERT DLA DZIECI CIOCIA AGA

18:15

WRĘCZENIE NAGRÓD Z IMPREZ TOWARZYSZĄCYCH

19:00

KONCERT LWÓWECKA ORKIESTRA DĘTA

20:30

KONCERT **EWA FARNA**

21:45

POKAZ FAJERWERKÓW

ORGANIZATOR

SPONSORZY GŁÓWNI

PARTNERZY

PATRONAT MEDIALNY



Dramatyczne sceny w Białej Wsi! Wjechali w płot, a pasażer wycelował z broni do kobiety

Anna Badzińska

Próba zwrócenia uwagi niebezpiecznie jeżdżącemu kierowcy omal nie skończyła się tragedią. Pasażer pędzącej po gruntowej drodze Toyoty wycelował z broni w kobietę, która próbowała interweniować po tym, gdy kierowca uszkodził słupkę ogrodzenia.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 8 sierpnia, około godziny 16:30. Kierujący Toyotą wjechał na gruntową drogę w Białej Wsi, gwałtownie przyspieszając i wykonując niebezpieczne manewry. W pewnym momencie stracił panowanie nad autem i uderzył w słupkę ogrodzenia jednej z prywatnych posesji.

Hałas i zachowanie kierowcy, które wskazywało

na to, że może być pod wpływem alkoholu, wywołały natychmiastową reakcję właścicieli posesji. Postanowili podejść do samochodu i interweniować.

Podczas próby zwrócenia uwagi i wyjaśnienia sprawy uszkodzenia ogrodzenia, pasażer pojazdu skierował w stronę kobiety przedmiot przypominający broń. Chwilę później mężczyźni odjechali z miejsca zdarzenia – relacjonuje mł. asp. Katarzyna Wolna z Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku Wielkopolskim.

Policyjna obława w Grodzisku

Zgłoszenie o groźbach z użyciem broni oraz ucieczce sprawców postawiło na nogi grodziską policję. Na drogi w całym rejonie wysłano patrole i rozpoczęła się obława za Toyotą.

Kilkugodzinne poszukiwania przyniosły efekt. Mundurowi namierzyli i zatrzymali samochód na terenie Grodziska Wielkopolskiego.

Za kierownicą siedział 40-letni mieszkaniec Puszczykowa. Badanie alkometrem wykazało w jego organizmie ponad promil alkoholu. Szybko wyszło też na jaw, że mężczyzna w ogóle nie powinien wsiadać za kółko – posiadał aż dwa aktywne zakazy sądowe prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych – mówi mł. asp. Katarzyna Wolna.

31-letni mieszkaniec Grodziska Wielkopolskiego, który wcześniej zajmował fotel pasażera, został zatrzymany na terenie jednej z posesji w Grodzisku Wielkopolskim. To dobrze znana lokalnym stróżom prawa postać, w przeszłości wielokrotnie notowana za konflikty z prawem.



Pasażerem pojazdu był 31-letni mieszkaniec Grodziska Wielkopolskiego, znany policji z wcześniejszych konfliktów z prawem

Areszt dla pasażera, kierowca odpowie z wolnej stopy

We wtorek, 11 sierpnia, podejrzani zostali doprowadzeni do sądu, gdzie zapadły pierwsze decyzje procesowe.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego, sąd przychylił się do wniosku śledczych i zastosował wobec 31-letniego mieszkańca Grodziska Wielkopolskiego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. Mężczyzna usłyszał zarzut kierowania groźb karalnych, grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności – informuje mł. asp. Katarzyna Wolna.

Z kolei jego 40-letni kompan stanie przed sądem za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowych zakazów. Będzie odpowiadał z wolnej stopy. ©

REKLAMA

0011559781

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele Lwówka i miłośnicy dobrego chleba!

XXVI Lwóweckie Święto Chleba to dwa dni pełne tradycji, muzyki, spotkań i dobrej zabawy. Bardzo się cieszę, że po raz kolejny możemy zaprosić mieszkańców naszej gminy oraz naszych gości na wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz najważniejszych imprez Lwówka.

W tym roku przygotowaliśmy program, w którym każdy powinien znaleźć coś dla siebie. Sobota będzie dniem pełnym muzycznych emocji – od koncertu włoskich przebojów w wykonaniu Francesco Napoli, przez znany i kochany zespół Albatross, gwiazdę wieczoru – czyli występ grupy Feel, aż po nocną zabawę taneczną z DJ-ami i wyjątkowym gościem – DJ-em Dziekanem i jego retro brzmieniem.

Niedziela będzie natomiast miała szczególnie uroczysty, dożynkowy charakter, a to wszystko w oparciu o Zespół Pieśni i Tańca Kęblowo. Po mszy świętej w kościele parafialnym w Lwówku, przemarszu korowodu i oficjalnym otwarciu czeka nas między innymi koncert Lwóweckiej Orkiestry Dętej, występ kierowany dla najmłodszych widzów – koncert Cioci Agi, a wieczorem show w wykonaniu Ewy Farnej i tradycyjny pokaz fajerwerków.

Ale Lwóweckie Święto Chleba to zdecydowanie więcej niż scena i koncerty. To przede wszystkim nasze lokalne tradycje,

rolnicy, mieszkańcy, organizacje, zespoły, stowarzyszenia i wszyscy ci, którzy każdego roku współtworzą to wyjątkowe wydarzenie. To czas, kiedy możemy być razem, spotkać znajomych, porozmawiać, bawić się i podziękować za plony.

Dlatego ogromnie cieszy mnie również bogaty program imprez towarzyszących – od zawodów strzeleckich i wędkarskich, przez konkurs na najlepszy chleb domowego wypieku, po wydarzenia sportowe dla dzieci i młodzieży. Dzięki temu Święto Chleba rzeczywiście staje się świętem całej naszej społeczności.

Jako zespół Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, który ma przyjemność być głównym organizatorem wydarzenia, dokładamy wszelkich starań, aby tegoroczna edycja była bezpieczna, dobrze przygotowana i przede wszystkim pełna pozytywnych emocji. Za tym wydarzeniem stoją tygodnie przygotowań, pracy wielu osób i współpracy licznych instytucji.

Już dziś chciałabym serdecznie podziękować wszystkim, którzy pomagają nam w organizacji XXVI Lwóweckiego Święta Chleba – naszym sponsorom, partnerom, służbom, organizacjom, artystom, pracownikom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tego wydarzenia. Szczególne podziękowania kieruję również do mieszkańców, bo to właśnie ich obecność i energia sprawiają, że nasze Święto Chleba ma swój niepowtarzalny charakter.

Zapraszam Państwa bardzo serdecznie 29 i 30 sierpnia do Lwówka. Przyjdźcie całymi rodzinami, zabierzcie ze sobą dobry humor i spędźmy ten wyjątkowy weekend razem.

Do zobaczenia na XXVI Lwóweckim Święcie Chleba!!

Anna Kaczmarek-Troszczyńska
Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury
w Lwówku



Wracamy do tematu. Mieszkańcy: „Od miesiąca nie ma tu nikogo”

Anna Badzińska

Sprawa przebudowy ulicy Kolejowej w Granowie po raz kolejny wywołuje oburzenie wśród mieszkańców. Po wcześniejszych zgłoszeniach dotyczących rozebranych chodników i ciężkiego sprzętu manewrującego tuż obok dzieci idących do szkoły, a także nagłego zamknięcia przejazdu kolejowego, pojawił się kolejny problem. Z relacji mieszkańców wynika, że od miesiąca na placu budowy nie pojawił się żaden pracownik.

Nikt w Granowie nie kwestionuje samej potrzeby tej inwestycji – ulica Kolejowa wymagała modernizacji od lat. Problem w tym, że sposób prowadzenia prac od początku budzi ogromne zastrzeżenia mieszkańców.

Sygnały od nich odbieraliśmy już na wcześniejszych etapach inwestycji. Ogromne emocje budziło bezpieczeń-

stwo pieszych. Wykonawca rozebrał chodniki po obu stronach drogi jednocześnie. Dzieci, jak relacjonowali mieszkańcy, zmuszone były chodzić jezdnią pośród manewrującego, ciężkiego sprzętu. Gdy pytaliśmy o te kwestie w kwietniu, starosta Mariusz Zgaiński odpowiadał, że żadnych nieprawidłowości nie stwierdzono.

Kolejny raz temat powrócił na nasze łamy w czerwcu. Kierowcy jadący m.in. w stronę Strzępinia i Niemierzyc dopiero na miejscu dowiadawali się, że przejazd kolejowy został całkowicie zamknięty. Starosta tłumaczył wtedy, że zabrakło należytej informacji ze względu na problemy komunikacyjne na linii inwestor-wykonawca. Firma realizująca prace została zobowiązana do przekazywania wieści o utrudnieniach z odpowiednim wyprzedzeniem.

Teraz na budowie panuje głucha cisza

Teraz, jak relacjonują mieszkańcy, pojawił się kolejny pro-



Tak wyglądała ulica Kolejowa w Granowie w miniony piątek, 14 sierpnia

blem. Jak alarmują, od miesiąca na ulicy Kolejowej nic się nie dzieje. Plac budowy opustoszał, a prace całkowicie stanęły.

– Od miesiąca nie ma nikogo na budowie, nie ma już zaplecza wykonawcy. Jest za to sporo kurzu i zamknięta

droga – wskazują. O wyjaśnienie przyczyn przestoju zapytaliśmy inwestora, czyli Starostwo Powiatowe w Grodzisku Wielkopolskim.

– Firma Całus, która jest wykonawcą remontu ulicy Kolejowej w Granowie, zgod-

nie z zapisami umowy, na zrealizowanie tego zadania ma czas do 10 grudnia 2026 r. Zgodnie z zakresem prac, do wykonania pozostaje jeszcze ułożenie nawierzchni asfaltowej i wykonanie prac wykończeniowych. Wszystko wskazuje na to, że zadanie zostanie zrealizowane do końca września br., a w tej chwili cała firma, jak co roku w sierpniu, ma przerwę urlopową – odpowiada starosta.

Zapytaliśmy więc, jak długo trwa wspomniana przerwa urlopową i dlaczego na placu budowy nic nie działa się już od połowy lipca. Na te pytania starosta jednak nie odpowiedział, odsyłając nas bezpośrednio do wykonawcy.

Do sprawy odniosła się firma Całus, która wskazuje, że zgodnie z umową na wykonanie prac ma czas do 10 grudnia. Przedstawiciele przedsiębiorstwa odpowiadają, że „informacja i pretensje mieszkańców, że nic się nie dzieje i nie ma żadnych pracowników, nie za bardzo mają tutaj odniesienie”. – Harmo-

nogram prac zakłada wykonanie różnego rodzaju robót w różnych okresach czasowych. Z uwagi na wykonywanie przez nas równocześnie sześciu innych robót drogowych nie jesteśmy w stanie być wszędzie – czytamy w odpowiedzi na nasze pytania.

Dalej wskazano, że w firmie trwa okres urlopowy. Kiedy wykonawca wróci na plac budowy?

– Planujemy powrót około 17–21 sierpnia, ale wiąże się to z zakończeniem układania masy na innej budowie – przekazała firma Całus i dodała, że każdy z mieszkańców ma zapewniony dojazd do swojej posesji, a wykonawca nie odnotował żadnej informacji, by byli z tym jakiegokolwiek problemy.

Tłumaczenia niespecjalnie jednak przekonują ludzi, którzy od tygodni żyją w kurzu i na rozgrzebanym placu budowy. Dla mieszkańców Granowa sprawa jest prosta: chcą po prostu widzieć robotników na drodze i jak najszybciej wrócić do normalności. ©©

Nastolatek śmigłowcem został przetransportowany do szpitala

Anna Badzińska

Do poważnego wypadku doszło w środę, 12 sierpnia, w Wielichowie. 16-latek kierujący motocyklem uderzył w samochód osobowy. Śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego został przetransportowany do szpitala.

Do wypadku doszło kilka minut po godzinie 15 na drodze wojewódzkiej numer 312 prowadzącej w kierunku Rakoniewic. Na miejsce skierowano strażaków z KP PSP Grodzisk, ochotników z Wielichowa, policję, ratowników medycznych i śmigłowiec LPR.

– W zdarzeniu brał udział nastoletni kierowca motocyklu oraz samochód osobowy, którym podróżowała jedna osoba. Nastolatek doznał m.in. urazu nogi, został przetransportowany do szpitala – relacjonuje asp. sztab. Witold Maciejewski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Grodzisku Wielkopolskim.

Z ustaleń pracujących na miejscu policjantów wynika, że kierujący motocyklem wjechał w osobówkę.

– Kierująca pojazdem marki Kia, 35-letnia mieszkanka powiatu grodzkiego, przygotowywała się do wykonania manewru skrętu w lewo. 16-letni mieszkaniec tego samego

powiatu, który poruszał się motorowerem, nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył samochodu osobowego. Czynności prowadzone są pod kątem wypadku, na miejscu pracował technik kryminalistyki – przekazała mł. asp. Katarzyna Wolna z grodzkiej policji. ©©



Do wypadku doszło na drodze wojewódzkiej numer 312, prowadzącej w kierunku Rakoniewic

Groził kierowcy autobusu pozbawieniem życia, a potem ponownie przed sądem na sali rozpraw

Dominika Kapałka opr.

Dwa lata wcześniej, 44-letni mieszkaniec powiatu nowotomyskiego kierował groźby wobec kierowcy autobusu. Gdy mężczyzna odpowiadał za ten czyn przed sądem, ponownie zaczął grozić pokrzywdzonemu. Ponieważ wcześniej był już karany za podobne przestępstwa, odpowie w warunkach recydywy.

Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Nowym Tomyślu, historia ma swój początek ponad dwa lata temu. Wówczas 44-letni mieszkaniec powiatu nowotomyskiego został zatrzymany w związku z podejrzeniem kierowania groźb karalnych wobec kierowcy autobusu.

Sprawa zaczęła się od awantury w autobusie

– Mężczyzna wszedł do miejskiego autobusu, a następnie

wszczał słowną awanturę z kierowcą. Nie chciał opuścić pojazdu, kierował wobec kierowcy groźby, a także naruszył jego nietykalność cielesną. Jedną z groźb miało być pozbawienie życia – wyjaśnia podkom. Barbara Sobieszek, oficer prasowa nowotomyskiej policji.

Sprawa, jak dodaje, trafiła następnie na drogę sądową. Jak się jednak okazało, samo postępowanie nie zakończyło konfliktu.

Kolejne groźby padły podczas rozprawy

Do kolejnego zdarzenia, jak podkreślono, doszło w marcu tego roku podczas posiedzenia Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu. 44-latek miał wówczas ponownie kierować wobec pokrzywdzonego groźby pozbawienia życia. Tym razem nie doszło do tego w autobusie ani poza budynkiem sądu. Według informacji policji, groźby miały paść bezpośrednio na sali rozpraw, w obecności sędziego oraz prokuratora.

Odpowie w warunkach recydywy

– 44-latek nie jest nowicuszem w konfliktach z prawem. Tym razem odpowiada w warunkach recydywy, ponieważ zarzucane mu czyny są tożsame z tymi, za które wcześniej odbywał karę. W przeszłości był już karany za podobne przestępstwa, za które obecnie nadal odsiaduje wyrok pozbawienia wolności – zaznacza oficer prasowa.

W związku z przeprowadzonym postępowaniem akt oskarżenia został skierowany do Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu. – Za zarzucany mu czyn, z uwagi na działania w warunkach recydywy, mężczyźni może grozić nawet 4,5 roku pozbawienia wolności – tłumaczy B. Sobieszek.

Policja zwraca uwagę na szczególny charakter całej sprawy. Kolejne groźby miały zostać wypowiedziane już w czasie, gdy mężczyzna znajdował się w centrum postępowania sądowego dotyczącego wcześniejszych zachowań.

Jest wniosek o rozbiórkę jupiterów. Czy część stadionu w Grodzisku zostanie sprzedana?

Anna Badzińska

Do starostwa wpłynął wniosek o rozbiórkę trzech jupiterów na stadionie przy ul. Powstańców Chocieszyńskich. Właściciel szuka kupców na hotel i boisko. Burmistrz argumentuje, że nie ma zgody radnych na zakup tego obiektu przez gminę, brakuje też racjonalnego pomysłu na jego zagospodarowanie. Z kolei radny Dariusz Matuszewski uważa, że rezygnacja z zakupu nieruchomości to wielki błąd.

Nieruchomości, o których mowa, należą do spółki Spandia Textile, związanej z byłym właścicielem Warty Poznań.

– W związku z tym, że zdecydował on o zaprzestaniu przez spółkę inwestowania w sport, wycofuje się on także ze wszystkich spraw związanych z działalnością sportową i szeroko pojętą infrastrukturą sportową – przekazała nam Marzena Kmiecik, kierownik ds. administracyjnych spółki.

W przypadku charakterystycznych jupiterów głównym powodem wniosku o rozbiórkę są koszty ich utrzymania. Jeśli spółka uzyska niezbędne decyzje administracyjne, demontaż ma ruszyć niezwłocznie.

Kupcy pytają o hotel i boisko

Maszy to nie jedyny element grodzkiej infrastruktury, którym dysponuje spółka. Spandia Textile chce sprzedać również budynek hotelowy, parking oraz boisko treningowe nr 5. Właściciel nie ukrywa, że dąży do zbycia całości swojego majątku w Grodzisku Wielkopolskim.

– W przypadku pozostałych składników, takich jak hotel czy parking, wpływają zapytania dotyczące nabycia nieruchomości. Pochodzą one zarówno od podmiotów z branży hotelarskiej, jak i in-



W przypadku jupiterów głównym powodem wniosku o rozbiórkę są koszty ich utrzymania

nych, w tym na przykład wspierających osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, w tym cudzoziemców – mówi przedstawicielka spółki.

Gmina nie ma pomysłu na tak dużą przestrzeń

Przypomnijmy, że całkiem niedawno rozważano scenariusz, w którym to samorząd wykupi te nieruchomości za kwotę 5,5 mln zł i scali stadion pod jednym, gminnym szyldem. Jak informowaliśmy już wcześniej, burmistrz Piotr Hojan przyznał jednak, że do transakcji najpewniej nie dojdzie z uwagi na brak zgody radnych oraz brak racjonalnego pomysłu na zagospodarowanie tak dużego obiektu.

– Głównym problemem jest to, że tak naprawdę nie mamy spójnego i racjonalnego pomysłu na to, do czego ten obiekt miałby nam w przyszłości służyć. Nie ma najmniejszego sensu kupować hotelu tylko po to, by urządzić w nim cztery biura. Nawet gdybyśmy zdecydowali się przenieść tam część jednostek Centrum Usług Wspólnych czy Ośrodka Pomocy Społecznej, to wciąż byłoby za mało, by zagospodarować taką przestrzeń. Na bibliotekę to miejsce zupełnie się nie nadaje, a jako

gmina nie będziemy prowadzić działalności hotelarskiej. Mówiąc szczerze: na małą część obiektu znaleźlibyśmy zastosowanie, ale nie na całość – mówił nam w czerwcu burmistrz Grodziska.

Pytany dziś o sprawę, Piotr Hojan podtrzymuje swoje stanowisko. Mówi wprost, że jest gotowy do ewentualnego podjęcia rozmów na temat transakcji, ale kluczowe jest znalezienie sensownego pomysłu na zagospodarowanie tej przestrzeni, a takiego w ostatnich miesiącach nie udało się wypracować.

„Najgorsze, co może nas spotkać, to wypuszczenie tego obiektu z rąk”

Odmiennego zdania jest radny Dariusz Matuszewski, który uważa, że rezygnacja z zakupu pozostałych nieruchomości przy ul. Powstańców Chocieszyńskich to błąd. W jego ocenie gmina traci okazję na przejęcie nieruchomości o ogromnym potencjale i w rozsądnej cenie.

– To obiekt, który mógłby pomieścić instytucje, jakich dziś w Grodzisku brakuje. Widzę tam przestrzeń na centrum rekreacyjno-kulturalne dla młodzieży, kino, restaurację, centrum sportowe z kompleksem rehabili-

tacyjnym czy szkołę muzyczną. Mamy ogromne tradycje muzyczne, a młodzież musi jeździć do ościennych miast. Część hotelowa mogłaby stanowić zaplecze sportowe, a miejsca, których gmina nie wykorzysta na własną działalność, można po prostu wydzierżawić. To doskonała lokalizacja z parkingami. Najgorsze, co może nas spotkać, to wypuszczenie tego obiektu z rąk – mówi radny Dariusz Matuszewski.

Zdecydowana większość radnych nie podziela jednak tego entuzjazmu. W samorządowych kuluarach dominuje obawa przed potężnymi kosztami ewentualnej adaptacji oraz późniejszego utrzymania tak dużego kompleksu.

– W Grodzisku niestety panuje „syndrom kamienicy na Starym Rynku”. Największym nieszczęściem nie jest to, że ona stoi bezczynnie, tylko to, że stała się elementem do uderzania we władzę miasta. To skutecznie paraliżuje kolejne działania inwestycyjne – uważa radny.

Czas pokaże, czy radni powrócą jeszcze do dyskusji nad przyszłością kompleksu, czy też przy ul. Powstańców Chocieszyńskich powitamy zupełnie nowego właściciela. ©©

Chciał kupić hulajnogę, stracił 1800 zł



Mieszkaniec powiatu grodzkiego padł ofiarą oszustwa przy próbie zakupu hulajnowy elektrycznej (zdj. ilustracyjne)

Anna Badzińska

Kupno hulajnowy elektrycznej przez Internet zakończyło się dla mieszkańca powiatu grodzkiego utratą gotówki. Choć mężczyzna wpłacił uzgodnioną kwotę, zamawiany sprzęt do niego nie dotarł. Grodziska policja po raz kolejny przypomina o zasadach bezpieczeństwa w sieci.

Pokrzywdzony znalazł w Internecie atrakcyjną ofertę sprzedaży hulajnowy. Zgodnie ze wskazaniem sprzedawcy, zdecydował się na przelew. Chwilę po zaksięgowaniu wpłaty na koncie, kontakt ze sprzedawcą bezpowrotnie się urwał.

– Po wysłaniu pieniędzy kupujący nie otrzymał ani za-

mówionego towaru, ani zwrotu gotówki. W ten sposób stracił 1800 złotych. Do naszej komendy regularnie wpływają podobne zgłoszenia – relacjonuje mł. asp. Katarzyna Wolna z Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku Wielkopolskim.

Policjantka przestrzega, że wyjątkowo niskie ceny powinny od razu wzbudzić naszą czujność.

– Bardzo atrakcyjna oferta często służy jako przynęta. Oszuści budują poczucie presji czasu, nakłaniając do szybkiej wpłaty. Apelujemy, by nie podejmować decyzji pod wpływem emocji. Najbezpieczniejszą opcją przy transakcjach internetowych pozostaje wysyłka za pobraniem i możliwość sprawdzenia przesyłki przy kurierze – dodaje mł. asp. Katarzyna Wolna. ©©

Wypadek w firmie. 24-letni pracownik z urazem dłoni trafił do szpitala

Dominika Kapałka

Do wypadku przy pracy doszło w poniedziałek, 10 sierpnia, na terenie jednego z przedsiębiorstw w Nowym Tomysku. Podczas wykonywania prac na produkcji, 24-letni pracownik doznał urazu dłoni po tym, jak została ona przegnieciona przez prasę hydrauliczną. Na miejsce skierowano strażaków oraz Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do służb o godzinie 10:14. Na miejsce skierowano strażaków z jednostki ratowniczo-gaśniczej w Nowym Tomysku. Jak przekazał na-

szej redakcji Szymon Maciejewski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Tomysku, podczas pracy na produkcji doszło do wypadku z udziałem 24-letniego mężczyzny. Prasa hydrauliczna przygniotła jego dłoń. W działaniach uczestniczyli również ratownicy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego z Poznania.

– Po udzieleniu niezbędnej pomocy 24-latek został przetransportowany drogą lotniczą do Szpitala Powiatowego im. dr. Kazimierza Hołogi w Nowym Tomysku – relacjonuje Maciejewski.

Mężczyzna, jak dodaje, doznał urazu dłoni. Na szczęście obrażenia nie zagrażają jego życiu. ©©

Pożar samochodu na DW 305 w rejonie wiaduktu A2

Dominika Kapalka opr.

W sobotni poranek, 8 sierpnia, na drodze wojewódzkiej 305 w rejonie wiaduktu autostrady A2 doszło do pożaru samochodu osobowego. Pojeździe podróżowały dwie osoby, które jeszcze przed przyjazdem strażaków opuściły płonący samochód. W zdarzeniu nikt nie został poszkodowany.

Jak wynika z informacji Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Tomysku, 8 sierpnia o godz. 8:33 do stanowiska kierowania no-

wotomyskiej straży wpłynęło zgłoszenie dotyczące pożaru samochodu osobowego na drodze wojewódzkiej numer 305, w okolicy wiaduktu A2.

Diżurny wysłał do zdarzenia dwa zastępy z jednostki ratowniczo-gaśniczej z Nowego Tomysła oraz dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Bolewic.

Po przybyciu strażaków na miejsce, zastano samochód osobowy objęty pożarem. Pojeździe podróżowały dwie osoby. Obie opuściły samochód jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych - wyjaśnia Szymon Maciejewski, oficer prasowy. Strażacy, jak dodaje,

zabezpieczyli miejsce zdarzenia, a następnie przystąpili do gaszenia płonącego pojazdu. W działaniach wykorzystano dwa prądy wody oraz jeden prąd piany ciężkiej.

Na szczęście nikt nie został poszkodowany. Po ugaszeniu pożaru działania nie zakończyły się od razu.

Strażacy dokładnie sprawdzili samochód przy wykorzystaniu kamery termowizyjnej, aby wykluczyć występowanie pozostałych źródeł ciepła - podkreśla strażak.

Kontrola, jak zaznacza, nie wykazała sygnatur ciepła, a tym samym nie stwierdzono dalszych zagrożeń związanych z pożarem pojazdu.



FOT. ARCHIWUM KP PSP NOWY TOMYŚL

Dominika Kapalka opr.

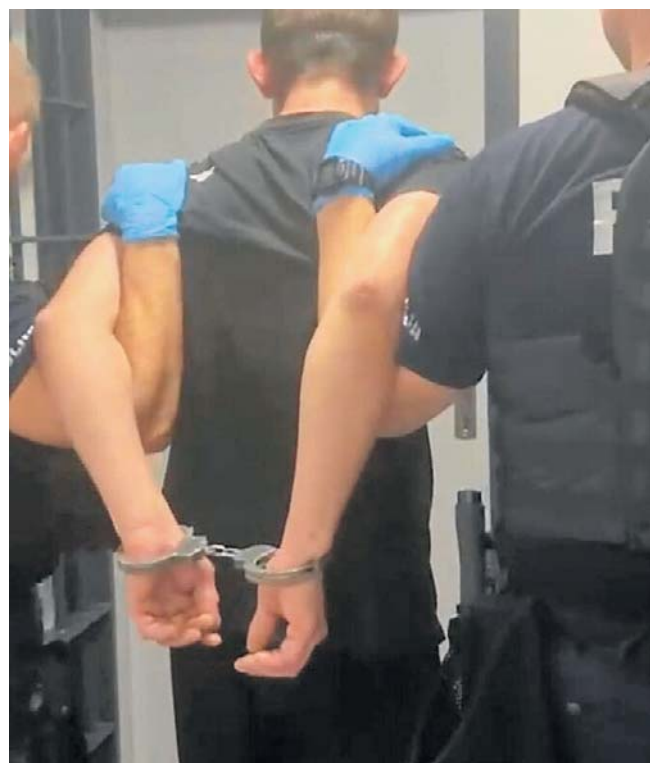
Zaczęło się od rutynowej kontroli drogowej w Nowym Tomysku, a zakończyło przedstawieniem 26-latkowi aż 49 zarzutów. Policjanci znaleźli przy kierowcy kilka gramów amfetaminy, a badanie wykazało obecność środków psychotropowych w jego organizmie. Dalsze działania kryminalnych ujawniły kolejne przestępstwa.

Policjanci wracają do sprawy, która swój początek ma w maju tego roku w Nowym Tomysku. Patrol prewencji zatrzymał wówczas podczas kontroli drogowej 26-letniego mieszkańca powiatu nowotomyskiego. Jak informuje podkom. Barbara Sobieszek, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomysku, w trakcie przeprowadzanych czynności funkcjonariusze znaleźli przy mężczyźnie kilka gramów amfetaminy.

Policjanci podejrzewali również, że kierowca może znajdować się pod wpływem innych substancji psychoaktywnych. W związku z tym przeprowadzono odpowiednie badania, które wykazały obecność środków psychotropowych w jego organizmie.

Na tym jednak sprawa się nie zakończyła. Jak wyjaśnia podkom. Barbara Sobieszek, czynności w sprawie przejęli policjanci wydziału kryminal-

Jedna kontrola drogowa i aż 49 zarzutów dla 26-latka



FOT. ARCHIWUM KP PSP NOWY TOMYŚL

W tym przypadku jedna kontrola drogowa zakończyła się nie tylko zatrzymaniem kierowcy, ale również przedstawieniem łącznie 49 zarzutów

nego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomysku.

Funkcjonariusze rozpoczęli działania operacyjne, podczas których ustalili, że zatrzymany mężczyzna może mieć na swoim koncie znacznie więcej przestępstw związanych z narkotykami - tłumaczy oficer prasowy.

Zebrany materiał dowodowy, jak dodaje, pozwolił

na przedstawienie 26-latkowi łącznie 49 zarzutów. Wśród przedstawionych mężczyźnie zarzutów znalazł się zarzut kierowania pojazdem po użyciu środków psychotropowych, a także posiadania amfetaminy. Najwięcej zarzutów - aż 47 - dotyczy natomiast udzielania innym osobom środków odurzających.

26-latek został zatrzymany, a następnie przedstawiono mu zarzuty, do których - jak przekazuje policja - przystąpił.

Za kierowanie pojazdem pod wpływem środków odurzających, posiadanie amfetaminy oraz udzielanie innym osobom środków odurzających mężczyźnie może grozić kara do dziewięciu lat pozbawienia wolności - podkreśla B. Sobieszek.

Policjanci zwracają uwagę, że zagrożeniem na drodze nie jest wyłącznie alkohol. Substancje psychoaktywne również mogą znacząco ograniczać zdolność kierowcy do bezpiecznego prowadzenia samochodu.

Nawet jeśli kierowca nie spożywał alkoholu, obecność środków psychoaktywnych w organizmie może wpływać na jego koncentrację, ocenę sytuacji oraz szybkość reakcji. Połączenie prowadzenia samochodu i substancji psychoaktywnych stanowi poważne zagrożenie zarówno dla samego kierowcy, jak i innych uczestników ruchu.

Jak podsumowuje podkom. Barbara Sobieszek, czasem kontrola drogowa, która z pozoru trwa zaledwie kilka minut, może doprowadzić do ujawnienia znacznie poważniejszej sprawy.

Czterech kierowców wpadło podczas kontroli trzeźwości

Anna Badzińska

Policjanci z Grodziska Wielkopolskiego przeprowadzili w poniedziałek, 10 sierpnia, akcję „Trzeźwy poranek”. Efekt kilkugodzinnych kontroli to czterech wyeliminowanych z ruchu kierowców, którzy usiedli za kółkiem pod wpływem alkoholu.

Grodziscy funkcjonariusze prowadzili pomiary wczesnym rankiem na głównych trasach i punktach wjazdowych. Pierwsze kontrole prowadzono na terenie Grodziska Wielkopolskiego, gdzie w ręce mundurowych szybko wpadli trzej kierowcy.

Mieszkaniec powiatu nowotomyskiego kierujący Volkswagenem miał w organizmie 0,21 promila alkoholu. Kolejnym zatrzymanym był 26-letni mieszkaniec powiatu średzkiego jadący Oplem. W jego przypadku alkomat wskazał 0,27 promila, a weryfikacja w bazach danych wykazała dodatkowo brak jakichkolwiek uprawnień do prowadzenia pojazdów.

Najwyższy wynik podczas poniedziałkowych działań zanotowano w Grodzisku u 42-letniego obywatela Ukrainy, zamieszkałego powiat zielonogórski,

który kierował samochodem marki Kia.

W przypadku tego kierowcy badanie wykazało 0,74 promila alkoholu. Mężczyzna odpowie za przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów - przekazuje mł. asp. Katarzyna Wolna z Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku.

Na zakończenie porannych działań policjanci przenieśli się do Granowa, gdzie kontrolowali kierującego pojazdem ciężarowym.

W Granowie funkcjonariusze zatrzymali do kontroli ciągnik siodłowy z naczepą. Za kierownicą zestawu siedział 42-letni mieszkaniec Wrześni. Badanie wykazało w jego organizmie 0,29 promila alkoholu - wyjaśnia mł. asp. Katarzyna Wolna.

Regulaminie powtarzamy takie akcje, ponieważ nawet niewielka ilość alkoholu w organizmie znacząco obniża czas reakcji i wpływa na bezpieczeństwo. Poranne kontrole na trasach naszego powiatu będą kontynuowane - podsumowuje.

Sprawy wszystkich zatrzymanych kierowców znajdą swój finał w sądzie. ©©

GMINA NOWY TOMYŚL SAMORZĄD NIE WYKLUCZA KOLEJNEGO SPOTKANIA Z MIESZKAŃCAMI

Kolejny petycja mieszkańców w sprawie fermy w Sątopach

Dominika Kapalka

W ostatnich dniach doszło do kolejnej odsłony protestu przeciwko planowanej buowie fermy drobiu w Sątopach. Wcześniej odbyło się spotkanie, podczas którego szeroko omawiano skalę przedsięwzięcia i związane z nim obawy. 7 sierpnia na stronie Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyslu opublikowano kolejną petycję.

O planowanej fermie drobiu w Sątopach informowaliśmy już naszych łamach. Sprawa dotyczy przedsięwzięcia określonego w dokumentacji jako „budowa gospodarstwa rolnego wraz z infrastrukturą”. Z przedstawionych materiałów wynikało, że na fermie miałoby być utrzymywanych jednorazowo około 51 972 brojlerów, natomiast roczna produkcja ma przekroczyć 300 tysięcy sztuk.

Skala przedsięwzięcia wzbudziła zainteresowanie części lokalnej społeczności. Mieszkańcy zaczęli analizować dokumentację i kierować swoje uwagi do Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyslu. Pod jednym z takich wystąpień podpisało się około 225 osób. Zwracano w nim uwagę m.in. na transport związany z obsługą fermy, możliwe uciążliwości zapachowe i hałas, a także kwestie dotyczące gospodarki obornikiem, zużycia wody oraz wpływu inwestycji na najbliższe otoczenie.

Powstała inicjatywa „Stop Fermie Przemysłowej w Sątopach”

Wokół sprawy zawiązała się również inicjatywa „Stop Fermie Przemysłowej w Sątopach”. To jej przedstawiciele zorganizowali 22 lipca spotkanie poświęcone planowanej inwestycji, w którym uczestniczyło około 100 mieszkańców Sątóp i okolic. Zaproszenie na zebranie otrzymał również inwestor, jednak nie



Czy ferma w Sątopach ostatecznie powstanie? Planowana inwestycja wzbudza poruszenie wśród społeczeństwa



Burmistrz Nowego Tomysla Marcin Brambor zapewnia, że chce wysłuchać każdej ze stron

wziął w nim udział. Obecni byli natomiast przedstawiciele władz samorządowych – burmistrz Nowego Tomysla Marcin Brambor, wiceburmistrz Damian Pyliński oraz pracownicy urzędu. Spotkanie stało się okazją do rozmowy o dokumentacji przedsięwzięcia, procedurze administracyjnej oraz wątpliwościach zgłaszanych przez lokalną społeczność.

Do 30 lipca można było składać uwagi

Co istotne, lipcowe spotkanie odbyło się jeszcze w czasie, gdy trwał wyznaczony termin na zgłaszanie uwag w prowa-

dzonym postępowaniu. Mieszkańcy mogli je składać do 30 lipca.

To właśnie podczas zebrania szeroko wybrzmiały najważniejsze zastrzeżenia osób sprzeciwiających się przedsięwzięciu. Dyskusja dotyczyła m.in. transportu, zapachów, gospodarowania obornikiem, wykorzystania wody, hałasu oraz infrastruktury potrzebnej do funkcjonowania fermy tej wielkości. Były to w dużej mierze kwestie podnoszone już wcześniej w kierowanych do urzędu uwagach.

Upływ terminu wyznaczonego na ich składanie nie zakończył jednak aktywności



W miejscowości odbyło się spotkanie z mieszkańcami. Nie dotarł na nie inwestor

mieszkańców. Kilka dni później sprawa zyskała kolejną odsłonę.

Opublikowano nową petycję

7 sierpnia na stronie Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyslu opublikowano petycję zatytułowaną „Stop fermie przemysłowej w Sątopach”. Pod dokumentem znalazły się 94 podpisy.

Autorzy pisma oczekują uwzględnienia ich stanowiska w toczącym się postępowaniu. Formułują przy tym jednoznaczny postulat – zwracają się o wydanie decyzji odmawiającej określenia

środowiskowych uwarunkowań dla planowanej inwestycji.

Petycja jest kolejnym etapem działań mieszkańców

Argumentacja przedstawiona w najnowszym dokumencie nawiązuje do kwestii podnoszonych już wcześniej – zarówno w uwagach kierowanych do urzędu, jak i podczas spotkania z 22 lipca. Petycja jest więc kolejnym formalnym krokiem podjętym przez osoby sprzeciwiające się realizacji przedsięwzięcia, a nie początkiem nowej dyskusji.

Co dalej z planowaną fermą w Sątopach?

Postępowanie dotyczące wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowanej inwestycji nadal trwa. Jak wyjaśniają władze gminy, w ramach toczącego się postępowania wpłynęły łącznie 43 pisma zawierające uwagi dotyczące planowanej inwestycji. Teraz wszystkie zgłoszone stanowiska zostaną przeanalizowane, a następnie przekazane inwestorowi, który będzie miał możliwość odniesienia się do przedstawionych w nich kwestii.

Po otrzymaniu odpowiedzi inwestora, gmina przekaże zgromadzony materiał do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i zwróci się o zajęcie stanowiska. Będzie to kolejny etap prowadzonego postępowania, w którym analizowane będą zgromadzone informacje oraz stanowiska poszczególnych stron.

– Chcemy przeprowadzić tę procedurę spokojnie i rzetelnie, dając każdej ze stron możliwość przedstawienia swojego stanowiska. Na tym etapie najważniejsze jest dla nas zebranie pełnego materiału, który pozwoli właściwie ocenić całą sprawę. Jeżeli w toku postępowania pojawią się kwestie wymagające dodatkowego wyjaśnienia, będziemy podejmować w tym kierunku kolejne działania – zaznacza burmistrz Nowego Tomysla Marcin Brambor.

Samorząd nie wyklucza również, że w zależności od dalszego przebiegu procedury może pojawić się potrzeba kolejnego spotkania z mieszkańcami. Na ten moment nie ma jednak decyzji, czy i kiedy takie konsultacje mogłyby się odbyć.

Sprawa planowanej fermy w Sątopach pozostaje więc otwarta. Do tematu będziemy wracać wraz z kolejnymi decyzjami i informacjami dotyczącymi prowadzonego postępowania. ©©

Pożar maszyny rolniczej i ścierniska w Jastrzębnikach

Dominika Kapałka

W czwartek, 13 sierpnia, w miejscowości Jastrzębniki doszło do pożaru maszyny rolniczej. Ogień objął również ściernisko. Na miejscu interweniowało kilka zastępów straży pożarnej.



FOT. ARCHIWUM KP PSP NOWY TOMYŚL

Strażacy przypominają o bezpieczeństwie podczas żniw

nałej maszyny i ścierniska. W tym celu podano cztery prądy wody w natarciu.

- Po zakończeniu akcji ratowniczo-gaśniczej maszyna została sprawdzona przy wykorzystaniu kamery termowizyjnej. Strażacy kontrolowali w ten sposób, czy nie występują miejsca o podwyższonej temperaturze, które mogłyby doprowadzić do ponownego pojawienia się ognia. Na szczęście nie stwierdzono zagrożenia - tłumaczy oficer prasowy. ©

Jak poinformowała Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło krótko po godz. 13:00. Do działań wysłano zastęp z jednostki ratowniczo-gaśniczej w Nowym Tomyślu, a także strażaków z WSP Porążyn, OSP Opalenica, ZOSP Nordzucker oraz OSP Porążyn - relacjonuje Szymon Maciejewski, oficer prasowy nowotomyskiej straży.

Po dotarciu na miejsce, jak dodaje, strażacy zastali pożar maszyny rolniczej oraz znajdującego się w jej sąsiedztwie ścierniska. Ich działania polegały przede wszystkim na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz ugaszeniu pło-

AED przy szkole. Mieszkańcy pomogli stworzyć miejsce na wagę ludzkiego życia

Dominika Kapałka

Przy budynku szkoły w Brodach dostępny jest już automatyczny defibrylator zewnętrzny AED. Jak poinformowali druhowie OSP, zakup urządzenia był możliwy dzięki hojności i zaangażowaniu mieszkańców oraz darczyńców. W przypadku nagłego zatrzymania krążenia szybki dostęp do AED może mieć ogromne znaczenie i zwiększyć szanse poszkodowanego na przeżycie.

O zamontowaniu urządzenia poinformowała we wtorek, 11 sierpnia Ochotnicza Straż Pożarna Brody, która podziękowała wszystkim osobom zaangażowanym w jego zakup. Druhowie podkreślają, że AED ma służyć nie tylko społeczności szkolnej, ale również mieszkańcom. W przypadku nagłego zatrzymania krążenia



FOT. LECH KLIMEK, OSP BRODY

Defibrylator AED, który może uratować życie, zamontowano na ścianie szkoły w Brodach

liczy się bowiem czas, dlatego możliwość szybkiego sięgnięcia po defibrylator może być niezwykle ważna.

Jak działa AED?

Jak wyjaśnia OSP Brody, aby skorzystać z defibrylatora, należy najpierw otworzyć kapsułę Rotaid, przekręcając pokrywę w lewo, a następnie wyjąć z niej urządzenie. Kolejnym krokiem jest uruchomienie AED zielo-

nym przyciskiem ON/OFF. Dalej wystarczy postępować zgodnie z poleceniami głosowymi. Urządzenie krok po kroku informuje użytkownika, co należy zrobić. Jeśli AED zaleci wykonanie wyładowania, trzeba upewnić się, że nikt nie dotyka poszkodowanego i wykonać polecenie urządzenia.

Jak podkreślają strażacy, nie trzeba być specjalistą, aby użyć

AED. Sprzęt został zaprojektowany tak, aby prowadzić osobę udzielającą pomocy przez kolejne czynności. Resuscytację należy kontynuować zgodnie z poleceniami urządzenia aż do przyjazdu służb ratunkowych.

Otwarcie kapsuły powiadomi strażaków

AED, jak wyjaśniono, wyposażone jest również w rozwiązanie, które może dodatkowo przyspieszyć reakcję. Jak informują druhowie, po otwarciu kapsuły Rotaid i pobraniu defibrylatora wszyscy strażacy OSP Brody otrzymują automatyczny alarm. Oznacza to, że druhowie zostają powiadomieni o wykorzystaniu urządzenia i mogą jak najszybciej ruszyć z pomocą. W sytuacji nagłego zatrzymania krążenia każda minuta ma znaczenie, dlatego szybkie powiadomienie osób mogących udzielić pomocy jest dodatkowym zabezpieczeniem.

©

Zniszczona scena na boisku w Wąsowie. Sołectwo zapowiada sprawdzenie monitoringu. Powiadomiło też policję

Dominika Kapałka

„Miarka się przebrała” – przekazało sołectwo Wąsowo, informując o zniszczeniach na terenie boiska. W komentarzach mieszkańcy nie kryją emocji i zwracają uwagę na brak szacunku do wspólnego mienia. Sołectwo zapowiada dokładne sprawdzenie monitoringu, a o sytuacji – jak przekazano – poinformowany został patrol policji.



FOT. ARCHIWUM SOŁECTWA WĄSOWO

Wspólna przestrzeń ma służyć mieszkańcom, tymczasem po raz kolejny pojawiły się problemy z jej poszanowaniem

zwróciło uwagę, że ławki i krzesła znajdujące się przy scenie zostały ustawione po to, aby mogli korzystać z nich mieszkańcy, młodzież czy kibice. Nie są natomiast przeznaczone do niszczenia czy przestawiania w sposób, który może prowadzić do ich uszkodzenia.

- Brak wychowania to mało napisane – podkreślono w komunikacie. Jak wyjaśniło sołectwo Wąsowo, o sytuacji został poinformowany patrol policji, a cały monitoring obiektu ma

zostać dokładnie sprawdzony. Jednocześnie zaapelowano do mieszkańców, którzy wiedzą, kto może odpowiadać za takie zachowanie, o przekazanie informacji.

Pod wpisem pojawiło się wiele komentarzy. Mieszkańcy zwracają uwagę przede wszystkim na brak szacunku do wspólnego mienia i konsekwencje, jakie ponosi cała społeczność.

- Opublikować wizerunki to więcej głupich pomysłów nie będą mieć i obciążać kosztami – napisała jedna z komentujących osób.

Pojawiły się również głosy dotyczące problemu wychowania i odpowiedzialności za własne zachowanie.

- Smutne jest to, że coraz częściej brakuje nie tylko szacunku do wspólnego mienia, ale przede wszystkim odpowiedzialności za swoje zachowanie. Wychowanie zaczyna się w domu. Zniszczyć można w kilka minut, a odbudować kulturę i wzajemny szacunek znacznie trudniej – zauważyła inna z mieszkanki.

Sołectwo apeluje o poszanowanie wspólnego mienia i przypomina, że boisko oraz znajdująca się tam infrastruktura są miejscem przeznaczonym dla całej społeczności. ©

Kolejna udana akcja w Kamieńcu. Mieszkańcy oddali prawie 14 litrów krwi, jakże cennej szczególnie w wakacje

Anna Badzińska

W niedzielę, 9 sierpnia, w Kamieńcu odbyła się kolejna akcja krwiodawstwa. Mieszkańcy po raz kolejny pokazali, że w sprawach najważniejszych można na nich liczyć. Dzięki zaangażowaniu dawców udało się zebrać blisko 14 litrów tego bezcennego leku.

Niedzielne przedpołudnie w Kamieńcu minęło pod znakiem dzielenia się tym, co najbardziej wartościowe. Do punktu rejestracji przyszło 35 osób gotowych podzielić się własną krwią. Po obowiązkowych badaniach lekarskich i weryfikacji stanu zdrowia, kwalifikację pomyślnie przeszły 31 osób.

Dodatkowo akcja była okazją do powiększenia rejestru potencjalnych dawców szpiku – do bazy dołączyła jedna nowa osoba. Ostatni bilans niedzielnej wydarzenia to dokładnie 13 719 mililitrów pozyskanej krwi.

Te liczby to nie tylko chłodne zestawienie w tabeli, ale przede wszystkim konkretna pomoc dla osób, które w tym momencie walczą o zdrowie i życie w szpitalnych salach. Sierpień to trudny czas dla krwiodawstwa. W trakcie wakacji zapotrzebowanie na krew i jej składniki regularnie rośnie – dochodzi do większej liczby wypadków drogowych, a w klinikach wciąż odbywają się poważne operacje i zabiegi, do których zabezpieczenie odpowiedniej ilości krwi jest warunkiem koniecznym. Jednocześnie wielu sta-

łych dawców przebywa w tym czasie na urloпах, co sprawia, że w bankach krwi zapasy kurczą się niebezpiecznie szybko.

Właśnie dlatego zebrane w Kamieńcu prawie 14 litrów krwi ma tak ogromne znaczenie. To bezcenny lek, którego wciąż nie da się wyprodukować syntetycznie w żadnym laboratorium.

Oddanie krwi wymaga po prostu trochę czasu i chęci. Dla kogoś, kto potrzebuje transfuzji, ta prosta decyzja drugiego człowieka staje się często jedyną szansą na powrót do zdrowia. ©



FOT. OSP KSRG KAMIEŃC

Te liczby to nie tylko chłodne zestawienie w tabeli, ale przede wszystkim konkretna pomoc

Powiat grodziski składa wnioski o dofinansowanie na remont czterech dróg. Jakie ma szanse?

Anna Badzińska

Władze powiatu grodzkiego ubiegają się o spore wsparcie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Do dofinansowania zgłoszono cztery inwestycje, których łączna wartość przekracza 40 milionów złotych.

Złożenie dokumentów to jednak dopiero pierwszy krok. Zgłoszone wnioski przejdą weryfikację formalną i ocenę merytoryczną, co oznacza, że na ostateczne rozstrzygnięcia trzeba będzie jeszcze poczekać. Samorządowcy liczą na pozyskanie milionowych dotacji, ale konkurencja będzie duża.

Wnioski o dofinansowanie na remont czterech dróg
Najdroższym i zarazem największym spośród zgłoszo-



Jeden z wniosków dotyczy trasy przebiegającej przez Kąkolewo. Tak ten odcinek wyglądał w marcu tego roku

nych przedsięwzięć jest remont drogi powiatowej nr 2755P na odcinku od drogi krajowej nr 32 w Rakoniewicach do ostatniego zabudowania w Wiosce. Koszt tej inwestycji oszacowano na ponad 13,1 miliona złotych.

Drugim pod względem wartości zadaniem jest przebudowa drogi powiatowej nr 2754P Albertowsko-Kąkolewo-Grodzisk Wielkopolski. Prace mają objąć ciąg komunikacyjny przechodzący przez miejscowość Kąko-

lewo, a szacowany koszt całego przedsięwzięcia wynosi ponad 10,1 miliona złotych.

Kolejne dwa wnioski dotyczą dróg na terenie gminy Wielichowo. Pierwszym z nich jest przebudowa drogi powiatowej nr 3593P na trasie Wielichowo-Trzcina-Kamieniec. Dofinansowaniem miałby zostać objęty odcinek od Rynku w Wielichowie aż do marketu Biedronka, a wartość tych prac wyceniono na ponad 8,8 miliona złotych. Z kolei drugi projekt w tym rejonie to remont drogi powiatowej nr 3577P od Wielichowa do ostatnich zabudowań w Łubnicy, którego wartość wynosi 8,7 miliona złotych.

Całkowity budżet Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2027 rok w Wielkopolsce wynosi 76 861 338,10 zł. Pula na realizację zadań gminnych wynosi 38 430

669,05 zł i dokładnie taka sama kwota ma trafić na projekty powiatowe w całym województwie. O tym, które z powiatowych wniosków przejdą pomyślnie weryfikację i otrzymają promesy finansowe, przekonamy się po rozstrzygnięciu naboru.

A co z drogą Separowo-Bielawy-Piekary?

Wśród złożonych do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wniosków nie ma kolejnego etapu modernizacji drogi na trasie Separowo-Bielawy-Piekary.

– Stan odcinka od Separowa do Bielaw nadal pozostawia wiele do życzenia, natomiast na odcinku Bielawy-Zemsko występują liczne wyboje, spękana nawierzchnia oraz zniszczone pobocza. Problemem są również włazowania dróg gruntowych

do drogi powiatowej – nawierzchnia na skrzyżowaniach jest mocno zdegradowana, miejscami występują głębokie ubytki i zapadnięcia, co pogarsza bezpieczeństwo i komfort jazdy – wskazuje jeden z mieszkańców.

W ubiegłym roku starosta Mariusz Zgaiński zapowiedział, że dokumentacja dla tej inwestycji jest gotowa, a jej kontynuacja będzie możliwa po 2026 roku pod warunkiem pozyskania zewnętrznego wsparcia. Dlaczego zatem nie złożono wniosku na kolejny odcinek tej trasy w ramach trwającego naboru? Jak argumentuje starosta, powody są dwa. Pierwszym z nich jest ograniczenie dotyczące możliwości złożenia wyłącznie czterech wniosków.

– A dodatkowo gmina Granowo ma właśnie inwestycję w realizacji – odpowiada M. Zgaiński. ©©

Masz pomysł na zmianę Grodziska?

Anna Badzińska

Wystartował nabór wniosków w ramach programu „Grodziskie Inicjatywy Społeczne 2027”. Mieszkańcy oraz lokalne organizacje mogą zdobyć od 10 do 40 tysięcy złotych na projekty, które zmieniają ich najbliższe otoczenie.

Program ma na celu zaktualizowanie lokalnej społeczności i danie mieszkańcom realnego wpływu na wygląd oraz funkcjonalność ich okolicy. Do zdobycia są środki na konkretne zadania inwestycyjne. Dofinansowanie można przeznaczyć na budowę nowej infrastruktury, rozbudowę lub modernizację już istniejących obiektów, a także zakup środków trwałych. Zgłaszany pomysł powinien odpowiadać na faktyczne potrzeby lokalne, na przykład poprawiać estetykę przestrzeni publicznej, służyć ochronie zabytków i miejsc pamięci czy wspierać edukację ekologiczną. Ważnym warunkiem jest to,

aby projekt był zlokalizowany wyłącznie na działce należącej do gminy Grodzisk Wielkopolski.

O środki mogą ubiegać się indywidualni mieszkańcy gminy, grupy nieformalne liczące co najmniej trzy osoby oraz lokalne organizacje pozarządowe. Koszt realizacji jednego przedsięwzięcia musi mieścić się w przedziale od 10 000,00 zł do 40 000,00 zł brutto.

Formularz zgłoszeniowy można pobrać ze strony internetowej urzędu. Wypełniony dokument należy złożyć do 28 sierpnia do godziny 15. Można to zrobić na trzy sposoby: osobiście w Biurze Obsługi Mieszkańca Urzędu Miejskiego w Grodzisku Wielkopolskim przy ul. Stary Rynek 1, pocztą tradycyjną na ten sam adres z dopiskiem „Grodziskie Inicjatywy Społeczne 2027” lub wysyłając wiadomość e-mail na adres grodzisk@grodzisk.wlkp.pl. Przy zgłoszeniach nadsyłanych pocztą kluczowa jest data faktycznego wpływu pisma do urzędu, a nie data stempla pocztowego. ©©

Przed pierwszym dzwonkiem. Dach Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bukowcu gotowy

Dominika Kapalka opr.

Zakończyły się prace związane z modernizacją energetyczną budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bukowcu. Inwestycja objęła przede wszystkim kompleksowy remont dachu, a jej wartość wyniosła ponad 377 tys. zł. O zakończeniu zadania poinformowała gmina Nowy Tomysł.

Jak poinformowała gmina Nowy Tomysł zakończono realizację inwestycji pn. „Modernizacja energetyczna budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bukowcu”. Zadanie objęło kompleksową modernizację dachu placówki.

W ramach prac wykonano remont pokrycia dachowego, wymieniono obróbki blacharskie i rynny, docieplono poddasze oraz przeprowadzono remont kominów.

Za realizację zadania odpowiedzialna firma Usługi Blacharsko-Dekarskie Leszek Duda. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 377 574,33 zł.

– Dzięki przeprowadzonym pracom budynek zyskał nie tylko odnowione i zabezpieczone pokrycie dachowe, ale również lepszą izolacyjność cieplną, co przełoży się na większy komfort użytkowania oraz bardziej efektywne gospodarowanie energią – czytamy na stronie ratusza.

O remoncie informowaliśmy już w czerwcu, kiedy inwestycja dopiero się rozpoczynała. Po kilku tygodniach robót zadanie zostało zakończone. Odnowiony i docieplony dach jest teraz kolejnym elementem infrastruktury Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bukowcu, który, jak podkreślono, został dostosowany do potrzeb placówki i jej użytkowników.



Odnowiony dach Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bukowcu po zakończeniu prac

Kosz-gigant doczeka się renowacji

Dominika Kapalka

W kwietniu informowaliśmy o planach dotyczących Placu Niepodległości w Nowym Tomysku i poszukiwaniu przez gminę partnera do realizacji projektu rewitalizacyjnego. Dziś wiadomo już więcej – samorząd pozyskał 270 tys. zł dofinansowania na przedsięwzięcie „WikliNowy Tomysł”. Plac ma zostać uporządkowany i doposażony, a ważnym elementem projektu będzie również renowacja kosza-giganta.

Temat zmian na Placu Niepodległości pojawił się na naszych łamach już wiosną. W kwietniu pisaliśmy o tym, że gmina Nowy Tomysł poszukuje partnera do wspólnego przygotowania i realizacji projektu rewitalizacyjnego w ramach programu „Regionalne Granty na Rewitalizację”. Wówczas



Gmina pozyskała dofinansowanie na prace na Placu Niepodległości

przedstawiciele samorządu zapowiadali m.in. poprawę estetyki i funkcjonalności placu, wymianę elementów małej architektury, zagospodarowanie zieleni oraz stworzenie przestrzeni bardziej przyjaznej mieszkańcom.

Gmina pozyskała 270 tys. zł

Jak poinformowano w poniedziałek, 10 sierpnia, projekt otrzymał dofinansowanie w wysokości 270 000 zł w ramach programu „Regionalne Granty na Rewitalizację”. Zadanie pod nazwą

„WikliNowy Tomysł – wspieranie aktywności społecznej i integracji mieszkańców poprzez tradycję plecionkarską oraz estetyzację Placu Niepodległości” będzie miało łączną wartość 300 000 zł.

Projekt zostanie zrealizowany we współpracy ze Sto-

warzyszeniem Przyjaciół Nowotomyskiej Wikliny, które będzie jego partnerem.

Plac zyska nowe elementy

Jak wyjaśnia nowotomyski ratusz, przedsięwzięcie obejmie działania mające na celu poprawę funkcjonalności i estetyki przestrzeni publicznej. Zaplanowano m.in. roboty związane z uporządkowaniem nawierzchni, a także doposażenie placu w elementy małej architektury. Pojawić mają się ławki, kosze na odpady oraz stojaki rowerowe.

W ramach projektu przewidziano również zagospodarowanie zieleni, co ma poprawić wygląd tej części miasta i komfort osób korzystających z placu.

Kosz zostanie odnowiony

Ważnym punktem całego przedsięwzięcia będzie również renowacja kosza-giganta. Jak informowano wcześniej,

jego odnowienie ma zostać połączone z działaniami o charakterze kulturalno-edukacyjnym. W planach są m.in. warsztaty wikliniarskie, które mają przybliżać mieszkańcom tradycję plecionkarską i jednocześnie integrować lokalną społeczność.

To właśnie wiklinowe dziedzictwo Nowego Tomysła ma być jednym z głównych motywów projektu.

Jak podkreśla gmina, „WikliNowy Tomysł” nie będzie wyłącznie przedsięwzięciem związanym z poprawą wyglądu placu.

Projekt zakłada również realizację działań kulturalno-społecznych, które mają zachęcać mieszkańców do aktywnego udziału i wspólnego spędzania czasu. Warsztaty wikliniarskie, renowacja kosza oraz zmiany w przestrzeni publicznej mają stworzyć połączenie pomiędzy lokalną tradycją a współczesnym wykorzystaniem miejskiej przestrzeni.

©

Kolejna podwyżka opłat na autostradzie A2. Będzie drożej w Wielkopolsce. O ile?

Maciej Szymkowiak

Od 11 września wzrosną opłaty za przejazd autostradą A2 w Wielkopolsce. Jest też zapowiedź promocji dla wybranych użytkowników trasy.

Poprzednia podwyżka na odcinku wielkopolskiej autostrady była wprowadzona w marcu tego roku. Znowu będzie drożej, chociaż za-

rządca poinformował też o pewnej promocji.

Na odcinku między Nowym Tomysłem a Koninem od 11 września trzeba będzie zapłacić (123 zł) o 3 złote więcej niż teraz (120 zł). To efekt tego, że znajdują się tu trzy punkty poboru opłat, każdy po 41 zł (o 1 zł więcej niż dotychczas).

Spółka Autostrada Wielkopolska informuje, że w ciągu 10 lat wydała ok. mi-

liarda złotych na utrzymanie, remonty i modernizację trasy. Poinformowała też o promocji dla osób korzystających z videotollingu (elektroniczny system poboru opłat, który automatycznie odczytuje tablice rejestracyjne). Dla nich koszt to 39 zł. System ten działa między Poznaniem a Koninem, a także ma być uruchomiony w tym roku na odcinku od Świecka do Poznania. ©



Autostrada A2 w Wielkopolsce

Powstaną chodniki i nowe miejsca postojowe w gminie Opalenica

Dominika Kapalka

Gmina Opalenica podpisała umowę na realizację kolejnych inwestycji związanych z poprawą bezpieczeństwa pieszych i organizacją przestrzeni publicznej. Prace obejmą Uścięcice, Opalenicę oraz Troszczyn.

Jak poinformował Urząd Miejski w Opalenicy, podpisano umowę na realizację trzech inwestycji drogowych. Nowe rozwiązania pojawiają się w Uścięcicach, Opalenicy i Troszczynie. Za realizację wszystkich trzech zadań odpowiadać będzie firma AB Rental Arkadiusz Błażejczak. Prace mają rozpocząć się w najbliższym czasie.

Pierwsza z inwestycji zostanie zrealizowana w Uścięcicach. Przy ul. Długiej, wzdłuż drogi gminnej prowadzącej z Uścięc do Daków Suchych, wybudowany zostanie nowy chodnik.

Jak wynika z informacji przekazanych przez opalenicki magistrat, wartość tego zadania wynosi 290 872,80 zł. Inwestycja, jak zaznaczono, ma poprawić warunki poruszania się pieszych wzdłuż drogi i zwiększyć ich bezpieczeństwo.

Zmiany czekają również samą Opalenicę. Zaplanowano remont ciągu pieszego prowadzącego od ulicy Wyzwolenia wzdłuż cmentarza. W ramach zadania powstaną także nowe miejsca postojowe.

Jak informuje gmina, koszt realizacji tej inwestycji wyniesie 479 394,92 zł. To najdroższe z trzech zadań objętych podpisaną umową.

Prace, jak podkreślono, mają nie tylko poprawić stan istniejącego ciągu pieszego, ale

również lepiej zorganizować przestrzeń w rejonie cmentarza.

Trzecia inwestycja obejmie Troszczyn. Tam powstanie długo oczekiwany chodnik przy drodze gminnej nr 380038P. Jak przekazał Urząd Miejski w Opalenicy, prace obejmą zarówno fragment znajdujący się w pasie drogi powiatowej, jak i ponad 260-metrowy odcinek drogi gminnej. Wartość zadania określono na 298 601,87 zł.

Realizacja inwestycji ma poprawić bezpieczeństwo pieszych korzystających z tego odcinka drogi oraz zapewnić im bardziej komfortowe warunki przemieszczania się. Łączna wartość wszystkich trzech inwestycji wynosi 1 068 869,59 zł.

©



Na początku ubiegłego tygodnia podpisano umowę na realizację wszystkich trzech zadań

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

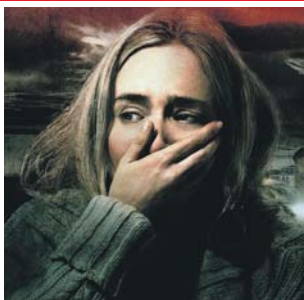
DZIEŃ
NOWOTOMYSKO-GRODZISKI

Program telewizyjny 18-24.08.2026

HORROR PIĄTEK TVN 22:30

Ciche miejsce

Świat pogrąża się w chaosie, kiedy opanowują go tajemnicze, żądne krwi istoty, które są niezwykle wyczułone na dźwięk. Inwazja trwa już 80 dni. Evelyn (Emily Blunt) oraz Lee Abbott (John Krasinski) starają się przetrwać w nowych okolicznościach. Rodzina Abbottów stara się przeżyć na zniszczonej Ziemi zdominowanej przez śmiertelnie drapieżniki o niezwykle wyczułym słuchu. Wszędzie Zzapanowała era ciszy, a Nowy Jork stał się opustoszałym miastem pozbawionym nadziei. Rodzina żyje w ciągłym napięciu, koncentrując się na tym, by nie wydawać i nie generować żadnych dźwięków, które mogłyby być dla nich dramatyczne w skutkach. Nawet najmniejszy sygnał może być śmiertelny. Poznanie zasad



panujących w tej dystopii jest niezbędne. By rozumieć się bez słów, są wyczułeni na pozawerbalne komunikaty, porozumiewają się na migi, chodzą po piasku. Mimo to dochodzi do tragedii. Teraz cisza zyskała na wartości. Grający główną rolę, John Krasinski, jest równocześnie reżyserem tego horroru.

FILM SENSACYJNY SOBOTA TVP 1 21:20

Greenland

Naukowcy biją na alarm, nadchodzi koniec świata, tej katastrofy nie da się już powstrzymać. W kierunku ziemi niebezpiecznie zbliża się potężna kometa, co nieuchronnie spowoduje globalny kataklizm. W samym środku tej tragedii jest bohater filmu, odnoszący sukcesy na polu zawodowym inżynier John Garrity (Gerard Butler). Dotychczas wiódł spokojne i dostatnie życie. Ma wielki dom, udanego syna Nathana oraz piękną żonę Allison (Morena Baccarin), którą wprawdzie zdradził, ale teraz usilnie próbuje odzyskać jej zaufanie. Komplikacje rodzinne schodzą jednak na dalszy plan w obliczu grożącej katastrofy. John wraz z rodziną jest wśród wybrańców, którym władze zapewniły schronienie w tajnym rządowym bun-

DRAMAT OBYCZAJOWY SOBOTA TVP KULTURA 20:00

Wieloryb

To głęboko poruszający dramat, który ukazuje historię Charliego (fenomenalny Brendan Fraser nagrodzony za swą kreację Oscarem), człowieka uwięzionego w czterech ścianach swojego małego mieszkania przez ekstremalną otyłość. Jego stan fizyczny, który zamknął go w tej osobistej pułapce, przyczynił się do izolacji od świata i ludzi. Każdy dzień to dla Charliego bolesne zmaganie się z własnym ciałem i emocjami. Odrzucony przez bliskich, których niegdyś kochał i którzy odwrócili się od niego, Charlie coraz bardziej oddala się od świata, staczając się ku samotnej egzystencji, której przyszłość wydaje się ponura i nieunikniona. Mimo tej tragicznej sytuacji, niespodziewanie w życiu Charliego ukazuje się szansa na zmianę. Pojawia się myśl o odnalezieniu kontaktu z daw-



no niewidzianą córką, co staje się dla niego źródłem nowej nadziei. Chociaż Charlie jest świadomy, że spotkanie z nastoletnią córką może być trudne i bolesne, decyduje się na ten krok, wiedząc, że to może być jego ostatnia

szansa na naprawienie przeszłości. Stoi przed wyzwaniem nie tylko zbliżenia się do córki, ale także zmierzenia się z własnymi błędami i ranami, które zadawał sobie i innym przez lata. Reżyserem filmu jest Darren Aronofsky.

FESTIWAL
PONIEDZIAŁEK
TVN 20:00

Top of the Top Sopot Festival

Rusza Top of the Top Sopot Festival. Od 24 do 27 sierpnia na scenie Opery Leśnej w Sopocie wystąpią największe polskie gwiazdy, m.in.: Artur Rojek, Agnieszka Chylińska, Nosowska, Maryla Rodowicz, Dawid Kwiatkowski, Lady Pank, Alicja Majewska i wielu innych.

FILM SENSACYJNY
WTOREK
TV PULS 22:00

Braven

Mocne kino akcji z Jasonem Momoa. Joe Braven to prosty drwal mieszkający w małym domku w górach na granicy amerykańsko-kanadyjskiej. Pewnego dnia w okolicy pojawił się grupa handlarzy narkotykami. Bohater zrobi wszystko, by ochronić swoją rodzinę. Intruzi szybko dowiedzą się o tym, że Joe Braven potrafi i lubi zabijać...

WTOREK 18 Sierpnia

TVP 1

DV3 IT

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (11): Scheda **9.15** Ranczo (111): Istotny dysonans **10.05** Komisarz Alex (295): Szybka randka, szybka śmierć **11.05** Ojciec Mateusz (236): Smażalnia **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Argentyna: Niebezpieczne wody – serial dok. **14.00** Spłątane losy (25)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (1005) – serial obycz. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akcyjowa 38 (936) – serial obycz. Hiszp. 2018 **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** 07 zgłoś się (13)

Na dancingu w jednej z warszawskich restauracji zostaje zastrzelony młody mężczyzna. Potem, w czasie włamania do jego mieszkania, ginie tajemnicza żółta teczka.

22.05 Czego pragną kobiety *** – komedia rom. USA 2000 Reż. Nancy Meyers, wyk. Mel Gibson, Helen Hunt, Marisa Tomei

0.20 Książę William. Życie w fotografiach – film dokument. W. Bryt. 2025 **1.20** Gambit, czyli jak ograć króla – komedia krymin. USA/W. Bryt. 2012 **3.00** Wykrywacz kłamstw **3.25** Pytanie dnia

TVP 2

DV3 IT

5.35 M jak miłość (1818) **6.25** Teolog ludzkich spraw **6.55** Barwy szczęścia (3377) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Rodzinka.pl (75, 76): Przelotne miłości / Nowoczesna rodzinka **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (173) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (900): Wszechświat przemówił

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (457) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (174) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3377, 3378) (odcinki powtórkowe) **20.35** Kulisy „M jak miłość” **20.45** M jak miłość (1932) (odcinek powtórkowy) **21.45** Na sygnale (899, 900) **22.45** Ku'damm 63 (1)

Helga zaprasza do siebie rodzinę, lecz świąteczny nastrój psuje pasmo domowych katastrof, przypała się pieczeń, przewraca się choinka. W końcu towarzystwo postanawia świętować w mieście.

23.40 Pitbull (23) – serial sensacyjny Polska 2008

0.40 Karol, władca Hiszpanii (22) – serial kostiumowy Hiszpania 2015

1.35 W cieniu śmierci (5): Brat – serial sensacyjny Finlandia/Niemcy 2018

2.30 Niezłomna: Królowa piękności Anastazja Lin – film dokument. USA 2019

Polsat

DV3 IT

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Małanowski i Partnerzy (393, 394): Tajemnica zajazdu / Córka przyjaciela **10.20** Trudne sprawy (960): Sekret ojca **11.20** Dlaczego ja? (1556, 1557): Nietrafiona miłość / To wszystko z miłości **13.20** Gliniarze (926, 927): Trzy litery / Oddech diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia **15.50** Pogoda **15.55** Milionerzy – teleturniej **16.35** Gliniarze (1125, 1126) **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzenia” **20.00** Dżentelmeni

*** – komedia sensacyjna W. Bryt./USA 2019 Reż. Guy Ritchie, wyk. Matthew McConaughey, Charlie Hunnam, Henry Golding

22.35 Creed: Narodziny legendy *** – dramat obycz. USA 2015 Reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson, Andre Ward Młody Adonis, syn przyjaciela Rocky'ego, jest nieakceptowany przez środowisko zawodowców, ale ma boks we krwi. Staje się uczniem Rocky'ego, który zauważa w nim potencjał.

1.25 Spis drani *** – thriller USA 2011 Reż. William Kaufman, wyk. Cuba Gooding Jr., Cole Hauser, Drew Waters

3.20 Nasz nowy dom

4.25 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

DV3 IT

5.55 Ukryta prawda (1733) **6.50** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – „43 300” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (7): Faszerowane papryki w meksykańskim stylu **11.25** Kuchenne rewolucje: Krzeszyce – Pizzeria Davioli/Bar Wurst / Restauracja „Ludwinka”, Ludwina **13.40** Ukryta prawda (1531-1532, 1587)

16.50 Szpital św. Anny (92) – serial obycz. Polska 2026 **17.55** Detektywi (141): Staszek i Pola – serial fabularno-dokument. Polska 2024 Weronika zgłasza zaginięcie dwójki dzieci. Kobieta miała z nimi ostatni kontakt poprzedniego popołudnia. Weronika jest w trakcie załatwiania rozwodu z mężem, a syn obwiniał ją o rozpad rodziny.

19.00 Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4265) – serial Polska 2026

20.50 Nieuchwytny *** – film sensac. USA 1996 Reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenen Ivory Wayans, Bob Gunton

22.55 Kuba Wojewódzki **0.10** Furiosa: Saga Mad Max *** – film sf Australia/USA 2024 Reż. George Miller, wyk. Anya Taylor-Joy, Chris Hemsworth, Tom Burke

3.10 Uwaga! – magazyn **3.30** Detektywi (140): Mój syneczek – serial fabularno-dokument. Polska 2024

4.30 Nauka jazdy (12)

TVN 7

DV3 IT

6.50 Szkoła (382, 383) **8.45** Ukryta prawda (1365, 1499, 1500) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1180, 623, 624) **13.55** Kryminalni (6) **15.00** Szpital (836, 837) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (534) **18.00** S.O.S. Ekipy w akcji (45) **19.00** Młode gliny (2) – serial krym. Polska 2026 **20.00** *** **20.00** Dunkierka – dramat W. Brytania/USA/Francja/Holandia 2017, reż. Christopher Nolan, wyk. Fionn Whitehead **22.25** *** **22.25** Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman **0.45** *** **0.45** Obecność III: Na rozkaz diabła – horror USA 2021

TVP Kultura

DV3 IT

9.00 Dziewczyna i chłopak (4) **10.05** *** **10.05** Pan Tadeusz – film obycz. Polska 1928 **12.25** By coś zostało z tych dni. Irena Jarocka **13.35** TYM bardziej **14.25** Kosmos 1999 (22) **15.30** *** **15.30** Alicja – musical W. Bryt./Belg./USA/Polska 1982 **17.15** Dziewczyna i chłopak (5) **18.15** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Rawhide (36) **20.00** Teatr „Kobra”: Elegia na śmierć nieszczęśliwej damy – Polska 1974 **21.30** *** **21.30** Łaknienie – thriller USA/Fr. 2019 **23.15** Michel Gondry: zrób to sam

TVP Sport

DV3 IT

8.00 Magazyn Betlic 1. Ligi **9.20** Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepolomice **11.20** Magazyn Betlic 1. Ligi **11.50** Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepolomice **13.55** Gol **15.15** Piłka nożna (k): GKS Katowice – Czarni Antrans Sosnowiec **17.15** Magazyn Betlic 2. Ligi **18.00** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **20.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Boks: Kamil Kuździeń – Ante Bilić **1.30** Boks: Shane Mosley Jr. – Serhij Bohaczuk

TV Trwam

DV3 IT

11.40 Ma się rozumieć **12.03** Informacje **12.20** Na palotyryśkim wzgórzu **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wieluń był pierwszy **15.00** Z Ewangelią w Krainie Rajskiego Ptaka **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończonych **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

DV3 IT

6.00 Policjanci z Miami (9, 10) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (71) **11.00** Kotka (10) **12.00** Nie igraj z aniołem (141) **13.00** Wspomnienie stulecie (75) **14.00** Kurierzy (60) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (592, 593) **17.00** Kurierzy (61) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1000, 1001) **20.00** *** **20.00** Król zabójców – film sens. USA/Kan. 2023 **21.55** *** **21.55** Zderzenie. Bogowie i herosi – film przyg. USA 2011 **2.05** Dzielnica strachu (455)

Puchar zostaje u kawalerów! Sportowe emocje i wielkie serca dla Mateusza na derbach w Wiosce

Anna Badzińska

Osiem bramek, doping kibiców i niezwykle ważny cel. Za nami tegoroczne derby Wioski, które po raz kolejny pokazały, jak lokalna społeczność potrafi połączyć dobrą zabawę, tradycję i realną pomoc. Mecz zakończył się pewną wygraną kawalerów, ale tego dnia wynik sportowy szybko zszedł na drugi plan, bo najważniejsze zwycięstwo rozegrało się przy linii bocznej. Wśród kibiców zasiadł Mateusz, na rzecz którego zorganizowano akcję charytatywną.

Derby Wioski to coroczne spotkanie na boisku, w którym na przeciw siebie stają dwie drużyny utworzone według stanu cywilnego: kawalerowie oraz żonaci. Tradycja tego pojedynku to już ponad pięć dekad. To tutaj młodość i niespożyta energia kawalerów ścierają się ze stoickim spokojem i boiskowym doświadczeniem żonatych.

Sobotnie popołudnie na wiejskim boisku zgromadziło całe rodziny. Organizatorzy zadbałi o zaplecze dla najmłodszych – były piłkarskie konkurencje z nagrodami oraz strefa z dmuchanym zamkiem. Przy linii bocznej od początku działało

stoisko z domowymi przysmakami i strefa przygotowana przez druhow OSP. Ogromne zainteresowanie budziła też loteria fantowa, z której dochód przeznaczono na cel akcji.

Tuż przed pierwszym gwizdkiem sędziego piłkę na środek murawy dostarczył zdalnie sterowany samochódzik. Sam mecz od początku układał się pod dyktando kawalerów, którzy szybko narzucili własne tempo i skrupulatnie punktowali rywali. Żonaci próbowali nadrobić wieloletnim doświadczeniem boiskowym i mądrością taktyczną, ale młodość po raz kolejny okazała się nie do zatrzymania.

Kibice zaprezentowali efektowną oprawę, której nie powstydzili by się ligowe stadiony. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 6:2, co oznacza, że przechodnie trofeum na kolejny rok zostaje u kawalerów.

Obecność, która znaczyła najwięcej

Na mecz przyjechał Mateusz, dla którego w tym roku organizowano całe przedsięwzięcie. Chłopak od urodzenia zmaga się z mózgowym porażeniem dziecięcym i porusza się na wózku. Codzienne funkcjonowanie i wydobranie się z domu utrudnia mu



FOT. ANNA BADZIŃSKA

brak odpowiedniego utwardzenia na podwórku, dlatego tegorocznym derbom przyświecał konkretny cel: zbiórka na materiały do budowy bezpiecznego podjazdu i ścieżki. Co ważne, mieszkańcy nie ograniczają

się tylko do finansowego wsparcia – gdy zebrane środki pozwolą na zakup materiałów, chętni do pomocy sąsiedzi planują sami wejść na podwórko Mateusza i własnoręcznie wykonać niezbędne prace.

Kawalerowie zgarnęli puchar, ale tegoroczne derby były przede wszystkim najlepszym przykładem na to, że prawdziwe zwycięstwa w Wiosce odnosi się poza boiskiem, gdy cała wieś gra w jednej drużynie. ©©



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA

W Łubnicy będzie bezpieczniej. Mieszkańcy zyskali właśnie sprzęt, który może uratować życie

Anna Badzińska

W Łubnicy będzie bezpieczniej. W piątek, 14 sierpnia, miejscowość oficjalnie wzbogaciła się o nowoczesny defibrylator AED. Urządzenie ufundował Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Lesznie. Sprzęt w najbliższych dniach zostanie zmontowany na budynku strażackiej remizy i w razie potrzeby będzie dostępny dla każdego przez całą dobę.

Defibrylator AED to intuicyjne urządzenie ratujące życie w przypadku nagłego zatrzymania krążenia. Jego największą zaletą jest to, że został zaprojektowany z myślą o osobach bez wykształcenia medycznego. Po włączeniu sprzęt krok po kroku wydaje polecenia głosowe, prowa-



Sprzęt został ufundowany przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Lesznie

dzając przez całą akcję ratunkową. Urządzenie samodzielnie analizuje rytm serca poszkodowanego i wysyła impuls elektryczny tylko wtedy, gdy jest to bezwzględnie konieczne i bezpieczne. Dzięki temu każdy, nawet

bez wcześniejszego przeszkolenia, może udzielić skutecznej pomocy przed przyjazdem karetki.

Taki sprzęt właśnie zyskali mieszkańcy Łubnicy. W jego przekazaniu wzięli udział dyrektor WORD w Lesznie Ja-

rosław Sobczak, burmistrz Wielichowa Honorata Kozłowska, sołtys Łubnicy Arkadiusz Kaczmarek oraz prezes miejscowej jednostki OSP Aleksander Giernas. Urządzenie trafiło do wsi z inicjatywy sołtysa, który do-

skonał wie, jak cenna w sytuacjach zagrożenia jest każda minuta.

– To bardzo istotny i ważny dzień dla naszej społeczności lokalnej, ale też dla mieszkańców sąsiednich wsi. Kwestia ochrony zdrowia jest mi bardzo bliska, bo na co dzień pracuję w szpitalu. Doskonale wiem, jak wielkie znaczenie ma taki sprzęt w ratowaniu ludzkiego życia. Oby był wykorzystywany jak najrzadziej – podkreślał sołtys Łubnicy, Arkadiusz Kaczmarek.

Sprzęt został ufundowany przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Lesznie. Dyrektor Jarosław Sobczak podkreślał, że AED to przede wszystkim ważne zabezpieczenie na wypadek nagłych zdarzeń zdrowotnych, do których może dojść w codziennym życiu. Słowa podziękowania za współpracę

wyraziła również burmistrz Wielichowa.

– Bardzo dziękuję panu dyrektorowi za przychylenie się do prośby sołtysa i przekazanie urządzenia, które realnie zwiększa bezpieczeństwo mieszkańców. W naszej gminie mamy już takie sprzęty w innych miejscowościach. Na szczęście żaden z nich nie musiał być do tej pory użyty, ale najważniejsze jest to, że są gotowe do działania. Nigdy nie wiadomo, komu i kiedy taka pomoc okaże się potrzebna – zaznaczyła burmistrz Honorata Kozłowska.

Przekazany defibrylator AED zostanie wkrótce zamontowany w specjalnej kapsule na ścianie remizy OSP w Łubnicy. Urządzenie będzie tam dobrze widoczne i dostępne przez 24 godziny na dobę dla każdego, kto znajdzie się w sytuacji zagrożenia życia. ©©

Niecodzienny spektakl na niebie

Dominika Kapałka

12 sierpnia niebo zafundowało nam wyjątkowy spektakl. W Polsce można było obserwować głębokie częściowe zaćmienie Słońca, podczas którego Księżyc przesłonił znaczną część jego tarczy. Wyjątkowe fotografie Dariusza Mikołajczaka uchwyciły ten niezwykle moment w okolicach Zbąszynia.



Dziękujemy Dariuszowi Mikołajczakowi za udostępnienie tych pięknych fotografii z okolic Zbąszynia

Są takie chwile, kiedy warto na moment odłożyć wszystko i po prostu spojrzeć w niebo. 12 sierpnia Księżyc znalazł się na linii między Ziemią a Słońcem i zasłonił znaczną część jego tarczy. Zamiast okrągłego, jasnego dysku można było dostrzec coraz węższy sierp światła. W Polsce zjawisko rozpoczęło się około 19:10-19:20. W Poznaniu pierwsze oznaki zaćmienia pojawiły się około 19:15, a maksimum przypadło około 20:10. Chwilę później Słońce zniknęło za horyzontem – w Poznaniu jego zachód nastąpił o 20:24. W naszym regionie mieszkańcy również licznie podziwiali ten niezwykle widok. Szczególną pamiątką z tego wieczoru są fotografie Dariusza Mikołajczaka, który uchwycił zaćmienie w okolicach Zbąszynia.

Kolejne częściowe zaćmienie Słońca obejrzymy w Polsce 2 sierpnia 2027 r., jego skala będzie jednak mniejsza. Z kolei na całkowite zaćmienie Słońca będziemy musieli poczekać aż 109 lat - zaobserwujemy je 7 października 2135 r. Dodajmy, że w nocy z 12 na 13 sierpnia przypadało też maksimum roju Perseidów. ©©

Strażak z grodziskiej komendy wyruszył do Hiszpanii na niezwykle wymagającą misję

Anna Badzińska

10 sierpnia z Warszawy wyruszyła druga zmiana polskich strażaków, którzy pomagają walczyć z pożarami lasów w Hiszpanii. Wśród ratowników z wyspecjalizowanego modułu GFFF Poland znajduje się mł. ogn. Kamil Jąder z Komendy Powiatowej PSP w Grodzisku Wielkopolskim. Pracuje w terenie, w który żaden wóz gaśniczy nie jest w stanie wjechać.

Służba w module GFFF Poland to jedno z najtrudniejszych zadań, jakie mogą spotkać strażaka. Polscy ratownicy nie pojechali do Hiszpanii ciężkimi wozami gaśniczymi z nieograniczonym zapasem wody. Działają w miejscach górzystych, gęsto zarośniętych i niedostępnych – tam, gdzie nie ma dróg, a dojazd jakimkolwiek pojazdem graniczy z cudem.

Walczyć trzeba własnymi rękami

Mł. ogn. Kamil Jąder musi polegać głównie na sprzęcie podręcznym. W wielogodzinnym, nieznosnym upale, przy ograniczonym dostępie do wody i stale zmieniającym się wietrze, praca w takim terenie oznacza ciągłe ryzyko. Odcięcie drogi ucieczki przez nagłą zmianę kierunku ognia

to zagrożenie, z którym strażacy muszą liczyć się w każdej minucie.

Strażak z Grodziska na pierwszej linii frontu

Obecność funkcjonariusza grodziskiej komendy w tej misji to dowód jego ogromnego doświadczenia i znakomitego przygotowania. Mł. ogn. Kamil Jąder wyruszył

z Warszawy w poniedziałek, 10 sierpnia. Jego służba w Hiszpanii potrwa 10 dni. Podczas nich kluczowe są opanowanie, precyzja i wzajemne zaufanie. Trzymamy kciuki za sprawną przebieg akcji, wytrwałość w walce z żywiołem oraz przede wszystkim – za bezpieczny powrót do domu po zakończeniu działań. ©©



Siedmiu wielkopolskich strażaków z drugiej zmiany GFFF Poland zameldowało się w Hiszpanii, w Kastylia-La Mancha. Do walki z żywiołem ruszył również funkcjonariusz KP PSP Grodzisk, mł. ogn. Kamil Jąder

Miłość, która zdarza się raz na całe życie. Jubileusze małżeńskie w gminie Rakoniewice

Anna Badzińska opr.

Idą przez życie ramię w ramię już od ponad pół wieku. W gminie Rakoniewice odbyła się niezwykle wzruszająca uroczystość. Pary świętujące złote gody odebrały z rąk burmistrza Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Na uroczystość zaproszono również małżeństwa świętujące 60 i 65-lecie wspólnej drogi.

Mówi się czasem, że prawdziwa miłość – taka, która staje się fundamentem na całe życie – trafia się człowiekowi tylko raz. Patrząc na Jubilatów z gminy Rakoniewice trudno oprzeć się wrażeniu, że każdy z nich odnalazł w swoim życiu właśnie to jedyne w swoim rodzaju uczucie. Decyzja podjęta przed dziesiątkami lat, przetrwała wszystkie próby czasu, chwile zwątpienia, prozę codzienności i zmienne koleje losu.

Małżeństwa z gminy Rakoniewice udowodniły, że przysięga składana przed laty nie była tylko pustym słowem, lecz obietnicą budowania

czegoś trwałego. Przez 50, 60, a nawet 65 lat wspólnej drogi nauczyli się razem dzielić nie tylko wielkie radości, ale przede wszystkim codzienne troski, wspierając się nawzajem w najtrudniejszych momentach. Ich życiorysy to piękna opowieść o cierpliwości, wzajemnym szacunku,

umiejętności kompromisu i dojrzałym uczuciu, które z biegiem lat nie gaśnie, lecz nabiera zupełnie nowego, głębszego wymiaru.

Medale od Prezydenta RP

Kulminacyjnym punktem uroczystości, która odbyła się 5 sierpnia,

było uhonorowanie małżeństw, które w 2025 roku obchodziły okrągły jubileusz 50-lecia ślubu. Z tej okazji Jubilaci zostali odznaczeni Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Odznaczenia wręczyli Jubilatom burmistrz Rakoniewic Gerard Tomiak, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Magdalena Augustyniak oraz pełniąca obowiązki zastępcy kierownika USC Magdalena Chojnacka.

Medale odebrali Państwo: Elżbieta i Zenon Bąkowie Maria i Marian Fórmaniakowie Danuta i Stanisław Garconowie Lucja i Marcin Garconowie Aniela i Antoni Gryswie Maria i Stanisław Kaczmarkowie Teresa i Michał Kokocińscy Janina i Czesław Konieczni Dorota i Zdzisław Kopkowie Genowefa i Jan Łukasiewiczowie Bernadeta i Kazimierz Napierałowie Teresa i Andrzej Ratajczakowie Elżbieta i Ryszard Sławińscy

Diaamentowe i żelazne gody

To niezwykle spotkanie było także okazją do złożenia hołdu parom, których staż małżeński budzi szczególny podziw i szacunek. Wyrazy uznania z rąk władarzy gminy odebrali małżonkowie celebrujący 60-lecie (diaamentowe gody) oraz 65-lecie pożycia (żelazne gody) – zarówno ci, którzy świętowali w 2025 roku, jak i tegoroczni Jubilaci.

Przeżyć razem ponad sześć dekad to osiągnięcie, które udaje się nielicznym. To dowód na to, że prawdziwe więzi, oparte na zaufaniu i przywiązaniu, potrafią pokonać wszelkie przeszkody i przetrwać każdą próbę czasu.

60-lecie pożycia małżeńskiego-jubileusze z 2025 roku: Krystyna i Kazimierz Kubaczykowie Halina i Zygmunt Kuleszowie Janina i Józef Drożdżyńscy Janina i Mieczysław Stacheccy Eugenia i Zygmunt Hildebrandowie Bogumiła i Franciszek Barańscy

65-lecie pożycia małżeńskiego-jubileusze z 2025 roku: Jolanta i Zdzisław Kuczykowie Prakseida i Józef Staśkowiakowie

60-lecie pożycia małżeńskiego-jubileusze z 2026 roku: Bogumiła i Stanisław Matuszewscy Donata i Stanisław Michalscy

65-lecie pożycia małżeńskiego-jubileusze z 2026 roku: Gabriela i Hieronim Jurgowie Kazimiera i Stanisław Matysiakowie

Wszystkim Jubilatom życzymy przede wszystkim dobrego zdrowia, niegasnącej pogody ducha oraz kolejnych pięknych lat spędzonych razem w otoczeniu dzieci, wnuków i najbliższych. Niech każdy kolejny dzień przynosi spokój, radość i satysfakcję ze wspólnie przebytej drogi!



FOT. UM RAKONIEWICE



FOT. UM RAKONIEWICE



FOT. UM RAKONIEWICE



FOT. UM RAKONIEWICE



FOT. UM RAKONIEWICE

GOK w Kuślinie po remoncie. Wnętrze zyskało nowe oblicze

Dominika Kapalka opr.

Zakończyły się prace remontowe w Gminnym Ośrodku Kultury w Kuślinie. O tym fakcie poinformowały władze gminy na swojej stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych. Dzięki dofinansowaniu z programu „Kulisy Kultury” udało się, jak podkreśla samorząd, poprawić zarówno stan techniczny, jak i funkcjonalność przestrzeni wspólnych budynku.

Jak poinformowały władze gminy Kuślin, zakończono prace związane z poprawą stanu technicznego oraz funkcjonalności przestrzeni wspólnych Gminnego Ośrodka Kultury. Samorząd podkreślił, że przeprowadzona modernizacja pozwoliła nie tylko odświeżyć wnętrza, ale również dostosować je do nowych po-



Odnowiona przestrzeń ma teraz służyć mieszkańcom i uczestnikom organizowanych tutaj wydarzeń

trzeb użytkowników. W ramach inwestycji zmodernizowano instalację elektryczną oraz oświetlenie. Wykonano również podwieszane sufity, zamontowano nowe balustrady i drzwi przeciwpożarowe, a całość uzupełniły prace wykończeniowe.

Korytarz będzie pełnił funkcję szatni

Jak wyjaśnia kuśliński samorząd, zmieniło się również przeznaczenie części przestrzeni na parterze. Znajdujący się tam korytarz został odpowiednio dostosowany i będzie teraz wykorzysty-

wany jako przestrzeń szatniowa. Zmiany, jak zaznaczono, mają również przełożyć się na większą funkcjonalność budynku, z którego korzystają mieszkańcy podczas wydarzeń, zajęć i innych aktywności organizowanych przez GOK.

50 tysięcy złotych dofinansowania

Jak przekazały władze gminy, całkowita wartość inwestycji wyniosła 85 tys. 80,14 zł. Na realizację zadania samorząd pozyskał 50 tys. zł dofinansowania w ramach programu „Kulisy Kultury”.

Gmina Kuślin zaznacza, że przeprowadzony remont jest kolejnym krokiem w kierunku poprawy standardu oraz wyglądu Gminnego Ośrodka Kultury. Odnowiona przestrzeń ma teraz służyć mieszkańcom i uczestnikom organizowanych tutaj wydarzeń przez kolejne lata.

Pobiegli dla Pauliny

Dominika Kapalka opr.

Sport, rodzinna zabawa i przede wszystkim pomoc osobie, która dziś sama potrzebuje wsparcia. W niedzielę, 9 sierpnia, w Wigwamie Hubertówka w Nowym Dworze w gminie Zbąszyń odbył się Bieg Charytatywny i Piknik Rodzinny dla Pauliny.

Niedzielne wydarzenie, zorganizowane przez Fundację „Pomoc ma moc” oraz Pawła Michałowskiego, połączyło aktywność fizyczną z pomaganiem.

niem. Na terenie Wigwamu Hubertówka spotkali się biegacze, miłośnicy nordic walking, rodziny z dziećmi oraz mieszkańcy, którzy chcieli po prostu dołożyć swoją cegiełkę do walki Pauliny o powrót do zdrowia.

Jeszcze niedawno to ona angażowała się w pomoc innym, uczestniczyła w akcjach charytatywnych i wydarzeniach organizowanych przez fundację. Teraz, po dwóch udarach, zatrzymaniu akcji serca, sama walczy o powrót do zdrowia. Pomóc Paulinie można także za pomocą strony pomagam.pl.



Biegniemy dla Pauliny – niedzielne wydarzenie połączyło sport, rodzinną zabawę i przede wszystkim pomaganie

IX Święto Konia w Stefanowie

Dominika Kapalka opr.

W sobotę, 8 sierpnia, Stefanowo w gminie Zbąszyń ponownie stało się miejscem spotkania miłośników koni, jeździectwa i lokalnych tradycji. Święto Konia przyciągnęło mieszkańców, na których czekała m.in. parada, konkursy powożenia i koncert.

Tegoroczne IX Święto Konia odbyło się na boisku sportowym w Stefanowie. Wydarzenie rozpoczęło się od zbiórki uczestników, po której o godzinie 12:30 wyruszyła parada ulicami miejscowości. Po paradzie przyszedł czas na oficjalne powitanie koniarzy i zaproszonych gości. Najważniejszym punktem sportowej części wydarzenia był konkurs w powo-

żeniu, w którym uczestnicy rywalizowali w poszczególnych kategoriach.

Zmagania związane z powożeniem były okazją do zaprezentowania umiejętności uczestników oraz ich koni. Publiczność mogła z bliska obserwować rywalizację i podziwiać zarówno zwierzęta, jak i przygotowanie powożących.

Organizatorzy przygotowali również część muzyczną

wydarzenia – po zakończeniu rywalizacji można było posłuchać koncertu country.

Święto Konia w Stefanowie miało charakter rodzinnego spotkania. Na uczestników czekały atrakcje przygotowane z myślą o dzieciach, w tym zamki dmuchane, balony oraz malowanie twarzy.

Galeria zdjęć z wydarzenia na nowytomysl.naszemiasto.pl.



FOT. ARCHIWUM GMINA ZBĄSZYŃ



FOT. ARCHIWUM GMINA ZBĄSZYŃ



FOT. ARCHIWUM GMINA ZBĄSZYŃ



FOT. ARCHIWUM GMINA ZBĄSZYŃ



FOT. ARCHIWUM GMINA ZBĄSZYŃ

Anna Badzińska opr.

W piątek, 14 sierpnia, Ochotnicza Straż Pożarna w Sątopach świętowała jubileusz 80-lecia istnienia. Były odznaczenia i najważniejszy punkt programu – nadanie i poświęcenie nowego sztandaru. Za tym wszystkim kryje się jednak coś znacznie ważniejszego: osiem dekad bezinteresownej pomocy, gotowości do działania o każdej porze i międzypokoleniowej tradycji.



80 lat w służbie mieszkańcom. OSP Sątopy ma nowy sztandar i powody do dumy

Kiedy w środku nocy wyje syrena, większość z nas przełącza się na drugi bok, mając nadzieję, że to nic poważnego. W tym samym czasie oni rzucają wszystko i biegną do remizy. Rola strażaka ochotnika dawno już wykroczyła poza gaszenie pożarów.

Dziś druhowie z OSP to pierwsi ratownicy na miejscu wypadków drogowych, wsparcie przy usuwaniu skutków gwałtownych burz czy zalań, a często po prostu ludzie, do których dzwoni się w sytuacjach, gdy nikt inny nie potrafi pomóc. 80-lecie

jednostki w Sątopach było najlepszym momentem, by głośno powiedzieć im jedno proste słowo: dziękujemy.

Obchody rozpoczęły się od wspólnej mszy świętej w intencji strażaków. Po nabożeństwie druhny, druhowie, poczty sztandarowe, za-



Wielu strażaków odebrało odznaczenia i wyróżnienia

proszeni goście oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy przeszli na plac przed świątynią wiejską. To właśnie tam odbyła się oficjalna część

wydarzenia. Kulminacyjnym punktem było przekazanie i poświęcenie nowego sztandaru OSP Sątopy – symbolu tradycji, etosu

służby i jedności lokalnej społeczności. Chwilę później poświęcono również wóz strażacki, który na co dzień służy do ratowania ludzkiego życia i mienia.

Jubileusz to także czas docenienia indywidualnych zasług. Wielu strażaków odebrało odznaczenia i wyróżnienia za lata poświęceń, dyspozycyjność i ogromne serce wkładane w rozwój jednostki.

W ramach święta przygotowano kameralną wystawę historyczną. Można było na niej obejrzeć m.in. archiwalne fotografie oraz zdobyte przez dekady puchary. Każdy z gości mógł też zostawić ślad po sobie, wpisując się do książki pamiątkowej.

Po części oficjalnej przyszedł czas na to, co w takich wydarzeniach równie ważne – integrację podczas zabawy tanecznej.

Bawili się na letnim festynie

Anna Badzińska

W sobotę, 15 sierpnia, na boisku sportowym w Granowie odbył się Letni Festyn Rodzinny. Uczestnicy wydarzenia spędzili popołudnie i wieczór na wspólnej zabawie, oglądając występy artystyczne, próbując smacznych potraw oraz tańcząc przy muzyce na żywo.

Wydarzenie wystartowało o godzinie 16 pokazem grupy BystrzoDance, która dynamiką swojego występu otworzyła część sceniczną. Chwilę później poznaliśmy laureatów konkursu na najpiękniejszą kompozycję dożynkową. Jury ogłosiło wyniki i wręczyło nagrody autorom najbardziej dopracowanych prac, doceniając ich wkład w podtrzymywanie lokalnej tradycji.

Od godziny 17 scenę przejęli wokaliści i zespoły. Pierwsza zaprezentowała się Wale-

ria Fludra, a tuż po niej publiczność słuchała utworów w wykonaniu Zespołu Gamma. Solowe popisy wokalne kontynuowali Monika Polowa oraz Rafał Stachowiak, gromadząc przed sceną miłośników zróżnicowanych brzmień.

Kulminacyjnym punktem imprezy był dwugodzinny koncert „Let's Rock - Legendy Rocka”. Zespół zaprezentował znane rockowe utwory. Po mocnym, gitarowym akcencie rozpoczęła się plenerowa zabawa taneczna, a o oprawę muzyczną do późnych godzin dbał DJ Bugaj Sound.

Podczas gdy dorośli śledzili program na scenie, dzieci korzystały z dmuchalców, malowania twarzy oraz piana party. Na najmłodszych czekały też stoiska z watą cukrową i popcornem. Przez cały czas działała strefa gastronomiczna, w której obok swoje potrawy zaprezentowały Koła Gospodyń Wiejskich. ©



Podczas festynu poznaliśmy laureatów konkursu na najpiękniejszą kompozycję dożynkową

REKLAMA

0011567205

BURMISTRZ OPALENICY

OGŁASZA

USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA NAJEM DZIAŁEK POŁOŻONYCH W MIEJSCOWOŚCI OPALENICA W POBLIŻU UL. 5 STYCZNIA

Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza czynszu najmu w stosunku miesięcznym
Arkusze mapy 2, obręb 301505_4.0001 OPALENICA	2205/1	1,5466
	2205/8	0,7832
	2205/7	1,2959
		17.519,00 zł

- Działka nr 2205/1 zapisana jest w księdze wieczystej nr PO1N/00035948/3, natomiast dla działek nr 2205/8 i nr 2205/7 prowadzona jest księga wieczysta nr PO1N/00019158/0. Księgi wieczyste prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Nowym Tomyślu, IV Wydział Ksiąg Wieczystych. W dziale III księgi wieczystej nr PO1N/00035948/3 wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością o treści: „Bezpłatna służebność gruntowa przejazdu i przechodu przez działkę nr 2205/1 na rzecz każdorazowego właściciela działki nr 2205/2 bliżej opisana w §5 powołanej umowy” oraz „Bezpłatna służebność gruntowa przejazdu i przechodu przez działkę nr 2205/1 na rzecz każdorazowego właściciela działki nr 2205/3 bliżej opisana w §6 powołanej umowy”, a także ostrzeżenie o treści: „Zakaz zbywania prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, do czasu uprawnomocnienia się orzeczenia wydanego w postępowaniu” – dot. działki nr 2205/1. W dziale IV wpisane jest uprawnienie do rozporządzania opróżnionym miejscem hipotecznym o treści: „Użytkownik wieczysty nieruchomości zastrzega sobie uprawnienie do rozporządzenia opróżnionym miejscem hipotecznym przez hipotekę ustanowioną pod numerem 1 do kwoty 7.081.017,00 zł”. W dziale I-Sp księgi wieczystej nr PO1N/00019158/0 wpisane jest uprawnienie wynikające z prawa ujawnionego w dziale III innej księgi wieczystej o treści: „Każdorazowemu właścicielowi działki nr 2205/2 przysługuje bezpłatna służebność gruntowa przejazdu i przechodu przez działkę nr 2205/1 wpisaną w kw. nr 35948 bliżej opisana w par. 5 powołanej umowy”. Dział III i IV nie wykazują obciążeń.
- Przedmiotem najmu będą wszystkie działki łącznie.
- Cel najmu – najem gruntu w celu zabezpieczenia terenu na potrzeby opracowania kompleksowej dokumentacji projektowej oraz uzyskania wszystkich niezbędnych decyzji administracyjnych i pozwoleń warunkujących w przyszłości budowę nowoczesnej instalacji biometanowni.
- Działka nr 2205/1 posiada symbol klasoużytku – RIIIa, RIIIb i RIVb i ma regularny kształt. Grunt jest zakrzaczony, porośnięty samosiejkami. Na terenie działki występuje niewielka różnica poziomów. Natomiast działka nr 2205/8 posiada symbol klasoużytku – N i ma nieregularny kształt, jest porośnięta trawą i innymi roślinami. Na terenie działki występuje różnica poziomów. Grunt znajduje się powyżej niwelety drogi. Działki są niezabudowane i nie są użytkowane rolniczo. W pobliżu obu działek znajdują się zabudowane tereny związane z działalnością gospodarczą, tereny Cukrowni, niezabudowane tereny przeznaczone pod działalność gospodarczą. Działka nr 2205/7 posiada symbol klasoużytku – N i ma kształt zbliżony do trójkąta. Nieruchomość porośnięta jest trawą i innymi roślinami. Na terenie działki występuje różnica poziomów. Grunt znajduje się powyżej niwelety drogi. Działka jest niezabudowana i nie jest użytkowana rolniczo. W pobliżu znajdują się zabudowane tereny związane z działalnością gospodarczą, tereny Cukrowni, niezabudowane tereny przeznaczone pod działalność gospodarczą.
- Opracowany i przyjęty uchwałą nr LIX/360/2022 Rady Miejskiej w Opalenicy z dnia 29 września 2022 r. miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Opalenica w rejonie ulicy Zamkowej oraz w rejonie ulicy 5 Stycznia, w gminie Opalenica, wskazuje na omawianych działkach teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów lub zabudowy usługowej, oznaczony na rysunku symbolem P/U_B.
- Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Opalenicy przy ul. 3 Maja 1 (sala konferencyjna) o godz. 10:00.
- Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony 23% VAT.
- Przyszły najemca, oprócz czynszu najmu, ponosi wszelkie koszty związane z przedmiotem najmu.
- Umowa najmu zostanie zawarta na czas do 5 lat z możliwością rozwiązania po jednomiesięcznym okresie wypowiedzenia.
- Czynsz będzie płatny z góry, do 28 każdego miesiąca.
- Czynsz najmu będzie wzrastać na początku każdego roku kalendarzowego o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych za rok poprzedni, ogłaszany przez Prezesa GUS, począwszy od miesiąca następującego po miesiącu ogłoszenia, mając zastosowanie w kolejnym roku następującym po zawarciu umowy.
- Termin zagospodarowania – od dnia zawarcia umowy.
- Wadium w wysokości 2.000,00 zł (słownie: dwa tysiące złotych 00/100) należy wpłacać na konto Gminy Opalenica PKO BP S.A. nr 33 1020 4027 0000 1002 2104 0979 najpóźniej do dnia 14 września 2026 roku. W przypadku wpłaty wadium na konto w banku, przez wpłacenie wadium w terminie rozumie się uznanie w dniu 14 września 2026 r. rachunku bankowego Gminy wymaganą kwotą wadium. Przed otwarciem przetargu komisja przetargowa stwierdza wniesienie wadium.
- Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zostanie zaliczone na poczet czynszu najmu. Pozostałym osobom wadium zwraca się w terminie 3 dni od zamknięcia przetargu. W przypadku uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz wynajmującego.
- Szczegółowe informacje na temat nieruchomości oraz warunków przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Opalenicy, ul. 3 Maja 1, pokój 28, tel. 697-873-219.
- Zastrzega się prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

BURMISTRZ OPALENICY
/– mgr Paweł Jakubowski

NASZ FYRTEL NIEZWYKŁE MIEJSCE W SERCU WIELKOPOLSKI, W KTÓRYM ODPOCZNIESZ OD ZGIEŁKU MIASTA

Jaszkowo to coś więcej niż konie!

Katarzyna Baksalary

Myślisz, że jazda konna to sport tylko dla wybranych w sztywnych cylindrach? Nic bardziej mylnego! Jaszkowo udowadnia, że między kucykami, Trojanami a nadwarciańskim chillelem każdy znajdziesz swój rytm, nawet jeśli jedyny koń, z jakim miałeś do czynienia, to ten mechaniczny pod maską. To miejsce idealne dla każdego, także rodzin z dziećmi. Oto kolejny odcinek cyklu „Nasz Fyrtel”, tym razem zapraszamy do Jaszkowa i tamtejszego Centrum Hippiki.

Jeśli szukasz miejsca, gdzie twój mózg automatycznie przełączy się w tryb „odpoczynek”, Jaszkowo jest strzałem w dziesiątkę. To zaledwie rzut beretem od Śremu i Poznania, a klimat, jaki tu panuje, sprawia, że poczujesz się jak na wakacjach u arystokratycznego wujka, który zamiast o polityce, woli rozmawiać o pasji, jaką są konie.

Od kierowcy Jaguara do króla koni i kucyków - legenda Antoniego Chłapowskiego

Historia tego miejsca to gotowy scenariusz na film. Założył je Antoni Chłapowski, postać nietuzinkowa. Potomek słynnego generała Deyderego Chłapowskiego,



Jaszkowo to miejsce, gdzie można odpocząć od zgiełku miasta

weterana wojen napoleońskich i uczestnika Powstania Listopadowego. Były taksówkarz w Poznaniu, kierowca wyścigowy w barwach Szwecji i przedstawiciel Jaguara, który po latach wrócił do Polski, by stworzyć coś wyjątkowego.

Jego wizja była prosta, a mianowicie bezpieczna nauka jazdy konnej dla dzieci. Aby zrealizować swój pomysł, sprowadził ze Skandy-

nawii aż 100 kucyków (pony), rozpoczynając niezwykłą historię tego miejsca.

Co ciekawe pan Antoni, zamieszkujący na terenie ośrodka, to nadal „dobry duch” tego miejsca i jeśli wstaniesz wystarczająco wcześnie, masz spore szanse zobaczyć go w siodle. To on stworzył fundamenty, na których Jaszkowo stało się jedną z największych stajni w Europie. Motto przewodni

brzmiało i nadal brzmi „Każdy Polak jeździ konno”.

— Pan Antoni ma 84 lata. I dalej jeździ konno o 7:00 rano, to ja po prostu absolutnie podziwiam — zdradza Aleksandra Gniadzik, która oprowadza nas po Centrum Hippiki w Jaszkwie i zna to miejsce od podszewki.

Nowe szaty Jaszkowa, czyli u steru nowy kapitan i wielka metamorfoza ośrodka

Obecnie Jaszkowo przechodzi swój „drugi złoty wiek” pod rządami nowego właściciela, Filipa Mizgiera. To nie jest człowiek z przypadku. Filip wychował się w Jaszkwie, był uczniem Antoniego Chłapowskiego i wielokrotnym mistrzem Polski. Przejął stery z jasną wizją, a mianowicie modernizacja tego miejsca, bez utraty jego wyjątkowej duszy.

Co to oznacza dla Ciebie, turysto? Wielki remont i zmiany, które cieszą oko!

Zadbany park, bujna zieleń, przygotowane alejki zamiast dziur, odrestaurowane pokoje w pałacu, nowoczesna arena zewnętrzna, odnowione trybuny z lożą VIP i plany na zadaszoną halę,

która pozwoli na zabawę przez cały rok. Choć wokół słychać jeszcze prace budowlane, to tylko znak, że miejsce „idzie jak burza” i zmienia się na twoich oczach.

W planach też liczne wydarzenia i nie jest to mowa jedynie o rywalizacji zawodowców. Jednym z ciekawych wydarzeń dla dzieci, które już się odbyło w tym roku, był Dzień Dziecka z zawodami Hobby Horse dla każdego, kto chciał wziąć w nich udział.

— Dla fanów mocniejszych wrażeń organizowane są tu biegi typu Runmageddon czy na przykład złoty amerykańskich samochodów. Jesienią planujemy też coś wyjątkowego, ale na razie nie chcę zdradzać szczegółów — dodaje nasza przewodniczka po Jaszkwie i zachęca do śledzenia mediów społecznościowych Jaszkowa, gdzie pojawiają się informacje o wszelkich wydarzeniach jakie są realizowane w ośrodku.

Kucyki, Garbonos i strefa chillu, czyli atrakcje dla każdego bez względu na wiek

Nawet jeśli nie planujesz wsiadać na konia, Jaszkowo

cię nie znudzi. Czekają tu na ciebie wiele atrakcji, o których nawet wcześniej nie pomyślałeś. To idealne miejsce na wypad całą rodziną. Oto co możesz tu robić:

* Spacer po stajniach: To rzadkość, ale w Jaszkwie możesz wejść do stajni, pogłaskać konie i pokazać je dzieciom (tylko ich nie karm!).

* Koń Trojański „Garbonos”: Pięciometrowa konstrukcja na placu zabaw, która zachwyci najmłodszych. Jako ciekawostkę zdradzimy, że został tak nazwany na cześć ulubionego konia z dzieciństwa obecnego właściciela Jaszkowa.

* Zawody co weekend: Od lokalnych skoków po międzynarodowe imprezy rangi FEI, które możesz oglądać z trybuny lub na telebimie, siedząc wygodnie na leżaczku w strefie chill.

* Wielka Pętla Wielkopolski: Ośrodek leży nad samą Wartą. Może więc, zamiast przyjechać, to przypłyniesz do Jaszkowa? Możesz tu dotrzeć na przykład kajakiem. Obsługa Centrum Hippiki Jaszkowo pomoże ci zorganizować cały spływ. Hobby Horse: Jeśli twoje dziecko nie



To idealne miejsce na reset głowy, odpoczynek pośród zieleni, odkrycie koniarskiej pasji i spędzenie beztrudnego czasu z dziećmi



FOT. CENTRUM HIPPIKI JASZKOWO

Centrum Hippiki w Jaszkanie ma wiele twarzy i każdą z nich warto odkryć

jest przekonane do żywych koni albo po prostu rozsądza je energia i po jeździe potrzebuje jeszcze czegoś ciekawego, to w Jazdkowie może poskakać przez przeszkody na płuszowym koniu na patyku.

* Hobby Horse to dziedzina ciesząca się coraz większym zainteresowaniem, a Jaszkowo organizuje nawet takie zawody, ba wypożycza nawet pluszowe rumaki.

**Chcesz dojechać
do Jaszkowa Wartą?
Nie wysiadaj w Śremie
i po chwili będziesz
na miejscu:**

Mówiąc o Jaskowie, nie można również nie wspomnieć o obozach jeździeckich dla dzieci, które są prawdziwą lekcją charakteru dla najmłodszych jeźdźców i zarazem przegodą wspominać przez całe życie.

— To jest nauka samodzielności, to wszystko jest punktualnie. Na przykład nie marnujemy jedzenia. Mamy szwedzki stół i możesz sobie nakładać ile razy chcesz, ale nie możesz zostawić nic na talerzu — opowiada Aleksandra Gniadzik.

Nasza rozmówczyni podkreśla, że te zasady, choć mogą wydawać się surowe, skutecznie uczą młodych ludzi porządku i szacunku.

i historią. A jak z rzeczami, przy których przyda wam się portfel?

* Lekcje jazdy: Od 100 zł
za zajęcia grupowe do 200 zł
za trening indywidualny.

* Dla dzieci: „Oprówdzanki” na kucykach, gdzie to rodzic prowadzi wierzchowca, bilety kupisz w Karczmie.

* Nocleg: Możesz spać w eleganckim pałacu (pokoje „Niebo” i „Piekło” mają swój klimat!) lub na polu namiotowym/kamperowym za około 40 zł za noc.

* **Jedzenie:** Karczma działa codziennie (od 8:00 do 20:00), serwując domowe obiady, a restauracja „Z widokiem” zaprasza w weekendy na kawę na tarasie i nie tylko.

Jaskkowo to idealny przystanek na mapie Wielkopolski. Czy to na spływ kajakowy, pierwszy raz w siodle, czy po prostu na spacer w Rogalińskim Parku Krajobrazowym. To miejsce ma po prostu w sobie coś, co sprawia, że chce się tu wracać. A jeśli spotkasz pana Antoniego lub Filipa, nowego właściciela, zapytaj o stoicyzm. W każdym pokoju pałacowym czeka na ciebie inna złota myśl, która pomoże ci przetrwać poniedziałek w biurze.

Co jeszcze zobaczyć w Jaszkuwie i okolicy?

Jeśli Wasze nogi potrzebują odpoczynku od strzemion, samo Jaskkowo i jego najbliższe sąsiedztwo to prawdziwa turystyczna kopalnia złota. W samej wiosce koniecznie odwiedźcie późnogotycki kościół św. Barbary z połowy XV wieku – to tutaj przez blisko 60 lat spoczywały szczątki bł. Edmunda Bojanowskiego. Tuż obok znajduje się małownicza, kryta strzechą drewniana plebania, w której sam Bojanowski nazywał „chatką Piasta”, a która dziś mieści poświęconą mu Izbę Pamięci.

Okolica to prawdziwy raj dla miłośników natury i historii. Jaskkowo leży w sercu Rogalińskiego Parku Krajobrazowego, słynącego z największego w Europie skupiska wiekowych dębów, z legendarnymi Lechem, Czechem i Rusem na czele.

Tuż obok, w rezerwacie Krajkowo, przy odrobinie szczęścia wypatrzyć orla bielika lub czarnego bociana (uwaga, poruszaj się tylko wyznaczonymi szlakami, w ścisłym rezerwacie jest zakaz poruszania się pieszo, konno

czy rowerami o motoryzacyjnych cudach techniki nawet nie wspominając).

Jeśli macie ochotę na dłuższą wycieczkę, w zasięgu krótkiej przejażdżki (lub spływu kajakowego Wartą!) czekają na was:

* Rógalin ze wspaniałym
pałacem Raczyńskich,

* neogotycki zamek w Kórniku z legendarną Białą Damą i unikalnym Arboretum,

* oraz Manieczki, nierozdzielnie związane z postacią Józefa Wybickiego.

Na deser warto zajrzeć do Śremu, by przespacerować się nadwarciańską promenadą, skorzystać z parku linowego, czy odwiedzić Muzeum Śremskie lub wpaść nad jezioro i skorzystać z ochłody w wodzie latem. Możecie też zajrzeć do pobliskiej Brodnicy, gdzie możecie podziwiać neoklasycystyczny Pałac Mańkowskich. Fani wodnych przygód i legend nie mogą pominąć Zanimiysła z tajemniczą Wyspą Edwarda na Jeziorze Raczynskim. ©©

REKLAMA

Burmistrz Grodziska Wielkopolskiego ogłasza

I PRZETARG USTNY OGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Grodzisk Wielkopolski:

Lp.	Nr działki	Pow. w ha	Nr KW	Położenie	Opis nieruchomości	Forma sprzedaży	Cena wywoławcza netto	Wadium
1	3374/137	0,0100	P015/00035331/9	Grodzisk Wilkp., gm. Grodzisk Wilkp., ul. Kajakowa	Działka niezabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów jako grunty orne. Zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przyjętego przez Radę Miejską w Grodzisku Wilkp. Uchwałą nr XXII/180/2012 z dnia 25.10.2012 r., działka usytuowana jest na obszarze oznaczonym jako 1E - Teren urządzeń infrastruktury technicznej - elektroenergetyka. Pismem z dnia 23.04.2026 r. ENEA Operator Sp. z o.o. poinformowała, że na przedmiotowej działce nie planuje inwestycji związanej z budową stacji transformatorowej i nie jest zainteresowana jej nabyciem. Gmina Grodzisk Wielkopolski nie zamierza jednak zmieniać zapisów obowiązującego mpzp, dlatego działka nr 3374/137 będzie mogła pełnić jedynie funkcję poprawy warunków zagospodarowania działki sąsiedniej, bez możliwości jej zabudowy.	Przetarg ustny ograniczony	16.000,00 zł	2.000,00 zł

Termin obowiązywania cen – jeden rok od daty sporządzenia operatu szacunkowego. Do ceny nieruchomości należy doliczyć 23% podatku VAT, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Formą sprzedaży jest przetarg ustny ograniczony z uwagi na to, że wymiary nieruchomości, położenie uniemożliwiają jej zagospodarowanie jako odrębnej nieruchomości, ale może stworzyć większe możliwości inwestycyjne dla sąsiednich działek. W przetargu mogą wziąć więc udział właściciele działek położonych w Grodzisku Wlkp., oznaczonych ewidencyjnie nr: 3374/135 i 11374/136, które przylegają bezpośrednio do nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu **21.09.2026 r. (poniedziałek)** o godzinie **10.00** w sali konferencyjnej w Urzędzie Miejskim w Grodzisku Wielkopolskim (II piętro). Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium **do dnia 15.09.2026 r. (wtorek) do godz. 14.00** na rachunek Urzędu Miejskiego w Grodzisku Wlkp. nr 47 9063 0008 0000 0011 1100 0005. Za dzień wpłaty wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na konto Urzędu.

Wadium ulega przepadkowi, jeżeli uczestnik przetargu odstąpi od zawarcia umowy notarialnej. Wadium wpłacone przez uczestnika wygrywającego przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny sprzedaży. Wadium uczestnika, który przetargu nie wygrał, zostanie zwrócone na wskazany rachunek bankowy.

Lista osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu zostanie wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Grodzisku Wlkp. oraz zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej w dniu 18.09.2026 r. Przetarg może się odbyć, chociażby zakwalifikowano do przetargu tylko jednego oferenta spełniającego warunki określone w ogłoszeniu o przetargu.

Ustala się postąpienie w wysokości nie mniejszej niż 1% ceny wywoławczej.

Uczestnicy przetargu winni okazać się: dowodem wpłaty wadium, dowodem osobistym, w przypadku przedsiębiorców lub innych podmiotów niebędących przedsiębiorcami – odpisem z właściwego rejestru, pełnomocnictwem oraz wszelkimi zezwoleniami i zgodami, jeżeli ze względu na osobę nabywcy są one prawem wymagane.

W przypadku niemożności osobistego stawienia się na przetargu, osoba upoważniona przez uczestnika przetargu winna okazać się pełnomocnictwem w formie notarialnej do uczestnictwa w przetargu i zakupu nieruchomości (dot. zarówno osób fizycznych, jak i prawnych).

W przypadku nabycia nieruchomości przez małżonków, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym upoważnieniem drugiego małżonka w formie notarialnej, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości. Nabywca nieruchomości ponosi koszty notarialne i sądowe, których wysokość określi notariusz.

Nieruchomość, będąca przedmiotem przetargu, nie posiada żadnych obciążeń i nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.
Ogłaszający ma prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji na temat przetargów udziela Urząd Miejski w Grodzisku Wielkopolskim pod numerem telefonu: 61/445-30-31.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) Dz. U. UE, L. 119.1 z 4.05.2016 r. informujemy:

1. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Grodziska Wielkopolskiego z siedzibą w Grodzisku Wielkopolskim (62-065) przy ulicy Stary Rynek 1. Z administratorem można kontaktować się mailowo: grodzisk@grodzisk.wlkp.pl lub pisemnie na adres siedziby administratora.
2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym może się Pani/Pan skontaktować poprzez e-mail: iod@grodzisk.wlkp.pl. Z inspektorem ochrony danych można się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych.
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu udziału w przetargu ustnym ograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej, na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2026 poz. 399).
4. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych w celach wskazanych powyżej, informacje o wyniku przetargu zawierające dane osobowe oferenta zostaną podane do publicznej informacji poprzez wywieszenie listy kandydatów zakwalifikowanych do przetargu oraz zwycięzcy przetargu, na tablicy ogłoszeń w urzędzie. Ponadto informacje mogą być udostępniane innym odbiorcom lub kategoriom odbiorców danych osobowych, na podstawie przepisów prawa.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji celów oraz przechowywane przez okres niezbędny do wypełniania obowiązku archiwizacyjnego wynikającego z przepisów prawa.
6. Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do treści swoich danych osobowych, prawo do ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania swoich danych.
7. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych:
Biuro Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (PUODO)
Adres: Stawki 2, 00-193 Warszawa
8. Podanie Pani/Pana danych osobowych jest obligatoryjne w przypadku chęci wzięcia udziału w przetargu, zgodnie z minimalnymi wymaganiami określonymi dla oferty w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości.



FOT. CENTRUM HIPPIKI JASZKOWO

Odwiedź Jaskowo i odkryj niepowtarzalny urok tego miejsca!

22

REKLAMA

Wtorek, 18.08.2026

Dzień Nowotomysko-Grodziski

REKLAMA0011566911

Ciesielstwo – Dekarstwo

Usługi Ogólnobudowlane

Damian Furmańczyk

Józefowo 12C, 64-310 Lwówek

furmanczykdach.pl606 975 207

REKLAMA0011567068

Burmistrz Nowego Tomyśla

zarządzeniem nr 545/2026 z dnia 11 sierpnia 2026 r. podał do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

Zarządzenie wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyślu oraz zamieszczone na stronie: <https://bip.nowytomysl.pl/>

REKLAMA0011560457

KUPIĘ ZBOŻE I SŁOMĘ

662 295 926

REKLAMA0111568327

1. INW.6721.1.2026

2. INW.6721.2.2026

Kamieniec, dnia 18 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych na obszarze Gminy Kamieniec wraz z prognozami oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zmianami) oraz art. 39 i art. 40, w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670 ze zmianami) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów:

1) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec dla wybranych terenów położonych w obrębach Jaskółki, Konojad i Lubiechowo, opracowanego na podstawie Uchwały Nr XIII/75/2025 Radę Gminy Kamieniec z dnia 24 kwietnia 2025 r.,

2) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieniec dla wybranych terenów położonych w miejscowości Plastowo, obręb Karczewo, opracowanego na podstawie Uchwały Nr XIII/75/2025 Radę Gminy Kamieniec z dnia 24 kwietnia 2025 r.,

wraz z prognozami oddziaływania na środowisko.

Przedmiotem sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego są wybrane tereny położone na obszarze Gminy Kamieniec. Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od 18 sierpnia 2026 r. do 16 września 2026 r. i obejmą:

1) zbieranie uwag do projektów planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko w dniach od 18 sierpnia 2026 r. do 16 września 2026 r.;

2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 3 września 2026 r. o godz. 15.30 w siedzibie Urzędu Gminy Kamieniec, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 25, 64-061 Kamieniec;

3) wypełnienie ankiet dotyczących projektów planów miejscowych w dniach od 18 sierpnia 2026 r. do 16 września 2026 r.

Projekty planów miejscowych wraz z prognozami oddziaływania na środowisko zostały udostępnione w siedzibie Urzędu Gminy Kamieniec, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 25, 64-061 Kamieniec, w godzinach od 7.00 do 15.00, pok. nr 7 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kamieniec – <https://bip3.wokiss.pl/kamieniec/bip/zagospodarowanie-przestrzenne/projekty-aktow-planowania-przestrzennego/ogloszenie-o-rozpoczeciu-konsultacji-spoecznych-dotyczacych-projektow-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-wybranych-terenow-polozonych-na-obszarze-gminy-kamieniec.html>

Uwagi do projektów planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko na środowisko należy kierować do Wójta Gminy Kamieniec wyłącznie na formularzu, którego wzór zastał określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego na adres Urzędu Gminy Kamieniec, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 25, 64-061 Kamieniec, lub poczty elektronicznej: gmina@kamieniec.pl lub za pomocą e-Doręczeń - adres do e-Doręczeń: AE:PL-65057-39705-UTIBG-19 Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy, tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy, tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu.

W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem przetwarzanych danych osobowych na postawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130), jest Wójt Gminy Kamieniec z siedzibą ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 25, 64-061 Kamieniec. Szczegółowe informacje o przetwarzaniu danych osobowych dostępne są pod adresem: <https://bip3.wokiss.pl/kamieniec/bip/ochrona-danych-osobowych.html>

Wójt Gminy Kamieniec
/-/ Kazimierz Bręś

REKLAMA0011459113

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

tel. 600 609 606

Wszystkie formalności załatwiamy na miejscu
Płatność gotówką od ręki
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem

Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

REKLAMA0011567070

BURMISTRZ NOWEGO TOMYŚŁA

zarządzeniem nr 546/2026 z dnia 11 sierpnia 2026 r. podał do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargowym. Zarządzenie wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyślu oraz zamieszczone na stronie: <https://bip.nowytomysl.pl/>

REKLAMA0011557054

Przyjmę

BLACHARZA-DEKARZA LUB POMOCNIKA DO PRZYUCZENIA

781 098 740

REKLAMA0011459092

ZAKŁAD OPTYCZNY

Maria Stankowska-Adamczewska

GRODZISK WLKP. ul. Wawrzyniaka 3

614 445 007

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU

SALON OPTYCZNY ul. Głogowska 9a, GRODZISK WLKP. tel. 614 446 671

SZKŁA PROGRESYWNE -50%

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa EDUKACJI

Edukacja w najwyższym stopniu

strefa

edukacji.pl

eprasa.pl eadf568a20

REKLAMA

0011567351

IRS.6721.1.2024

Granowo, dnia 12 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Granowo

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zlokalizowanych w obrębach Drużyń, Strzępiń i Niemierzyce w gminie Granowo

Na podstawie art. 8h i 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz.670 ze zm.), art. 6e ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 317), oraz Uchwały Nr V/37/2024 Rady Gminy Granowo z dnia 30 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zlokalizowanych w obrębach Drużyń, Strzępiń i Niemierzyce w gminie Granowo; **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zlokalizowanych w obrębach Drużyń, Strzępiń i Niemierzyce w gminie Granowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie od 4 września 2026 r. do 6 listopada 2026 r., obejmujących:**

1) **zbieranie uwag** w terminie przeprowadzenia konsultacji społecznych;

2) **spotkanie otwarte**, prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość (**on-line**), które odbędzie się **2 października 2026 r. o godz. 15:30**;

Osoby zainteresowane udziałem w spotkaniu mogą wysłać zgłoszenie chęci uczestnictwa na adres: k.napierala@granowo.pl w terminie **do dnia 29 września 2026 r.** Osobom zgłoszonym do uczestnictwa w spotkaniu konsultacyjnym on-line, na 1 dzień przed wyznaczonym terminem spotkania zostanie przesłany właściwy link do spotkania;

3) **spotkanie otwarte, które odbędzie się 2 października 2026 r. o godz. 16:30** w sali nr 13 Urzędu Gminy Granowo, ul. Sportowa 2, 62-066 Granowo;

4) **dyżur projektanta**, który odbędzie się **16 października 2026 r. w godz. od 15:30 do 16:30** w sali nr 13 Urzędu Gminy Granowo, ul. Sportowa 2, 62-066 Granowo.

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz z treścią prognozy oddziaływania na środowisko, w tym w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Granowo przy ulicy Sportowej 2, pok. nr 9, w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Granowie pod adresem: <https://granowo.biuletyn.net/?bip=1&cid=200&bsc=N>.

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. planu miejscowego oraz do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi należy składać do Wójty Gminy Granowo, ul. Sportowa 2, 62-066 Granowo, **za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego** zatwierdzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) (link do formularza: <https://www.granowo.pl/asp/planowanie-przestrzenne-i-budownictwo,96,1.>) na piśmie albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: granowo@granowo.pl lub za pomocą platformy e-PUAP: /3005012/SkrytkaESP, e-doręczenia: AE:PL-24869-94983-TUVVD-22.

Klauzula Informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procesie sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Urzędzie Gminy Granowo. Zgodnie z art. 13 ust 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (4.5.2016 L 119/38 Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej PL), informuję, że administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Granowo, ul. Sportowa 2, 62-066 Granowo, nr tel. 61 447 20 01, e-mail: granowo@granowo.pl. W sprawach związanych z danymi osobowymi można kontaktować się z inspektorem ochrony danych pod adresem e-mail: iod@granowo.pl. Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych znajdują się na stronie: www.granowo.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Granowo, ul. Sportowa 2, 62-066 Granowo.

Wójt Gminy Granowo

/-Zbigniew Kaczmarek

REKLAMA

0111465208

SKLEP OGRODNICZY,
PASZOWY, ROLNICZY

FIRMA FRANKIEWICZ GRODZISK WIELKOPOLSKI

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI:

• OPAŁ - WĘGIEL I PELLET

• KRUSZYWA Z WYGODNYM TRANSPORTEM

• POMIOT KURZY I OBORNIK BYDŁĘCY

• ŚRUTA RZEPAKOWA I SOJOWA

• MELASA PASZOWA I MELASA NAWOZOWA

• PŁYN DO DEZYNFEKCJI FRANCLEAN

• PŁYN DO SPRYSKIWACZY FRANCLEAN

• PRODUKTY DLA HODOWCÓW KONI

• MATERIAŁ SIEWNY - KUKURYDZA

PROMOCJA!!!

ZRÓB ZAKUPY W SOBOTĘ ZA MIN. 100 ZŁ

I ODBIERZ MIÓD GRATIS

Frankiewicz

FIRMA

SKLEP CZYNNY:

PN-PT 8:00-16:00

SOBOTY 8:00-13:00

GRODZISK WLKP. UL. GORZELNIANA 4

TELEFON 506 215 671

NOWOŚĆ

PASZE I KARMY

OFERTA DLA:

• KRÓLIKÓW

• GOŁĘBI

• KUR NIOSEK

• KURCZĄT

• KACZEK

• GĘSI

MIÓD

MIÓD

MIÓD

REKLAMA

0011560476

LARGO

LARGO

LARGO

LARGO

GRODZISK WIELKOPOLSKI

ul. Kąkolewska 13c

■ MAMMOGRAFIA KOMPLEKSOWA

z badaniem ultrasonograficznym

i poradą lekarską

■ USG (pełen zakres badań)

RADIOLODZY:

lek. Krzysztof Lamch

lek. Tetiana Franchuk

■ RENTGEN

■ ELASTOGRAFIA WĄTROBY

Zapraszamy Panie w wieku

od 45 do 74 roku życia

na bezpłatne badanie mammograficzne

w ramach Programu Profilaktyki

Raka Piersi NFZ*

*badanie przysługuje co 2 lata

Zarejestruj się na badanie:

tel. 61 448 13 84

Rejestracja czynna pon.- pt.: 8.00-18.00

www.largo-mammografia.pl

REKLAMA

0011545986

GrindMeal

Twój zaufany partner w skupie zbóż

SKUP ZBÓŻ

I MOKREJ

KUKURYDZY

TERMINOWA PŁATNOŚĆ

- ZAWSZE NA CZAS

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

- WYGODNIE I SZYBKO

STAŁA WSPÓŁPRACA

- ZAUFANY PARTNER

DLA ROLNIKÓW

ZADZWOŃ:

539 022 023

880 764 044

E-MAIL:

biuro@grindmeal.pl

www:

www.grindmeal.pl

ADRES:

Tarnowa 74a,

62-067 Rakoniewice

eprasa.pl eadf568a20

3x3 Basket Team Cup 2026 za nami. To były dwa dni pełne koszykarskich emocji i sportowej walki o każdy punkt

Dominika Kapalka opr.

Młodzież, kobiety i mężczyźni, dziesiątki spotkań, konkursy rzutowe i sportowa rywalizacja do ostatniej piłki – tak wyglądała tegoroczna edycja 3x3 Basket Team Cup 2026 w Opalenicy.

Jak informuje Basket Team Opalenica, tegoroczna edycja turnieju trwała dwa dni. W sobotę, 8 sierpnia, na parkiecie pojawili się najmłodsi adepci koszykówki, natomiast niedziela, 9 sierpnia upłynęła pod znakiem rywalizacji w kategoriach OPEN kobiet i mężczyzn.

Organizatorzy podkreślają, że podczas turnieju nie brakowało emocjonujących spotkań, rzutów z dystansu, konkursów oraz przede wszystkim dobrej koszykówki 3x3. Najważniejszym punktem niedzielnej rywalizacji była kategoria Open



Podczas turnieju nie zabrakło wielu wspaniałych akcji i ekwilibrystycznych rzutów do kosza

Mężczyzn. Po fazie grupowej oraz spotkaniach pucharowych poznano medalistów tegorocznego turnieju. Pierwsze miejsce zajęły Letnie Knury w składzie: Olivier Czeaka, Wiktor Kozal, Adrian Szajek i Bartosz Jakubowski.

Drugie miejsce przypadło drużynie Bezrobocie, którą tworzyli Jan Jakubiak, Mateusz Jakubiak, Kajtek Jakubiak

i Kuba Zieliński. Na trzeciej pozycji uplasował się zespół Wrecking Ball w składzie: Albert Krawiec, Łukasz Jeziorowski, Jędrzej Fornalik i Tomasz Kaczmarek.

Jak przypomina klub, Wrecking Ball było triumfem ubiegłorocznej edycji. Tym razem zawodnicy zakończyli turniej na trzecim miejscu. Indywidualne wyróżnienie trafiło do Oliviera



Impreza wpłynęła na integrację sportowego społeczeństwa okolicy

Czeakały z Letnich Knurów, który został wybrany MVP 3x3 Basket Team Cup 2026. Jak relacjonuje Basket Team Opalenica, zawodnik imponował skutecznością, a szczególnie dobrze radził sobie w rzutach zza łuku. Jego dyspozycja miała istotne znaczenie dla końcowego zwycięstwa drużyny. Emocji nie zabrakło także w konkursie rzutów za trzy punkty. O zwycię-

stwie zdecydowała dogrywka, w której najlepszy okazał się Tomasz Kaczmarek z Wrecking Ball.

W niedzielę rywalizowały również zawodniczki w kategorii Open Kobiety. W turnieju udział wzięły Lider Swarzędz oraz MKS Opalenica, które rozegrały między sobą mecz i rewanż. Organizatorzy szczególnie podziękowania skierowali do zawodniczek

Lidera Swarzędz, które mimo niewielkiej obsady kategorii zdecydowały się przyjechać do Opalenicy i wziąć udział w turnieju. Obie drużyny otrzymały na zakończenie pamiątkowe medale.

Pierwszy dzień turnieju należał do najmłodszych koszykarzy i koszykarek. W kategorii chłopców z rocznika 2016 i młodszych wystąpiło pięć zespołów, które rywalizowały systemem „każdy z każdym”. W kategorii dziewcząt 2012 i młodszych na podium znalazły się drużyny MKS II, MKS I oraz Lego Masters.

Młodzi zawodnicy rywalizowali również w konkursach rzutowych. W kategorii chłopców najlepszy okazał się Wiktor Pabian, natomiast wśród dziewcząt zwyciężyła Anna Derak. Laureaci otrzymali statuetki oraz vouchery na usługi fizjoterapeutyczne ufundowane przez Fizjoterapia Anna Wittchen.

REKLAMA

0011561083

visionoptyk®
Blżej Ciebie

1+1 OKULARY W PREZENCIE

*szczegóły w salonach VisionOptyk

KOMPLEKSOWE BADANIE WZROKU

NOWY TOMYŚL
MICKIEWICZA 7
tel. 782 222 777

GRODZISK WLKP.
SZEROKA 2
tel. 726 677 222

OPALENICA
RYNEK 23
tel. 697 777 766

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.